P **Cena numeru 25 groszy**

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki", 8 str. Dodatku Literacko-Naukowego i 8 str. dodatku p. t. „Panorama"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 24 PAŹDZIERNIKA 1937. | CENA NUMERU 25 GROSZY | № 293

Ustąpienie płk. Kowalewskiego ze sztabu OZN

Następcą jego został płk. Zygmunt Wenda. Znaczenie polityczne tej zmiany

Warszawa, 23 października.

Ppłk. dypl. Jan Kowalewski został odwołany przez p. ministra spraw wojskowych z urlopu, podczas którego pełnił funkcje szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Ppłk. dypl. Kowalewski ma objąć w najbliższym czasie inne stanowisko. Funkcje p. o. szefa sztabu O.Z.N. obejmuje płk. dypl. Zygmunt Wenda.

* * *

Wiadomość o zmianie na stanowisku szefa sztabu O. Z. N. nie oznacza tylko zmiany osób. W przekonaniu warszawskich kół politycznych, zmiana ta oznacza daleko więcej. Płk. Wenda jest członkiem komendy naczelnej Zw. Legionistów Polskich i było tajemnicą publiczną, że od dłuższego czasu patronuje znanemu tygodnikowi politycznemu „Zaczyn" ustosunkowującemu się krytycznie do całego szeregu posunięć kierownictwa O. Z. N., a szczególnie do ideologii i metod Związku Młodej Polski.

Płk. Wenda posiada zaufanie szerokich kół legionowych, które uważały, że zostały odsunięte od wpływu na bieg działalności O. Z. N.

Marsz. Śmigły-Rydz wyjechał do Bukaresztu

Na dworcu żegnali go najwyżsi dostojnicy państwowi

WARSZAWA, 23 października.

(PAT) W dniu dzisiejszym pan Marszałek Śmigły - Rydz wyjechał do Bukaresztu.

Przed przybyciem Marszałka na dworzec główny, na peronie dworca zgromadzili się członkowie rządu z p. premierem gen. Sławoj - Składkowskim marszałek sejmu Car, wicemarszałek Makowski — w imieniu marszałka Prystora, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. dr. Jakub Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Sumiński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Hełczyński, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski, podsekretarze stanu, szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzplitej Łepkowski, szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta R. P. gen. Schally, członkowie poselstwa rumuńskiego, generalicja i przedstawiciele władz państwowych.

Na peronie dworca ustawiła się kompania chorągwiana jednego z warszawskich pułków piechoty.

W chwili przybycia Pana Marszałka orkiestra odegrała hymn narodowy.

Po odebraniu raportu od dowódcy kompanii chorągwianej i przejściu przed jej frontem, Marszałek Śmigły - Rydz przywitał się z żegnającymi go dostojnikami państwowymi.

O godz. 15 min. 50 pociąg, wiozący Marszałka i towarzyszącą mu świtę, wyruszył do Bukaresztu przy dźwiękach hymnu narodowego.

Na całej trasie podróży, na wszystkich stacjach ludność owacyjnie witała przejeżdżającego Naczelnego Wodza.

Prawnicy polscy

przyjęci przez króla Karola

Bukareszt, 23 października.

(PAT) Delegacja prawników polskich, która bawi w Rumunii z oficjalną wizytą, wyjechała dzisiaj w towarzystwie kolegów rumuńskich do Sinaia, gdzie była przyjęta na specjalnej audiencji przez króla.

Prawnicy polscy zostali przedstawieni królowi przez członka rumuńskiego komitetu b. ministra sprawiedliwości Juniana.

Podróż króla greckiego

do Rzymu, Paryża i Londynu

Ateny, 23 października.

(PAT) Korespondenci prasowi dowiadują się, że w dn. 29 bm. król Jerzy grecki uda się w podróż do Rzymu, Paryża i Londynu.

Vittorio Mussolini

powrócił ze Stanów Zjednoczonych

Neapol, 23 października.

(PAT) Dzisiaj po południu powrócił z Ameryki na pokładzie parowca „Rex" Vittorio Mussolini, który specjalnie zapoznawał się w Stanach Zjednoczonych z przemysłem kinematograficznym.

Wybory w Australii

SYDNEY, 23 października.

(PAT) Wybory do związkowego parlamentu w Canberra, które odbyły się dziś w całej Australii, przyniosły zwycięstwo obecnemu rządowi prem. Lyonsa.

W walkach wyborczych wysuwano przede wszystkim zagadnienie obronności kraju oraz stosunku do W. Brytanii.

Zwycięstwo Lyonsa zapewnia lojalność Australii w stosunku do W. Brytanii, wzmocnienie idei imperium oraz udział Australii w prowadzonej przez Anglię światowej polityce.

Zajścia antyżydowskie w Gdańsku

Uczniowie i szturmowcy demolowali sklepy. — 18 Żydów ciężko rannych

Gdańsk, 23 października.

(PAT) Dzisiejszy targ tygodniowy w Gdańsku odbył się op raz pierwszy bez udziału handlarzy Żydów, którzy z powodu akcji antyżydowskiej nie stawili się.

Prawie wszystkie stragany udekorowane były chorągiewkami narodowo-socjalistycznymi. Pomimo to wybito szyby w dwudziestu mniejszych sklepach żydowskich w śródmieściu Gdańska, przeważnie w pobliżu targu, oraz zniszczono znajdujące się w wystawach towary.

W związku z tym wszystkie mniejsze sklepy żydowskie zostały przez właścicieli zamknięte.

Gdańsk, 23 października

(Tel. wł.). Dziś doszło w Gdańsku do poważnych ekscesów antyżydowskich. Młodzież szkolna w Gdańsku została zwolniona z zajęć na 3 dni.

Dziś ukazało się na ulicy wielu uczniów, którzy w towarzystwie szturmowców usuwali kupujących w żydowskich sklepach. Kilka sklepów zdemolowano. 18 Żydów zostało ciężko rannych.

Wskutek zajść Żydzi nie ukazują się na ulicy. Dopiero w późnych godzinach wieczornych policja przywróciła spokój.

Niemcy wciąż mówią o koloniach

Kampania propagandowa na terenie całej Rzeszy

Berlin, 23 października.

(PAT) Kampania kolonialna w Niemczech przenosi się z łamów prasy i zamkniętych zebrań na teren masowych wieców.

Z Erfurtu donoszą, iż szereg zapowiedzianych na przeszłe miesiące wieców tutejszego okręgu związku kolonialnego Rzeszy został otwarty w Erfurcie przez Gauleitera Saukela z udziałem 2 tys. obecnych. Krótkie przemówienie powitalne wygłosił kierownik okręgu Rembe, wskazując na nieznośne stosunki wytworzone „kłamstwami kolonialnymi".

Następnie przemawiał Gauleiter Saukel, który zaznaczył na wstępie, iż protest kanclerza i jego żądanie w sprawie przywrócenia kolonij znalazł życzliwy odgłos w całym narodzie niemieckim. Przed objęciem władzy przez kanclerza naród, rozbity na 36 partyj, nie mógł stawiać żadnych żądań. Przez to, iż dzisiaj — ciągnął Saukel — jako jednolity naród niemiecki z niezachwianym zdecydowaniem i żelazią dyscypliną, stoimy przy wodzu i na oślep kroczymy za jego polityką kolonialną, została stworzona możliwość odzyskania kolonij w pokojowy i sprawiedliwy sposób.

Adw. Kaz. Kowalski kandydatem

na stanowisko prezesa zarządu głównego Str. Narodowego

Warszawa, 23 października.

W niedzielę, dnia 24 bm. odbędzie się w Warszawie posiedzenie rady naczelnej Str. Narodowego, której głównym zadaniem będzie wybór prezesa tego Stronnictwa na miejsce p. sen. Bartoszewicza, który zrzekł się tego stanowiska przed kilku miesiącami.

Rozbicie ideologiczno-taktyczne endecji jest tak wielkie, iż tymczasem wszystkie rokowania o kandydaturę prezesa Stronnictwa nie dały rezultatów.

W tym stanie rzeczy wypłynęła dziś kandydatura adw. Kaz. Kowalskiego z Łodzi na stanowisko prezesa Str. Narodowego. Oprócz tego aktualne są kandydatury b. pos. Wierczaka i b. posła Bieleckiego.

Proklamacja Roosevelta

w rocznicę zawieszenia broni

Waszyngton, 23 października.

(PAT) Prezydent Roosevelt opublikował proklamację, w której wzywa do udekorowania w rocznicę zawieszenia broni wszystkich domów sztandarami.

W proklamacji tej proponuje również Roosevelt, aby ludność Stanów Zjednoczonych obchodziła odtąd uroczyście ten dzień, organizując obchody w szkołach i kościołach.

Duff Cooper w Rzymie

Paryż, 23 października.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Neapolu: Pierwszy lord admiralicji Duff Cooper przybył dzisiaj rano na pokładzie jachtu „Enchantress" w towarzystwie małżonki i oficerów sztabu generalnego marynarki brytyjskiej.

Duff Cooper udaje się do Rzymu,

Ciężka sytuacja Japończyków w Chinach Północnych

Oddziały japońskie utraciły łączność ze sobą. — Dwukrotny nalót eskadry japońskiej na Kanton

SZANGHAJ, 23 października.

Komunikat sztabu wojsk chińskich donosi, że główne walki koncentrują się na wąskim odcinku frontu od wsi Czengtsiahan na północnym brzegu kanału do Tianmyntow na południowym brzegu. Ogromną zaciekłością odznaczały się walki w okolicy świątyni Dunutzi, gdzie Japojczycy usiłowali przeprawić się na południowy brzeg kanału Wentsiaopan. Świątynia trzykrotnie przechodziła z rąk do rąk. Straty z obu stron są bardzo znaczne.

SZANGHAJ, 23 października

Komunikat chiński donosi, że na obydwóch kolejach (Pekin — Hankou i Tientsin — Pukou) Japończycy nie posuwają się naprzód. Japończycy rozpoczęli nawet częściową ewakuację m. Czżendin, skąd prowadzi droga na Tajnow, stolice prow. Szansi.

Komunikat chiński twierdzi, że sytuacja Japończyków w prow. Szansi bardzo się pogorszyła. Linie komunikacyjne i przełęcze górskie na tyłach japońskich zajęte są przez oddzielne kawaleryjskie oddziały chińskie. W ręku Japończyków pozostaje tylko jedna droga (główna), prowadząca przez Tatuno — Yanmyngua — Gosien. Oddziały japońskie straciły łączność między soba. Japończycy usiłują sforsować przejście do m. Tojuab, lecz Chińczycy trzymają się na górskiej rubieży Dabaiszui — Czantsianczuan. Japończycy stracili na tym odcinku w ciągu 2-ch dni 4 tys. zabitych i rannych. Straty chińskie również są znaczne.

Komunikat utrzymuje, że w najbliższych dniach w sytuacji na frontach Chin Północnych nastąpi zasadnicza zmiana.

Agencja chińska „Central News" podaje, że w ciągu ostatnich 3-ch dni w Szanghaju wysiadło na ląd dalszych 22 tys. żołnierzy japońskich.

Eskadra samolotów japońskich dokonała raidu na Lienjum na północ od Kiangsu, końcowej stacji kolei Unghai. Bombardowanie spowodowało wielkie straty. M. in. uległy zniszczeniu perony i składy na dworcu.

Samoloty japońskie dokonały również dwukrotnie nalotu na Kanton i bombardowały dworzec i linie kolejowe Kanton — Hankou oraz Kanton — Kaolun. Iliść ofiar jest znaczna.

Szanghaj, 23 października.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Tientsinu, rzekomo z wojskowych źródeł japońskich o tym, iż marszałek Czang-Sue-Liang został w końcu września stracony z rozkazu Czang-Kai-Szeka.

Wiadomości tej przeczy jednak informacja agencji „Domei", która twierdzi, że Czang-Sue-Liang znajduje sie obecnie w Lanczau, stolicy prowincji Kansu.

Zadaniem jego jest rzekomo utrzymywanie łączności pomiędzy wojskami komunistycznymi chińskimi a Związkiem Sowieckim.

Anglia nie przerwie zbrojeń,

a nawet je powiększy — oświadczył min. sir Inskip

Londyn, 23 października.

W piątek wygłosił minister sir Thomas Inskip wielką mowę, w której ponownie dał wyraz niezłomnej woli rządu angielskiego konsekwentnego wykonania całego programu zbrojeń.

Minister zaznaczył nawet, że zbrojenia te mogą być powiększone. Nie należy sądzić, mówił sir Inskib, że jakakolwiek przyczyna może powstrzymać nas od raz obranej drogi. W żadnym wypadku i pod żadnym pozorem Anglia nie zaprzestanie zbrojeń.

Dziwić się należy, że są jeszcze koła, które nie zrozumiały dostatecznie, że nie możemy zaprzestać akcji zbrojeniowej, którą prowadzimy nie w celach napaści, lecz w celach obrony i poparcia naszej polityki zagranicznej, która pracuje nietylko dla wielkości i honoru Anglii, lecz także dla ogólnego pokoju".

Mówca zaatakował następnie ten odłam pacyfistów, któryby pragnął, ażeby Anglia wyciągnęła do całego świata uzbrojoną pięść i prowadziła wojny w obronie pokoju. „Gdy będziemy dostatecznie mocni, ażeby utrzymać pokój na świecie — zakończył sir Inskip — to nastąpi to nie dzięki wojnom, lecz wskutek metody współdziałania i międzynarodowego porozumienia — idei, których bojownikiem był w ostatnich tygodniach angielski minister spraw zagranicznych.

Niema lepszej
WATOLINY jak
Sonderling i Deutsch
BIAŁA-BIELSKO
do nabycia wszędzie

Kongres Klasowych Związków Zawodowych

rozpoczął się wczoraj w Warszawie. — Równocześnie odbywa się Kongres secesji Z. Z. Z.

Warszawa, 23 października.

Dziś rozpoczął się w Warszawie ogólnokrajowy kongres klasowych związków zawodowych. Obrady, które tocza się w gmachu przy ul. Czerwonego Krzyża 20, trwać będą dwa dni.

Po otwarciu kongresu wygłosili przemówienia powitalne przedstawiciele partyj socjalistycznych oraz przybyli na kongres przedstawiciele międzynarodówki zawodowej z Amsterdamu oraz związków zawodowych z Anglii, Francji i Czechosłowacji. Po przemówieniach wygłoszono szereg referatów.

Dziś, w niedzielę, wygłoszą referaty czołowi przedstawiciele PPS i CKZZ oraz powzięte będą rezolucje.

Delegacja klasowych związków zawodowych z Łodzi bierze udział w kongresie w następującym składzie: p.p. Szczerkowski, Walczak, Kukulski, Seidel, Sobczak, Witaszewski i Leks.

* * *

Donosiliśmy już o rozłamie, jaki wynikł ostatnio w ZZZ. Na miejsce jednego powstały dwa odrębne zrzeszenia, z których jedno pozostało przy starej nazwie — Związek związków zawodowych, a drugie przyjęło nazwę — Zrzeszenia związków zawodowych. Secesja wypowiedziała posłuszeństwo władzom centralnym organizacji z prez. Moraczewskim na czele.

Dziś rozpoczyna się w Warszawie kongres secesji, na który wyjechała z Łodzi delegacja, w składzie 32 osób. Zaznaczyć należy, że w Łodzi do secesji przystąpiły wszystkie zwiczki dawnego ZZZ z wyjątkiem włókniarzy i sezonowców. (i).

Umowy kontyngentowe między Polską a Austrią

WIEDEŃ, 23 października.

(PAT) Urzędowo donoszą: Sekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych dr. Guido Schmidt oraz poseł polski Jan Gawroński dokonali dziś wymiany not, na zasadzie których zostały uregulowane różne zagadnienia, dotyczące technicznego przeprowadzenia istniejących między Polską i Austrią umów konstytucyjnych.

W ten sposób usunięte zostały wszystkie trudności, w sprawie których od pewnego czasu oba rządu prowadziły układy.

Zgon arcybiskupa Warny

Sofia, 23 października.

(PAT) Zmarł tu nagle na skutek zapalenia płuc arcybiskup Warny Symeon w wieku lat 98.

Zmarły piastował od 60 lat godność arcybiskupa Warny i przez całe swe życie brał czynny udział w walce na rzecz niezależnego kościoła bułgarskiego.

Zdarzenia i ludzie

Najpiękniejsze na świecie

Co mówią turyści o starej ziemi

Wielkie biura turystyczne do spółki z liniami okrętowymi urządzają co roku na wiosnę zbiorowe podróże dookoła świata. Ludzie zamożni, w luksusowych warunkach, w ciągu kilku miesięcy podróży, przyglądają się wszystkim cudom na kuli ziemskiej. Kiedy wracają z podróży, ciśnie się po prostu na usta pytanie:

— Co jest najpiękniejsze na starej Ziemi?

Właśnie to pytanie zadał im pewien amerykański dziennikarz w formie ankiety. Reultaty otrzymane od kilkuset ludzi są niezwykle ciekawe. Wszystko co zwiedzają turyści podzieli on na następujące grupy:

1) miasta,
2) kraje,
3) kobiety,
4) krajobrazy,
5) muzea,
6) gmachy,
7) porty,
8) góry.

Odpowiedzi napłynęły od ludzi, którzy, podróżując naokoło świata, zwiedzili następujące kraje: Stany Zjednoczone, Anglię, Włochy, Grecję, Egipt, Persję, Indie, Cejlon, Archipelag Malajski, Chiny, Japonię, Honolulu...

MIASTA. Najpiękniejszym miastem na świecie jest Pekin. Kiedy z wysokości muru miejskiego spojrzy się na to potężne miasto, tonące w ogrodach, wydaje się człowiekowi, że to bajka, a nie rzeczywistość.

Spośród sytej zieloności drzew wyłaniają się czerwone, żółte i lazurowe, świecące dachy domów. Strzeliste wieżyczki wyrastają nad świątyniami. Zabytki kultury starochińskiej i budownictwa nie mają równych sobie na świecie.

KRAJE. Wszyscy turyści zgodnie stwierdzają, że najciekawszym krajem na kuli ziemskiej jest Japonia. Na stare tło orientalne narzucona została najwspółcześniejsza kultura zachodnia. Daje to zdumiewające kontrasty. Przyroda nie poskąpiła Japonii najwspanialszych wdzięków. Ludzie są przyjemni, wysoce kulturalni i mili. Wygody podróży najdoskonalsze. Taniość pobytu przy umiejętnym urządzeniu się — niezrównana. Oczywiście, mowa tu o Japonii normalnej, a nie w czasie obecnie toczącej się wojny, która w zastraszający sposób podrywa siły społeczeństwa i państwa japońskiego.

KOBIETY. Najpiękniejsze kobiety na świecie mieszkają na wyspach Malajskich i należą do plemienia Bali. Są średniego wzrostu, o zaokrąglonych, ale szczupłych kształtach, posiadają wysokie, toczone nogi, jedyny w swoim rodzaju kształt szyi, oraz nader kształtne o ujmujących proporcjach, czaszki. Ich wspaniałe, czarne oczy posiadają matowy odblask, a kształt i kolor ust są jedyne w swoim rodzaju. Cera śniada o brzoskwiniowych rumieńcach. Największą ozdobą kobiet plemienia Bali są delikatne ręce i ciężkie, hebanowe włosy. Chód tych piękności jest lekki, muzykalność zgoła niezwykła. Poza tym są zdolne i inteligentne. Żadna inna kobieta na świecie nie dorównuje paniom z plemienia Bali.

KRAJOBRAZY. Trzeba pojechać na Cejlon, ażeby ujrzeć krajobraz najpiękniejszy na świecie. Droga 150-ciu km. pomiędzy miastami Colombo i Kandy idzie wśród lasów cynamonowych i ogrodów, pełnych kwiatów o najżywszych kolorach i najfantastyczniejszych kształtach. Takiej symfonii barw i zapachów nie można sobie wyobrazić, nie oglądając tego cudu.

MUZEA. Największe muzeum jest w Londynie, ale najciekawsze i najpiękniejsze stoi w Kairze. Zbiory z dziedziny kultur starożytnych są tam jedyne na świecie. To jest jedyne muzeum, które zwiedza się z uczuciem największego podziwu, a bez zmęczenia. Muzeum zostało założone w roku 1863. Rozrosło się ono do tak ogromnych rozmiarów, że przeprowadzka do nowego gmachu kosztowała przeszło 1 milion dolarów.

GMACHY. Najwspanialszym budynkiem na świecie jest świątynia indyjska Taj - Mahal w mieście Agra. Wspaniały gmach z najkosztowniejszych marmurów został wybudowany przez wielkiego szacha Jehan dla uczczenia zmarłej żony.

PORTY. W piękności współzawodniczą z sobą dwa porty: Rio de Janejro oraz Hong - Kong.

GÓRY. Największe wrażenie na wiązach robi góra Fudzi - San w Japonii. Jest to stożek o prostej i pięknej formie. Wierzchołek góry jest jak gdyby obcięty, gdyż jest to stary krater wulkanu.

Jak widzimy z powyższej ankiety, Europa została pokrzywdzona, jeśli chodzi o rzeczy na świecie najpiękniejsze. O Włoszech, o Grecji, Hiszpanii, Francji nawet nie wspomniano. Daleki Wschód i Dalekie Południe — oto źródła cudów, o których śni każdy z ludzi, którego ciągnie w dalekie i nieznane.

Skandaliczny wybryk w klinice uniwersyteckiej

Studenci nie dopuścili nostryfikanta Żyda do operacji, mimo, że choremu dziecku groziła utrata życia

Prof. Baley przeciw gettu ławkowemu

WARSZAWA, 23 października.

Dziś na wyższych uczelniach w Warszawie żadnych zajść nie zanotowano.

Warto zaznaczyć, że na seminarium pedagogicznym Uniwersytetu J. P. w Warszawie przy Placu Trzech Krzyży 8, gdzie mieści się zakład psycho-techniczno - wychowawczy niema podziału miejsc na „lewe i prawe", a kierownik wspomnianego wydziału

PROF. BALEY WRĘCZ OŚWIADCZYŁ, ŻE U SIEBIE NIE WPROWADZI GHETTA

i że wykłady odbywać się będą w tych samych warunkach, jak dawniej.

Stanowisko prof. Baley wywołało wielkie wrażenie w sferach akademickich.

***

Onegdaj w klinice dziecięcej prof. Michałowicza zdarzyło sie niezwykłe zajście. Pewna grupa rozagitowanych studentów ostatniego roku

NIE POZWOLIŁA NOSTRYFIKANTOWI ŻYDOWI P. HALBERMANOWI Z BIAŁEGOSTOKU NA DOKONANIE OPERACJI.

STUDENCI CI ZERWALI P. HALBERMANOWI MASKĘ ANTYSEPTYCZNĄ, KTÓRĄ JUŻ NAŁOŻYŁ, PRZYGOTOWUJĄC SIĘ DO ZABIEGU, POCZYM WYPCHNĘLI GO Z SALI OPERACYJNEJ NA KORYTARZ, MIMO, ŻE CHORE DZIECKO LEŻAŁO JUŻ NA STOLE I KAŻDA MINUTA ZWŁOKI GROZIŁA JEGO ŻYCIU.

Na wieść o tym zajściu prof. Michałowicz, w ostrych słowach napiętnował sprawców tego skandalicznego wybryku i powiadomił o tym fakcie ministra oświaty.

***

Wszkole Handlowej im. sen. Bruna w dalszym ciągu dochodzi do zajść na tle oddzielnych ławek dla Żydów.

Dziś, wobec niezdecydowanego stanowiska dyrekcji szkoły w tej sprawie, wszyscy uczniowie - Żydzi opuścili wykłady.

Do gorszących zajść doszło dziś również w Szkole Handlowej Zgromadzenia Kupców. Rozagitowani uczniowie zajęli wszystkie ławki po prawej stronie. Podczas przerwy wznosili oni okrzyki: „Niech żyje ghetto dla Żydów".

W godzinach wieczornych uczniowie - Żydzi odbyli zebranie w Żydowskim Domu Akademickim i postanowili zwrócić się do dyrekcji z żądaniem przywrócenia stanu poprzedniego.

RADIO ODBIORNIKI ELEKTRIT W ŁODZI DO NABYCIA:

AUDIOFON	PIOTRKOWSKA 166	GOTLIBOWSKI	UL. ZGIERSKA 30
AUDIOFON	ZGIERSKA 56 (filia)	ISKRA-RADIO	NARUTOWICZA 9
A L F A	UL. NAWROT 1	B-CIA LEIB	PIOTRKOWSKA 50
A L F A	PABIANICKA 4 (filia)	B-CIA LEIB	UL. ZGIERSKA 9
AUDION	UL. TRAUGUTTA 1	MUZA-RADIO	NARUTOWICZA 18
ELEKTRODOM	PIOTRKOWSKA 115	INŻ. REICHER	PIOTRKOWSKA 142
ELEKTROS	ŚRÓDMIEJSKA 5	W A T T	NARUTOWICZA 16

Miny na szosie w pobliżu Gazy

Arabowie atakują posterunki policyjne w Palestynie

Jerozolima, 23 października.

Komisarz okręgowy powiadomił zarząd miejski w Gazie, iż na skutek założenia min na szosach w pobliżu Gazy, miasto obciążone zostało kosztami utrzymania 25 dodatkowych policjantów.

Równocześnie komisarz okręgowy ostrzegł, że jeśli akty sabotażu się powtórzą, domy szeregu notablów miejscowych będą wysadzone w powietrze.

Uzbrojona banda Arabów zaatakowała posterunek policji w Abu - Gosz niedaleko Jerozolimy. Ta sama banda wznosiła również barykady na szosie Jerozolima — Tel-Awiw. Policja przepędziła terrorystów i usunęła barykady.

Syria ośrodkiem akcji arabskiej

Zbiórka pieniężna w koloniach włoskich na rzecz Arabów palestyńskich

Londyn, 23 października.

(PAT) „News Chronicle" donosi z Syrii, że Bejrut stał się obecnie ośrodkiem ożywionej działalności przewódców nacjonalistów arabskich z Palestyny. W domu dr. Fakhoury w Bejrucie, u którego, jak wiadomo, zamieszkiwał Wielki Mufti, jest obecnie główna kwatera emigrantów arabskich.

Mufti rozwija bardzo energiczną działalność i odbywa liczne konferencje z przywódcami arabskimi. M. in. odbyć on miał naradę z przewódcą Arabów syryjskich Nabich El Esmi, który jest niewątpliwie jednym z najwybitniejszych przedstawicieli ruchu panarabskiego.

„News Chronicle" wyraża przypuszczenie, że po ukonstytuowaniu się nowego, nielegalnego komitetu arabskiego polityka arabska w Palestynie kierowana będzie z ościennych państw w porozumieniu z tymi przywódcami arabskimi, którzy jeszcze pozostali w Palestynie.

***

Rzym, 23 października.

Cała prasa włoska zamieszcza dalsze doniesienia z kolonij włoskich o akcji na rzecz Arabów palestyńskich. Muzułmanie w Abisynii, według doniesień prasy włoskiej — przystąpili do zbiórki pieniężnej na rzecz Arabów palestyńskich.

***

Londyn, 23 października.

Prasa angielska ostro reaguje na antyangielskie wypady prasy włoskiej z powodu ostatnich wypadków palestyńskich.

„The Statesman and the Nation" pisze: „Faktyczni podpalacze w Rzymie i Berlinie usiłują rozdmuchać płomienie nacjonalizmu i nienawiści wśród narodów arabskich, nie dlatego, że szczerze troszczą się o los narodów arabskich, lecz dla osiągnięcia ich własnych zaborczych celów".

Słuchają koncertu przez odbiornika ELEKTRIT

PATRIA · TEMPO
MAESTRO · OPERA
-odbiorniki najwyższej jakości

PULSA
ŚRODKI DO ZĘBÓW
OD WIEKU PRZODUJĄ

Bilans Banku Polskiego

w drugiej dekadzie października

Warszawa, 23 października.

(PAT) W drugiej dekadzie października zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0.6 miln. zł. do 432.1 milionów zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1.1 miln. zł. do 35,2 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 41.6 miln. zł. do 6.14.7 miln. zł., przy czym portfel wekslowy obniżył się o 35.1 miln. zł. do 547.3 miln. zł. Portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 5.3 miln. zł. do 43.0 miln. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 1.2 miln. zł. do 24.4 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 13.8 miln. zł. do 32.7 miln. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy zwiększeniu. Pierwsza o 1.9 miln. zł. do 240.8 miln. zł. druga zaś o 2.3 miln. zł. do 199.8 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 4.7 miln. zł. do 298.2 miln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — obniżył się o 33.1 miln. zł. do 1.003.2 miln. złotych.

Stopa dyskontowa 5 proc..sto pa od pożyczek zastawowych 6 proc.

Upaństwowienie kolei we Francji

Akcjonariusze nic nie tracą.—Drobna garstka „reprezentowała“ nieświadomą większość.—Jak będzie teraz.—Dzieje koncesji kolejowej

(Od specjalnego korespondenta „Republiki“ we Francji)

Paryż, w październiku.

Jedną z najdonioślejszych realizacji rządu obecnego jest bez wątpienia stopniowe **upaństwowienie kolejnictwa.** z dniem 1 stycznia 1938 następuje przede wszystkim **fuzja istniejących siedmiu towarzystw kolejowych,** przy czym w nowo powstającym towarzystwie kolei państwowych nieznaczna większość akcyj należeć będzie do państwa, reszta zaś podzielona zostanie pomiędzy dotychczasowe przedsiębiorstwa koncesjonowane proporcjonalnie do wartości aportów. Dawne towarzystwa kolejowe stają się w ten sposób **holdingami, posiadającymi w portfelu pakiety akcyj nowopowstającego towarzystwa kolei państwowych oraz walory i nieruchomości, w których ulokowane zostały ich kapitały rezerwowe,** t. j. t. zw. dominium prywatne dawnych przedsiębiorstw kolejowych. W styczniu 1956 holdingi zostają rozwiązane i wszystkie aktywa podzielone pomiędzy akcjonariuszy, zaś **w dniu 1 stycznia 1983 nowopowstałe towarzystwo powszechne zostaje również rozwiązane i koleje przechodzą ostatecznie na własność państwa.** Jeśli zważyć, że prawa i interesy akcjonariuszy nie zostały w niczym uszczuplone, że w dalszym ciągu będą płacone dawniej zagwarantowane dywidendy i kwoty umorzeniowe, to przyznać trzeba, że reforma przeprowadzona została w sposób nadzwyczaj oględny i umiarkowany. Rezultat ten nie został oczywiście osiągnięty bez walk.

Wtajemniczeni w tutejsze zakulisowe stosunki polityczne twierdzą, że gdy w dniu 28. kwietnia r. b. ówczesny minister skarbu, Vincent Auriol, w komisji finansowej Izby Deputowanych wypowiedział się za upaństwowieniem kolei, oświadczeniem swoim **przypieczętował losy gabinetu Leona Bluma.**

Za pretekst do postępowania ostrożnego posłużyła ta okoliczność, że liczba akcjonariuszy kolejowych wynosi z górą **275.000 osób, i że przeszło 2 i pół miliona osób jest w posiadaniu obligacyj kolejowych.** Szło za tym rzekomo o ochronę interesów ludzi niezamożnych. Lewica uskarża się jednak, że nie ograniczono w dostatecznej mierze wpływów i przywilejów członków zarządu, którym brak zainteresowania ze strony drobnych akcjonariuszy dawał możność wyzyskiwania swych stanowisk i tworzenia dla siebie intratnych synekur i interesów. Podług danych prasy lewicowej posiadali członkowie zarządu największego towarzystwa kolejowego P. L. M. **zaledwie 2654 akcyj na ogólną liczbę 800.000 sztuk!** Trudno sprawdzić ścisłość tego twierdzenia, nie ulega jednak wątpliwości, że **w walnych zgromadzeniach uczestniczyła stale znikoma mniejszość uprawnionych i że z tej mniejszości wyłaniały się władze przedsiębiorstwa, oczywiście doskonale płatne i mające możność dzięki swemu stanowisku przeprowadzać najrozmaitsze korzystne dla siebie tranzakcje z powierzoną ich kierownictwu instytucją.**

Opanowanie spółek akcyjnych przez mniejszość wskutek indeferentyzmu drobnych akcjonariuszy jest tutaj starą bolączką i nieraz już była przyczyną jaskrawych nadużyć. Jeśli nprz. wiadomo z doświadczenia, że na walne zgromadzenia jakiejś wielkiej spółki zgłasza się zwykle 10% akcjonariuszy, to wystarczy nabyć stopniowo na giełdzie około 11% akcyj albo je tak czy inaczej zblokować, by **na pierwszym kolejnym zgromadzeniu opanować ją kompletnie i ewentualnie przywłaszczyć sobie jej aktywa.** Na tym polegały np. kombinacje Oustric'a. Sfery lewicowe domagają się uchwalenia ustawy, na mocy której **komisarze rządowi reprezentowaliby z urzędu nieobecnych na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy,** przejmując wszystkie ich uprawnienia. Nie wydaje się jednak prawdopodobnym, by inowację taką wprowadzono, oznaczałaby ona bowiem istotnie **złamanie potężnej oligarchii finansowej,** która by najmniej nie jest mitem.

Ciekawe jest w każdym razie, w jaki sposób zostaną ukonstytuowane władze nowopowstającego towarzystwa kolei państwowych. **Do zarządu, składającego się z 33 członków, wchodzi zaledwie 12 reprezentantów dawnych linii kolejowych.** Resztę stanowisk obsadza rząd, w sposób jednakże bardzo ściśle określony, i pozostawiający dawnym potentatom kolejowym możność wyzyskiwania swych wpływów i stosunków.

Wiceprezes Rady Stanu, gubernator Banku Francuskiego oraz naczelny dyrektor państwowej kasy depozytów **z urzędu będą członkami zarządu kolei państwowych.** Cztery miejsca zostaną zarezerwowane dla przedstawicieli personelu i dalsze cztery miejsca dla wyższych urzędników ministerstwa robót publicznych. Pozostałych dziesięciu administratorów mianuje minister finansów z pośród wyższych urzędników skarbowych. Otóż ci ostatni, praktycznie rzeczy biorąc, **pochodzą z tej samej sfery, co dawniejsi magnaci kolejowi, którzy zarządzają zresztą szeregiem innych instytucyj (banków, elektrowni, gazowni, kopalń węgla, rafinerji nafty itp.).** Ci dygnitarze skarbowi uchodzą w każdym razie za bardzo podatnych wpływom wielkich banków. Dzięki ich poparciu mogą przedstawiciele dawnych linii kolejowych zmajoryzować nowy zarząd i wytworzyć nastroje przychylne dla przedsiębiorstw przemysłowych, w których posiadają interesy, jak wspomniane wyżej kopalnie węgla, rafinerie nafty, elektrownie itd.

Pierwsze koncesje kolejowe nadane zostały w 1837 roku i już wtedy potęga pieniądza była tak wielka, że Lamartine powiedział: **„Zanim upłynie 10 lat towarzystwa kolejowe opanują całkowicie rząd i izby ustawodawcze“.**

W rzeczywistości całe to stulecie jest łańcuchem epizodów **bezustannej walki przedstawicielstwa narodowego z towarzystwami kolejowymi, przyczym zwycięstwo przypadało najczęściej w udziale tym ostatnim.** Decydujący zwrot następuje w r. 1908, kiedy energiczny Clemenceau przeforsowuje w senacie upaństwowienie zachodniej linii kolejowej. W roku 1921 udaje się jednak towarzystwom kolejowym zawrzeć z rządem słynną konwencję, na mocy której **państwo przejmuje na swój rachunek wszelkie deficyty, gwarantując przedsiębiorstwom minimalne oprocentowanie kapitału, dywidendy i umorzenie inwestowanych sum.** Kosztowało to dotychczas skarb państwa przeszło 24 miliardy franków. Umowa ta była jednak dla koncesjonariuszy zbyt korzystna, by mogła dłużej trwać. I oto jesteśmy świadkami świeżego kroku naprzód w kierunku upaństwowienia. Jednakże **200 możnych rodzin się broni z tym większym uporem i energią, że po upaństwowieniu dróg żelaznych może przyjść kolej na ubezpieczenia, banki, kopalnie itd.** I reżyseria zakulisowa tej nielicznej ale potężnej grupy społecznej jest tak doskonała, że mimo rezultatu wyborów i lewicowej większości w Izbie potrafiła bez wielkiego trudu utrącić niewygodnych ministrów i doprowadzić do powierzenia realizacji reformy kolejowej prawicowemu Bonnetowi, a co zatym idzie do uzyskania korzystnych warunków.

Edm. St.

U osób, prowadzących siedzący tryb życia i nadmiernie odżywionych, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa,** stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprowadza spokojny sen. Pytajcie się Waszego lekarza.

Zatarg Rzeszy z Czechosłowacją

Protest Francji w Berlinie przeciw insynuacjom prasy niemieckiej

Berlin, 23 października.

(PAT) Zatarg niemiecko - czechosłowacki, będący następstwem zajść teplickich, wkracza w nową fazę. Ostatnio prasa czechosłowacka **w komentarzach do rozmowy ministra Neuratha z posłem czechosłowackim w Berlinie wysunęła twierdzenie, jakoby ostra kampania dzienników niemieckich była akcją propagandową ministra Goebbelsa, z którą minister Neurath osobiście nie miał nic wspólnego. W tym twierdzeniu, w Berlinie widza przekręcanie faktów oraz obrazę dwuch ministrów niemieckich.**

Dzisiejsza „Nachtausgabe“ p. t. „Nowa kłamliwa kampania“ przypisuje zachowanie się Pragi jej własnej kłopotliwej sytuacji, co zaś tyczy się twierdzenia dzienników czeskich o rozmowie min. Neuratha z posłem czechosłowackim, twierdzi, że min. Goebbels nie ma wogóle nic wspólnego z całą tą sprawą.

„Deutsche Allg. Ztg.“ donosi, że poseł czechosłowacki w Berlinie dr. Mastny, który przybył wczoraj do Pragi, złożył tam sprawozdanie o wpływie ostatnich zajść na stosunki niemiecko-czeskie. **Nieprawdziwe są jednak pogłoski, jakoby poseł Mastny na znak protestu miał nie wrócić na swą placówkę. Po krótkim pobycie w Pradze poseł czechosłowacki przybędzie znów do Berlina.**

* * *

PARYŻ, 23 października.

(PAT) Kilka dzienników francuskich, m. in. „Le Populaire“, podały wiadomość, iż ambasador francuski w Berlinie Francois Poncet złożył wczoraj na Wilhelmstrasse protest przeciwko zarzutom prasy niemieckiej pod adresem Francji, w związku z ostatnim naprężeniem niemiecko - czeskim.

Część dzienników niemieckich oskarżała bowiem Francję, że jest w dużej mierze odpowiedzialna za ostatnie naprężenie stosunków niemiecko - czeskich.

Zdaniem prasy niemieckiej, rząd czeski nie zająłby tak „prowokującego“ stanowiska wobec Rzeszy, gdyby nie czuł za sobą oparcia Francji.

Gwałtowna burza nad Anglią

W Portsmouth wszystkie ulice zalane wodą

Londyn, 23 października.

(PAT) Dziś wieczorem przeszła nad kanałem La Manche i południowym wybrzeżem Anglii gwałtowna burze. — W Portsmouth zostały wszystkie ulice zalane wodą.

Wyspa Wight skutkiem przerwania przewodów elektrycznych została pogrążona w ciemnościach.

W Jersey i Guernesey zostały przerwane połączenia telefoniczne. Na całym wybrzeżu południowym wzburzone morze wtargnęło w głąb lądu, zalewając drogi.

W Londynie, gdzie burza rozpoczęła się już w godzinach popołudniowych, ruch przechodniów i pojazdów ustał zupełnie. Pada ulewny deszcz z gradem.

Przewrót w Ekwadorze

Władzę objęła armia

QUITO (Ekwador), 23 października.

(PAT) Prezydent republiki Paez złożył dziś o godz. 4 rano swój urząd na ręce zgromadzenia narodowego.

Nad porządkiem w kraju czuwa armia, która na najwyższy urząd w republice powołała dotychczasowego ministra obrony narodowej gen. Alberto Enriquez.

Utworzony też został nowy rząd. Ministrem spr. wewn. mianowano płk. Quintana, ministrem obrony narodowej płk. Guillermo Freire, ministrem spr. zagr. został Carlos Manuel Larrera, a ministrem finansów mjr. Heliodogo Saenz.

Zgromadzenie narodowe uległo rozwiązaniu. W całym kraju panuje spokój.

Krwawe zajścia w Algierze

Główni sprawcy zostali aresztowani i osadzeni

Rabat, 23 października.

(PAT) Podczas wczorajszych zajść w Khemisset, małym miasteczku, odległym o kilkadziesiąt kilometrów od Fezu, aresztowano 65-ciu manifestantów, w tej liczbie 4 studentów i głównych winowajców zajść.

Sprawa aresztowanych była rozpatrywana w trybie przyśpieszonym. — Główni menerzy zostali skazani na rok więzienia. Kilku innych uczestników zajść skazano na kary więzienia od 10 dni do 3 miesięcy.

W czasie rozpraszania manifestantów siedmiu policjantów odniosło lekkie rany.

Gen. Gouraud marszałkiem

Paryż, 23 października.

(PAT) W kołach wojskowych obiegają pogłoski, iż dotychczasowy gubernator miasta Paryża generał Gouraud, który obecnie z powodu przekroczenia dozwolonej przez ustawy granicy wieku opuszcza to stanowisko, chociaż w drodze specjalnego wyjątku został zatrzymany w służbie czynnej, ma być mianowany marszałkiem Francji.

Szwedzki następca tronu

przejechał przez Kraków

KRAKÓW, 23 października.

W drodze z Berlina do Bukaresztu przejechał przez Kraków szwedzki następca tronu ks. Gustaw Adolf, udający się na uroczystości nadania wielkiemu wojewodzie Michałowi szlif podporucznika.

PRZY GRYPIE
i przeziębieniu stosuje się tabletki Togal. Togal powoduje spadek gorączki i przynosi ulgę. Tabletki Togal stosuje się w dawkach po 2 tabletki 3 razy dziennie. Do nabycia w aptekach.
Togal

Dwaj księża bronią ghetta

List otwarty proboszczów warszawskich ks. ks. Popławskiego i Nowakowskiego

Warszawa, 23 października.

W odpowiedzi na oświadczenie prof. dr. Michałowicza w sprawie ghetta ławkowego ogłosili dzisiaj dwaj proboszczowie warszawscy ks. Popławski i ks. Nowakowski list otwarty, w którym dla **„uspokojenia sumienia wiernych"** stwierdzają, iż dążenie do odgraniczenia się przez wiernych w życiu od Żydów **nie sprzeciwia się intencji, nauce i nakazom Kościoła.**

Księża Popławski i Nowakowski przypominają, że już we wczesnych wiekach papieże zakazywali wiernym udziału w życiu Żydów i grozili karami kościelnymi tym „którzy role domowników żydowskich przybierać będą".

W końcu listu księża Popławski i Nowakowski zaznaczają, że **„wolność siedzenia w swej grupie polskiej nie zawiera nic co byłoby przeciwne duchowi chrześcijańskiemu. Przez całe wieki na uniwersytetach słuchacze zajmowali miejsca wg. grup narodowościowych, a dziś jeszcze na Gregorianum w Rzymie zwyczaj ten jest utrzymany i nikomu do głowy nie przychodzi doszukiwać się w tym chąsi wzgardy lub poniżenia".**

Niebezpieczne wybryki dzieci

na torach kolejowych i szosach. — Okólnik p. premiera do wojewodów i starostów

Warszawa, 23 października

Premier gen. Składkowski wydał okólnik do wszystkich wojewodów i starostów w sprawie zwalczania niedopuszczalnych wybryków nieletnich na drogach publicznych i liniach kolejowych. Okólnik mówi o **stwierdzeniu w ostatnich czasach wypadków uszkodzenia urządzeń kolejowych przez dzieci**, przebywających bez opieki, zajmujące się układaniem kamieni na torach, rozbijaniem szkieł w latarniach sygnałowych, oraz izolatorów przewodów **telegraficznych, przecinaniem drutów syganlizacyjnych i t. p.**

Wybryki tego rodzaju nie tylko powodują przerwy w normalnym ruchu, ale mogą się stać przyczyną poważniejszych wypadków.

Okólnik nakazuje pociąganie do odpowiedzialności karnej **nie tylko nieletnich, ale również rodziców i opiekunów za brak dozoru.**

DOM BANKOWY
S. KASSMAN
Łódź, ul. Narutowicza 1. — Telefon 133-75
Inkaso weksli. — Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Zlecenia giełdowe.

Jubileusz Biblioteki Publicznej

20 lat istnienia tej pożytecznej instytucji oświatowej

W październiku 1917 r. została otwarta Biblioteka Publiczna w naszym mieście. To też w tym miesiącu przypada **20-ta rocznica istnienia tej pożytecznej placówki oświatowej.** W momencie otwarcia biblioteka liczyła 300 książek skatalogowanych, dziś zaś zbiory uporządkowane liczą **52.000 tomów.** Kartoteka publiczna ujęta jest w 672 klamry katalogowe, zawierające **przeszło 200 tysięcy kart Dział informacyjno-bibliograficzny liczy z górą 1.000 pozycyj.**

W ciągu lat dwudziestu przewinęło się przez czytelnię **634.065 czytelników,** którym wydano 1.278.058 książek. **Mężczyźni stanowili w ogólnym ruchu 70 proc., kobiety 30 proc.**

Na czasopisma z lat ubiegłych było 25.350 zgłoszeń Na pisma bieżące — 130.000 zgłoszeń. **Bezrobotni korzystają z Biblioteki Publ. bezpłatnie od r. 1930 i od tego czasu czytało ich 54.488 osób (86 proc. mężczyzn i 14 proc. kobiet).**

Biblioteka jako instytucja centralna posiada dzisiaj 8 filji. Przy bibliotece zorganizowano **15 kursów bibliotekarskich i przeszkolono 250 bibliotekarzy.** Personel odbył w tym czasie 150 seminarjów na konferencjach Związku Bibliotekarzy Polskich. W zjazdach bibliotekarskich brało udział po 10 bibliotekarzy rocznie. Opublikowano z górą 30 prac fachowo-bibliotekarskich.

PRZEGLĄD DEWIZOWY
MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY PRAWU DEWIZOWEMU I PRAKTYCE
pod redakcją adwokata Stanisława Ettingera abonament zł. 3.— kwartalnie przyjmują we wszystkich księgarniach.

Fałszowali drożdże

Dwaj oszuści zostali zatrzymani

Nienotowane od bardzo dawno fałszerstwo, uprawiane już od dłuższego czasu, zostało wykryte przez funkcjonarjuszy straży skarbowej. **Oszuści fałszowali drożdże.**

Dobrze zorganizowana szajka z Ignacym Okładką na czele prowadziła w Zduńskiej Woli przy ul. Tęczyńskiej proceder, polegający na tym, że oszuści otwierali skrzyneczki z prawdziwymi drożdżami, ujmowali połowę zawartości i **dopełniali skrzynkę bezwartościową masą,** uzyskując w ten sposób z jednej — dwie skrzynki falsyfikatu, które zaopatrywali w fałszywe etykiety znanych fabryk drożdży.

Okładek i jego wspólnik Wrocławski z Sieradza, zostali zatrzymani. (l)

stępstwa — został ponownie osadzony w więzieniu.

Nowy oddział KKO w Łodzi

został uruchomiony wczoraj

Wczoraj odbyła się uroczystaość otwarcia drugiego oddziału KKO dla południowej dzielnicy miasta, **przy pl. Reymonta 2.** Na uroczystość przybyli naczelnik wydziału samorządowego w urzędzie wojewódzkim inż. Jellinek, wiceprezes związku kas komunalnych w Warszawie Chomicz oraz **przedstawiciele kas komunalnych z terenu województwa łódzkiego.**

Poświęcenia lokalu dokonał ks. prałat Cesarz, poczym prez. Godlewski wygłosił przemówienie w którym podkreślił **rozwój KKO w Łodzi,** pracującej z pożytkiem dla społeczeństwa łódzkiego. KKO cieszy się powszechnym zaufaniem opierając się o mocne barki zarządu miejskiego, a dzięki fachowemu kierownictwu dyrektora Chudzyńskiego, prezesa związku kas komunalnych w Polsce, stanie się wkrótce jedną z najpoważniejszych instytucyj finansowych.

Po przemówieniach wiceprezesa Chomicza i dyr. Chudzyńskiego — nowy oddział rozpoczął swą działalność. (i).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska - Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11-go Listopada 15), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chadzyńska (Piotrkowska 165), E. Grondowski i S-ka (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska Nr. 24a).

Przykra statystyka

Łodzianie kąpią się rzadko

Własne łazienki posiada 12,500 mieszkańców, a reszta...

Wydział statystyczny zarządu miejskiego opublikował wczoraj bardzo interesujące dane, dotyczące higieny osobistej mieszkańców Łodzi. Zestawienia te nie są dodatnie. Okazuje się bowiem, że **łodzianie bardzo niechętnie i bardzo rzadko się kąpią.**

Miasto nasze posiada tylko dwa zakłady kąpielowe miejskie. W zakładach tych kąpało się w okresie ostatnich dziewięciu miesięcy **606.875 osób.** Ponieważ mieszkania na przedmieściach i bocznych ulicach pozbawione są łazienek i wanien, cyfra powyższa daje niemal **wierny obraz częstotliwości kąpania się łodzian.** Ponieważ miasto liczy przeszło 630.000 mieszkańców — wypada więc, że przeciętnie 1 **mieszkaniec kąpał się w ciągu 9 miesięcy, 1 raz.**

Jak przedstawia się z kolei sprawa łazienek w domach? Otóż jak wynika z zestawienia, **na 145.174 mieszkania w Łodzi, własne łazienki posiada tylko 12.500 mieszkań.** A więc tylko 9 proc. rodzin w Łodzi posiada własne łazienki w mieszkaniu. (i).

CHYBA ŻE
ZNAJOMI MAJĄ
ECHO

Echo—127—Z—3 lampowy odbiornik na prąd zmienny. (2 pentody) Wyposażenie właściwe drogim wielolampowym odbiornikom. Zasięg imponujący. Znakomita selektywność Uniwersalny przełącznik napięć. — Oszczędne zużycie prądu

za got. zł. 198.—
spłaty do 15 rat
Pieniądze
zapłacone za Echo —
zostają w kraju

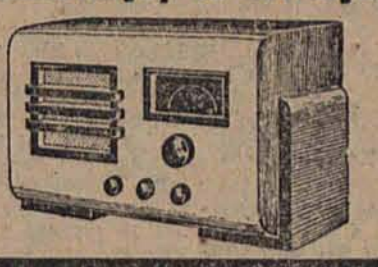

Wyjaśnienie

Do wywiadu z dr. Dynensonem, jaki ukazał się na łamach naszego pisma w dniu 19 b.m. zakradły się dwie nieścisłości. Mianowicie, w rozmowie z naszym współpracownikiem dr. Dynenson nie użył wyrażenia o przepędzeniu rasistów z zarządu obwodu łódzkiego oraz nie inputował łódzkiemu zarządowi chęci zagarnięcia majątku związku.

KSIĄŻKI
po zniżonej cenie
„Skazana przez życie" — powieść E. Bartoszka 996 stronic cena zł. 1.20
„Przekleństwo Wieków" powieść M. Łuczyńskiej stron 125 cena zł. 0.30
„Samouczek Boksu" — cena zł. 0.10
Do nabycia we wszystkich kioskach gazetowych w Polsce

WIELKI NAJPIĘKNIEJSZY FILM SWIATOWEJ KINEMATOGRAFII
GDY KWITNĄ BZY...
Wyst. gł.:
JEANETTE MAC DONALD
Nelson Eddy i John Barrymore
W następnym programie KINA „CASINO"

Pełna tabela wygranych

3-go dnia ciągnienia I-ej klasy 40 Loterii Państwowej

TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI.
PIERWSZE CIĄGNIENIE.

5,000 zł. — 37756.

2,000 zł. — 25264, 25787.

1,000 zł. — 6923, 52578, 49046, 113124 131156, 187129, 189069.

500 zł. — 14189, 82867, 83260, 141443, 159983.

400 zł. — 32987, 49997, 73280, 95258, 105082, 161896, 178570.

200 zł. — 39528, 68306, 79118, 80772, 88616, 106066, 109057, 112530, 173360, 177604, 179380.

150 zł. — 7974, 8067, 24713, 24995, 44154, 44326, 46463, 48639, 51933, 58115, 78137, 78127, 81148, 86438, 92565, 93874, 96564, 96950, 99714, 109257, 110349, 117939, 134354, 137249, 156699, 158726, 158160, 159637, 163972, 161433, 166746, 188364, 194886.

Po Zł. 50 z literą s po zł. 100.

36 830s 1091s 129 32s 503 632 47 707 801 925s 59 2012 24s 152 395 592 94 675 744 992 95 3078s 226s 634 703s 803s 4031 44s 94s 257 442s 73 667 773s 872 5294s 497 589 722s 951s 6075 120 429 96 7040s 50 92s 335s 77s 88 718 985s 81553s 82s 211 13 560 78s 643s 750 865 9673s 74 705 841 917

10000s 42 179 248s 336 420s 32 500s 73 633s 786 11016 23 342s 421 591 670s 742s 916 12091 241 44s 364 663 831 982 13042s 89 716 91s 900 4 15s 14170 89 391 455s 500 828 60 15190s 290 425 576 700 90s 91s 16204 588s 733 822 17303 521 39 691 901s 84 97s 18020 66s 142 242s 536 660 711 840s 19019 50 120 29 384 559 89 91s 654s 62s 66 728s 74 827

20027 52 97 254s 96s 422s 864 957 21415 535 701 886s 22239 523 737 49 950s 23308 917s 24130 257 323s 413 507 79 38 739s 833s 25085 120 250 523s 641s 75s 26370s 500 61s 860 27034 203s 27 312 41s 50 652s 963 28232 58 344 510 98s 848 943s 62 29383 643 74 717s 819

30350 824 999s 31131 336s 528 818s 918 32320 430 80 700 43 853s 33123 65 365 560s 687s 730 988s 34041 43 114 65 76s 97 456s 753s 69 35053s 729 852s 36345 451 512s 37099s 102s 259s 484 734s 80 38022s 522s 82 647 84 88 905 39437 567s 896

40018 63s 103 468s 531s 605 762 41017 247 56 349s 516s 62s 704 42014 216 65s 486 658 43010s 293 488s 715 44484s 756s 928 45085 357s 66 444 619 55s 850 46071 146 57s 60 203 652s 90 762s 949 47027s 113 54 218s 555 75s 750 60s 974 48368 451 532 626 719s 25 971 49014s 161s 267 87 360 804 973

50007 95s 188s 300 60 78 535 815s 960s 51014 77s 227s 48 610 740 52078s 285s 361 90s 427s 737s 865 69s 53025 71s 98 175 227s 436 511 39s 629s 34s 44 83 54016 149s 222 407 81 571s 729 832 41 55012s 471 538 775 806 907 40s 56293 606s 726 825 95 57015 218s 37 461 70 712s 28s 55 75s 826s 972 80s 58135 203 69 71s 364 459 520 613s 842 98s 59107s 97 319s 618 888

60210 327 536 86s 981 61022 98 102 251s 323s 866 925 66 89s 62045 74 135 48s 242 351 410 707 991 92 63018s 232s 48s 49s 88s 547s 630 96 894s 64006s 85s 233 494 594 724 35s 947s 65001 619 91s 711 811 22s 49s 81s 66457 771 67069s 347 49 833 70 938s 39s

68277 82 956s 69093 241 42 548 74s 789s 814 70277s 603 17s 80s 97 745 71101 265s 66s 80 345 453 548 638 742s 79 93 999 72238 612 792 915 36s 73438s 84s 525 805s 931s 74003s 84 328 426 520s 837 75088 209s 62s 76576s 920 77166s 477s 839s 88s 78132 77s 544 665s 708 16s 27 901 79022s 66s 168 201s 37 514 624 883.

80139 204 16s 418 31s 87 569 617 89s 772 926s 81229s 392 586s 621s 816 82385s 505 19s 40s 612 16s 907 83254 313 20s 90 509 620s 780 923s 84061 284 92 318s 408 610 18 833 934 85411 621s 717 66 827 86068 141 59 98 238 338s 70s 546 57 84 643 87307 23 440 769s 72 860 88088s 105 45s 487 658 82 87s 729s 89021 46 80 102 216s 61 447 584s 713 28 91.

90018 151 306 438 98s 524 620s 30 765 822s 82 950 91041s 192s 272s 316s 36 479 709s 932s 92205 682 92s 891s 982s 93067s 307 15s 418 553s 771 967s 94162s 404 510s 57s 630 780s 820s 52s 95054s 181 233s 54 366 94 427 504s 5 660 69 833s 54s 920 47s 96297s 395s 744s 902 97307 39 843s 910s 41 98309 61s 559 644 99021s 210 70s 539 590 641 66 777 820s 971.

100655 953 101084 211 76s 492 662 741 61.

102171 219s 64 447s 502s 72 88 719s 103330s 89 403 16s 577s 757 69s 104061 150 394s 772 105141 434s 48s 97s 106121 43 47 296 486 107255 396 465 95 695s 782 864 108098 234 388s 413s 556s 847 109111 297 388 95 527 851s

110269 668 706 835s 941 74s 111108 44 258s 432 556s 112034 95s 145 238s 542 44 79 719 821 113464 614s 842 74s 973 114016s 424 65 572s 688 817s 950 115085s 161 501 739 116132 470s 578 804 23s 57 117049s 98s 181 545 643 118660 962s 63 119078s 104s 20 301s 21 45s 412 18 669s 791 831

120233 76 97s 413 715 48s 67s 121266 521 40 702 884 973s 122079s 162s 421 65s 645 123087 241 55 76s 497 705 31 39 63 83 871 92 124210 409s 56 655 86 94s 804 41 48 911s 71 125031s 35 463 531s 837 126100 367 72s 75 441s 602s 127212 82s 685s 704 63 945 52s 128050 85 110 318 47 486 889 915 62 63 129051 105s 453s 73 665 719 82s

130029s 76 95 722 59s 839s 131114s 715s 77s 132665s 823 133188s 500 40 785 87 134134 431 867s 76s 923 135147s 510s 73s 91s 630 31s 847 906s 136524s 734 811s 78 80 137084 544s 646 757 99 915s 138023 207 327s 84s 414 69 677 139313s 486s 914

140184s 890 141033 411 685 92s 844 142002s 125 556 923 143496s 144245s 491 969s 72 145039 70s 219s 54 329 509s 885 146347 419 619 147399 737s 878s 148020s 893s 948s 149199s 292s 315s 691 772s 816s 98

150082 208 364 67s 89 501 787 151413 587s 754 929 152053 55 108s 482s 576 80 95s 679 90 708 4s 815 89s 153180s 413s 514 670 154380 418 569s 85 672s 78s 716 972s 155001 477s 668 805 8 970 156103 407 578s 801s 157204s 376s 595 158020 139 478 704 159114 264s 97 477 503s 18s 37 42 637 89s 822s 98

160668 161082s 162124 202 764 909s 163083s 123 670s 164133 288s 383 427 597 640 735 165039 307s 769 820s 80s 900s 166343s 49 409 568s 884s 954 167160 579s 682 742 833s 87 995 168048 54 62s 792 805 169235 457 564s 645s 898s 170730 944s 171076 288 545 82 791s 857 76 172384 401 18s 674s 875 930 173139s 285 334s 423 553 70 910s 174101s 215s 65s 493s 661 835

Wygrane I-ej kl. 40 Lot.

zł. 20.000. na Nr. 184.709

„ 10.000. na Nr. 122.728

padły wczoraj

U WOLANOWA

915 175261s 473s 176644s 823 957s 177429 54 554s 56 82s 178236s 98s 336s 542 97s 748 801s 910 179066 89 147s 282 364 581 99 966 81

180109s 29s 98s 327 404s 15s 93s 525 605 701 181095s 245 489s 587 182810s 183338 634 56 77 708 848 949s 184545 85 773 938 185058 131s 222 26 324 448 523s 829 71 186155 240s 401s 187289s 748s 802 188132s 262s 366s 509 70s 622 747 918s 189269s 487s 637 825s

190083s 113 377 927 191365s 858 914s 192021 136s 955 193173s 237s 424s 58s 524s 623s 194015 98 246s 418 561 696 877 994

CIĄGNIENIE DRUGIE.

20,000 zł. — 184709.

10,000 zł — 11913, 122728.

5,000 zł. — 115149.

1,000 zł. — 9962, 108016, 118166, 154662.

500 zł. — 12469, 95502, 84409, 98430, 53289, 130792.

400 zł. — 43642, 67119, 94970, 129921 180401.

200 zł. — 56968, 60213, 64680, 76265, 148819, 164781, 170317, 181134.

150 zł. — 14402, 20016, 23379, 25620, 38739, 39121, 49222, 52071, 53181, 53022, 62347, 68146, 72465, 89396, 98465, 95292, 102799, 119095, 119649, 123295, 136494, 150749 166382, 166651, 170505, 177063, 188722, 193708.

PO ZŁ. 50 z literą s PO 100 ZŁ.

1008 286 372 602s 2132 255s 3171s 232s 653 4076 5172 241 558s 6235s 461 843 958s 7187 301s 731 978 8244 725 995 9706s.

10001s 200s 476s 532 11138s 237 664 727 936s 12620s 959s 13470s 674 736s 14602 44 700s 15085 346 705s 8 16301 639 80 827 17335s 51s 558 18530s 19298 892s.

20548 719 87 21175 688s 735 22081s 131s 425 543 23490 830s 970 24185s 209s 25416 580s 852 94s 933s 26380s 487 94s 631s 27458 631 28009 281 795 929s 29604s.

30068 174 598 941 31445s 905s 32537 93 33612s 34198 233 421 853 35217s 339s 36370s 505 604 707 37141 984 38478s 538 621s 48 39118 553 940.

40036 78 338 86 600 49 830 41697 702 42298 43136 415 19s 44027 70 214 916s 45258s 820 46327 681 904s 47640 837s 48002s 238 352 73 554 678s 771 834 49181s 371.

50150s 595s 51862s 52134 70 53060s 135 399 510s 54421 527s 833s 83s 984 55400 913 56081 968 57513 40s 52s 672 91s 58119s 674 845 55 59116s 327 463s 680 853s 86.

60158 61297s 305s 90 501 919 34 62049s 53s 268 870s 970s 63146 726 57s 64291 571 865s 78s 65152 330s 443 527s 644s 69 66395 484s 741 70s 825 67185s 546s 614 801 965s 68460s 568.

70164 910s 71449 835s 72002 99 322 882 73075s 187 382s 517s 625 40s 926s 74492s 516 31s 75067s 91 280 729 76462 624 77085 213s 22 505 78234s 841s 927s 54 79305 575.

80187s 572 81000 219s 346s 82154 271s 98s 83425s 640s 86417 560 719 816s 37 73 87075s 125 88s 88531s 806s 89017s 159 626s.

90134 591 91406s 636s 841s 55 92708s 958s 93769s 94013 495s 95127s 47 296s 496 96029 40 263 65s 611s 97051 383 665 709s 98198s 305 418s 743 99070 415 851 83s.

100305s 821s 101059s 291 440 710 35 973s 102329s 103611 20 37 791 104579 777 105230 670 921 106132 388s 417 874 107251 502 49 636 42 108094s 109339s 50 740

110455 111180 284 569s 112061 475 113403s 31s 114877 115463 98 116307 596s 776s 868 117392 407 21 714 896s 118143s 508 667 119426 58 695 729 83

120019 394 406s 597 719 70 121059s 302 816 99s 122125 475s 123180 725s 953s 124496 681 125128 391 524 645s 126265s 503 127540s 707s 128234s 593s 710 128272 386 518

130168s 212 466 921 132135s 697 858s 133027s 160 67 134503 921s 135045s 433s 753s 136020 670 870s 137539 926 139018s 150s 696 890s

140147s 278 397s 934 142404s 615 143365 68 96s 788s 144732s 145685 94 984s 146439s 590 631 147230 81 798 945 148370s 820 68 149244 335 471s 549s 601s 28s 762s

150138 971 151200 949 152264s 646s 95s 153839 154058 147 711 155247 586s 833 156035 415 811 158607 159775 826s

160901 26s 161294 98s 315s 703 818 162184s 361 163407s 602s 82 991s 165069 374s 773 166115 258 378 485 167080 201s 42 21s 716 96s 168202 990 169196s 232 475

170268s 569s 171504s 952 172895 173160s 341 522s 174232 764 175131 67s 92 342s 54 540s 176694 709s 177719 178046 407 776s 832s 179300 593 861.

180072s 395 474s 600s 809 80s 975s 181321 682 736s 970 183157 476s 797 184720s 968 186190 325s 77 773s 187563 188135s 484 569 878 923 189243.

190338 554 633 38 827s 191332 476 192980s 193146s 215 777s 194060s 653 792s 866s 928.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

317s 436 876 919 32 1183s 229s 84s 325 408s 698s 703 2275 336 432s 532s 3005 674 814 4194 605 862 90s 5072s 470 792s 6049 209s 368 495 783s 817 7004 79 239s 666 8242 454s 9232 507 749

10324 522 34 675s 822 11318 461 546s 725 869 12099s 531s 13782 14480 710 859s 15412s 528s 36 48s 731s 966 16054 17288s 360 765s 98s 18036 684s 19015 752s

21126 22191 888s 23193 467s 776 24167s 75s 293s 782 818s 25099s 156s 410 905s 26119s 990 27955s 28020 62 113s 909s 29917s

30074 199 479s 811 31513s 671 787s 32213s 401s 634 764s 33020 34082 320 425s 35036s 156s 324 515s 683 36225s 91s 789s 37469 762 38418s 581 39413 673 780s

40182 363 588 609 13 41718 996s 42183 443 514 43105s 32 84 44295s 445 709 45109s 209 558 892s 46266 380s 82 830 47267 467 766s 925 48535 686 49222s 90 603 323 47s

50538s 719s 78 51093 374s 593s 886 52173 465s 53200 553s 637s 47 55269 571 675 746s 56151s 74 580s 600 824s 57045s 212s 32 989 58030s 56 288 379 90 467 73 516 60 794s 59876 957s 68

60203 643s 710 845 908 61319s 641 863s 62415s 34s 58 626 51s 701 803 63026s 38 239 784 85 64206 401s 95s 718 873 65071 624s 79 97s 755s 902s 66066 100 50 99 416s 67503 8 701 68182s 223s 436 45s 70s 507s 12 877s 96s 69243 451s 54 948

70133s 50s 751 71656 838 72190 73010 160s 350s 655 85s 823 980s 75085 188 677 76459s 603 847 77463 588s 751 68 78117s 255 96 79089s 124s 334 419 58 8894s

80148 717s 81163 82143 502s 83005 466 985s 84862 64s 85077 606 76 810 86023 97s 274s 87040s 382 88622 779 89808s

90833 41s 91018 52 83s 312s 491 92246s 408 698 763 93065 216 739s 80 808 973s 94019s 188 382s 95112s 380s 434s 685 734 938s 96785 97036 195 394 529 64 615s 86 98287 539s 667 820 99124s 370s 92 621s

100136 308 17s 897 935s 101028 146s 90 794s 870s 920s 99s 102079s 61s 783 103178 344 97s 906s 104015 92 355 528 845 105712s 106022s 704s 107111s 80 332s 870s 108082 218 713 993s 109093 228s 90s 512 679.

110111 67 364 703 957s 111018 655 112243 516s 656 113169s 538s 662 87 847 69 78 114120 261 377s 115125 309s 870 960s 116141s 497s 787 899 117199s 280 562 909 10 87s 118309 56s 539s 119317 56 697s 941s 45s.

120566 680 81s 761s 121070s 413 93 681 122425 965s 123435s 526 910 124392 692s 125034 291 473s 641 126032 151 500s 62s 863 127498s 583 128189s 528 59s 129043s 160 234 779.

130073 266s 651 765 75s 83 809s 131001s 18 63 464 574s 619s 711s 944s 132366 133292 548s 74s 134149 57s 894s 135218 136014 106s 218 553s 739 137272 357 138184 329 87 743 139010s 772s 73s 74.

140156 258s 141766 142744 s958 143021s 144083s 433 859s 147234s 47 480s 719 93s 148654s 768s 924 149474 966.

150906 151082 263 406 829s 43s 152089 128s 323s 153158s 230s 72s 154379 807 155077s 120s 25 573s 669 760 156087 158 320s 157299s 570 721 158236s 438 813 159596.

161822 904s 162485 563s 740s 163370 76 629 849 981 164041 70 529 736 62 165144 725 166046s 178s 419s 612 83 167241s 415 96 660s 876 168464s 68s 612s 807s 169035s 174 86s 265s 496 812.

170060 359 448s 796s 839 60 90s 171403 812 172040s 415s 547 173123s 324 585s 174442 864 175503 643s 176540 740s 178061 634s 179141 753

180062s 850s 181180 295 538s 713 182135s 62 938 65s 183017s 175s 211s 456 711 31s 184602 35s 848s 185507 735s 811s 186161 505s 187597 491s 188667 777 840 189211s 67s 917

190444s 615 191294 513s 642 192213 729s 872s 193007 280s 194816

Przywrócić sen, wzmocnić wyczerpane nerwy...

Przy objawach przewrażliwienia nerwowego, stanach lękowych, bezsenności nerwowej, histerji, nerwicach serca i narządów, bólach i zawrotach głowy stosuje się zioła Magistra Wolskiego kojące zaburzenia układu nerwowego ze znakiem ochronnym „Pasiverosa", zawierające znaną roślinę egzotyczną o wybitnych własnościach uspokajających, Passiflorę (Kwiat Męki Pańskiej).

Jako środki pochodzenia naturalnego nie wywierają one na organizm żadnego ubocznego szkodliwego działania i nie powodują przyzwyczajenia. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

Parcele budowlane

przy ul. Retkińskiej i Krzemienieckiej

do sprzedania

Zgłoszenia do p. **Hermana, Piotrkowska № 51** pr. ofic., pierwsze wejście, I piętro od 10—11 rano i od 4 do 5 i pół po południu w dni powszednie

KINO. **CASINO** Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Najnowszy polski film reprezentacyjny prod. 1937/38 r.

HALKA

OSTATNIE 2 DNI po cenach znacznie zniżonych!

Dziś o g. 12 i 2 2 PORANKI od **80 gr.** Na pozostałe seanse od **1.09 zł.**

EUROPA

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

DZIŚ O GODZ. 12 i 2 2 PORANKI

Ceny miejsc na wszystkie seanse od **80 gr.**

Największa sensacja Ameryki i Europy

PŁYNNE ZŁOTO

reż. genialnego Roubena Mamouliana. W rol. gł.: Irena Dunne, Randolph, Scott i Dorothy Lamour.

Dla młodzieży szkolnej za okazaniem legitymacji na wszystkie miejsca i seanse **80 gr.**

KINO **RIALTO** OSTATNIE DNI

Ceny zniżone!

Dziś o g. 12 i 2 2 PORANKI od **85 gr.** Na wiecz. seanse od **1.09 zł.**

SIMONE SIMON w filmie **Siódme Niebo**

tylko
Z TYM
ZNAKIEM
PRAWDZIWY
Sidol
IDEALNIE CZYŚCI
METALE, SZYBY, LUSTRA

Z dziejów Łodzi

Dnia 24-go października 1924 r. Łódź urządza szereg uroczystości, związanych ze sprowadzeniem do kraju zwłok Henryka Sienkiewicza. Liczne delegacje naszego miasta (między innymi przedstawicielstwo Zarządu Miejskiego) wyjechały na powitanie drogich Narodowi Polskiemu prochów wielkiego pisarza do stolicy. W Łodzi odbyły się liczne akademje i specjalne posiedzenie rady miejskiej, na którym ówczesny prezes rady, p. Bol. Fichna wygłosił przemówienie, w którym między inn. scharakteryzował stosunek miasta Łodzi do osoby Sienkiewicza.

Październik
24
Niedziela

Dziś Rafała Archan.
Jutro Ewarysta P. M.

—:—

Wschód słońca	6.15
Zachód słońca	16.27
Wschód księżyca	20.22
Zachód księżyca	10.01
Długość dnia	12.58
Ubyło dnia	5.39

Krótkie wiadomości

WALKA Z RADIOPAJĘCZARSTWEM wznowiona zostaje w Łodzi. Specjalni kontrolerzy zbadają uprawnienia radjoamatorów do posiadania sprzętu radiowego. Zaznaczyć należy, że nawet przy stwierdzeniu braku aparatu odbiorczego, lecz istnieniu urządzeń radiowych, jak anteny czy uziemienia, właściciel już jest uważany za nielegalnie korzystającego z radia i płacić musi karę łącznie z 6-miesięcznym abonamentem.

* * *

OKRĘGOWY ZJAZD SPÓŁDZIELCZY odbędzie się w Łodzi. Na zjeździe omówiony będzie dotychczasowy rozwój spółdzielczości na terenie Łodzi i okręgu łódzkiego oraz uchwalony będzie plan założenia nowej sieci towarzystw i instytucyj spółdzielczych. W obradach uczestniczyć będzie kilkuset delegatów.

* * *

MOTOCYKLE DLA POLICJI ŁÓDZKIEJ, zamówione przez zarząd miejski, dostarczone będą w bieżącym tygodniu. W związku z tym zaostrzona będzie kontrola ruchu ulicznego, kołowego i pieszego. Specjalnie delegowani funkcjonarjusze policji na motocyklach, patrolować będą przez cały dzień na ulicach Łodzi.

* * *

BEZPŁATNE LOTY NAD ŁODZIĄ odbędą się dziś, jako premje dla posiadaczy biletów wejścia na pokazy lotnicze, które odbyły się na Lublinku dnia 3-go b. m. Prócz tego, uczestnicy, którzy posiadali bilety premjowane, odbędą dziś bezpłatne loty z Łodzi do Krakowa i z powrotem.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 30 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starszych, zamieszkali na terenie I, 4, 6, 7, 10, 12 13 i 14 komisarjatów policji.

* * *

JUTRO, W PONIEDZIAŁEK, do powtórnej rejestracji rocznika 1917 stawić się winni mężczyźni tego rocznika, zamieszkali na terenie IV komisarjatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, oraz zamieszkali na terenie X-go komi-

Nie pijcie surowej wody

Książę Wł. Radziwiłł żeni się z Żydówką

Niezwykła kariera ekspedientki z Drohobycza, z którą książę zawarł znajomość we Włoszech. — Swiadkami ślubnymi mają być b. minister Michałowski i b. wojewoda Belina-Prażmowski

Drohobycz, 23 października.

Potwierdza się wiadomość o mającym się wkrótce odbyć ślubie księcia Władysława Michała Radziwiłła z Ołyki ze znaną pięknością drohobycką, p. Jeanette Suchestaw, córką Jonasa i Klary z Krausów, stałych mieszkańców Drohobycza.

Okazuje się, że p. Jeanette ma za sobą bardzo romantyczną przeszłość.

Karierę swą zaczęła za ladą sklepową w jednym z większych magazynów w Drohobyczu. Tam przypadkowo poznał ją przemysłowiec z Borysławia, dyrektor Tustanowieckiej Spółki Wodociągowej z Borysławia, który ją też wkrótce poślubił.

Od tej chwili p. Jeanette rozpoczęła życie na szeroką stopę, wiele podróżowała i rzadko odtąd zaglądała do miasta rodzinnego. Tego lata bawiła w Monte Catini we Włoszech i tam poznała ks. Władysława Radziwiłła, KTÓRY ZAKOCHAŁ SIĘ W NIEJ OD PIERWSZEGO WEJRZENIA.

Rozpoczął się romans, który doprowadził w końcu do rozwodu pięknej drohobyczanki ze swoim mężem.

Obecnie urząd stanu cywilnego w Przygodzicach ogłosił oficjalne ZAPOWIEDZI ŚLUBU KSIĘCIA WŁADYSŁAWA MICHAŁA, syna Ferdynanda i Pelagii z Sapiehów, z p. Suchestaw, z domu Kraus.

Ślub cywilny między arystokratą a Żydówką odbyć się ma wkrótce, a na świadków zapowiadają b. ministra Michałowskiego i b. wojewodę lwowskiego, Beline-Prażmowskiego.

UNION 7

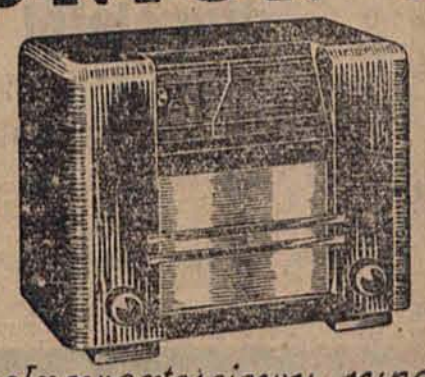

pełnowartościowy super z „okiem elektrycznym"
DEMONSTRACJE W PIERWSZORZĘDNYCH FIRMACH RADIOWYCH.

Komisje radzieckie obradują

Prace nad budżetem miejskim są już na ukończeniu

Przerwa w pracach tymczasowej rady miejskiej, spowodowana wyjazdem na urlop prezydenta miasta Godlewskiego, już została zakończona. Rada przystępuje znów do intensywnej pracy, tymbardziej, że zebrała się w ostatnich tygodniach sporo spraw, które wymagają rozpatrzenia i uchwalenia.

W bieżącym tygodniu **obradować będą trzy komisje radzieckie, przygotowując materiał na plenum.**

We wtorek odbędzie się **posiedzenie komisji regulaminowo - prawnej**, na którym rozpatrzone będą nowe statuty podatkowe miejskie. W środę o godz. 6 po południu odbędzie się **posiedzenie komisji finansowo - budżetowej**, zaś o godz. 7.30 — **posiedzenie komisji do spraw ogólnych.** Na posiedzeniu tym rozpatrzony będzie m. in. wniosek, zgłoszony na ostatnim posiedzeniu rady w sprawie **przedłużenia czasu kursowania tramwajów w porze nocnej oraz przedłużenia linii tramwajowej nr. 3.**

Plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej miało się odbyć w czwartek, 28 bm. Ze względu na to jednak, iż **tego dnia przybywa do Łodzi wycieczka posłów i senatorów, zostało ono odroczone i zwołane będzie najprawdopodobniej na czwartek: 4 listopada.**

* * *

Dowiadujemy się również, że **wydział finansowy zarządu miejskiego kończy już swe prace nad zestawianiem preliminarza budżetowego** na przyszły rok administracyjny. W pierwszych dniach listopada zajmie się preliminarzem prezydium zarządu miejskiego. (i).

dla CERY SUCHEJ stosujcie CRÈME NEUTRE-PERFECTION

Gromada Bałuty przeciw Łodzi

Spór o rzeźnię bałucką. — Sąd oddalił wniosek o zarządzenie tymczasowego sekwestru

Donosiliśmy o interesującej sprawie, która toczyła się przed kilku dniami w wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Łodzi. Mianowicie, spadkobiercy b. członków gromady Bałuty wystąpili przeciwko zarządowi miejskiemu o **zwrot rzeźni bałuckiej**, motywując to tym, iż miasto nie miało prawa zawierać ugody z dzierżawcami, lecz winno się było zwrócić do prawnych posiadaczy.

Niezależnie od tej sprawy, wystąpili oni **przeciwko likwidatorom dawnej rzeźni bałuckiej, pomawiając ich o niewłaściwe gospodarowanie majątkiem rzeźni. Z tych względów prosili, aby do czasu rozstrzygnięcia ich sporu z miastem, usunięto likwidatorów i zamianowano sekwestratora z ramienia sądu.** Powództwo ich popierał adw. Paciorkowski z Warszawy.

Wczoraj Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w tej interesującej sprawie, **oddalając żądanie ustanowienia sekwestratora.** Wyrok motywowany był tym, iż rzeźnią administrują obecnie nie dzierżawcy, lecz zarząd miejski, z tych więc względów, do czasu rozstrzygnięcia sporu pomiędzy spadkobiercami b. członków gromady Bałuty a zarządem miasta, nie można ustanowić sekwestratora.

Druga sprawa — członków gromady przeciwko zarządowi miejskiemu, znajdzie się na wokandzie sądowej dopiero w listopadzie br. (i).

Pyjamy
Szlafroki
Bonżurki
„AS" Piotrkowska 67

Dziś--zebranie zw. lekarzy

obwodu łodzkiego.—Nowe wybory czy likwidacja?

Dziś przed południem odbędzie się walne zebranie związku lekarzy obwodu łódzkiego. Zapowiedź zebrania wzbudziła duże zainteresowanie. Układ sił na terenie Łodzi jest bowiem taki, że **opozycja rozporządza olbrzymią większością głosów.** Dlatego też zarząd nie chciał zwołać tego zebrania przed walnym zjazdem, by nie dopuścić do wyboru nowych delegatów na zjazd.

Mimo, iż poprzednie walne zebranie obwodu łódzkiego podało wyraźną datę zwołania następnego zebrania — oznaczając dzień 13 października dla wyboru nowego zarządu — zarząd dotychczasowy powołał się na statut, który pozwala zwoływać zebrania w ciągu 6 tygodni. Dziś właśnie upływa 6 tygodni od chwili uchwalenia wniosku, domagającego się wyborów nowego zarządu obwodu.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu, na którym omawiano porządek dzienny dzisiejszego zebrania. W toku dyskusji przedstawiciele lekarzy - rasistów ponowili swą propozycję, aby **zgłosić na zebraniu wniosek o likwidację obwodu łódzkiego.** Propozycję tę motywowano koniecznością **„rozstania się w sposób koleżeński"** i podziału dotychczasowego majątku związku. Po uchwaleniu wniosku o likwidacji obwodu — zgodnie z propozycją wnioskodawców — **powołanoby do życia komisję likwidacyjną, składającą się z przedstawicieli obu stron, t. j. zwolenników i przeciwników paragrafu aryjskigeo, która z kolei przeprowazdziłaby wszystkie konieczne formalności.**

Dzisiejsze zebranie będzie niewątpliwie obfitowało w liczne niespodzianki. (i)

WYSTAWA PRAC JAKUBA MARKIELA.

W salonach Tow. Humanitarnego Bnaj-Brith (przy ul. Piotrkowskiej Nr. 90) otwarty został wysoce interesujący pokaz prac art.-malarza Jakuba Markiela.

Młody ten i wysoce utalentowany artysta po raz drugi legitymuje się wobec społeczeństwa łódzkiego swym dorobkiem artystycznym. Tym razem łodzianom przedstawia owoce swych studjów i prac w Paryżu. Wystawa godna ze wszech miar widzenia.

Wystawa otwarta jest codziennie w godzinach od 10-ej rano do 8-ej wieczór. W niedzielę od godz. 10-ej rano do 2-ej po poł.

KRÓL JAZZU
ADI ROSNER
ze swoim stylowym tym zespołem i słynnym śpiewakiem LOTHAREM
na czele doborowego zespołu artystycznego wchodzi obecnie
W DANCINGU „CASANOWA"
Dyrekcje sali obiał popularny w Łodzi znany i lubiany
p. BORYS.

W dniu 23 b. m. zmarł po krótkich cierpieniach

B. P.

HENRYK SZUMACHER

długoletni prokurent i kasjer naszych zakładów przemysłowych

Zmarły w okresie swej wieloletniej pracy wykazał wielkie i pożyteczne walory wzorowego w pełni cnót obywatelskich współpracownika, zaskarbiwszy sobie na długie lata naszą wdzięczną pamięć

Rada Nadzorcza i Zarząd

Sp. Akc. Wyrob. Bawełn. I. K. Poznańskiego w Łodzi

W dniu 23 b. m. zmarł po krótkich cierpieniach

B. P.

HENRYK SZUMACHER

długoletni prokurent i kasjer Sp. Akc. Wyrob. Bawełn. I. K. Poznańskiego w Łodzi.

Nieskazitelny i prawy charakter zmarłego, Jego wysokie i cenne zalety koleżeńskiej współpracy, zachowamy na długo w sercach naszych.

Cześć Jego Pamięci.

WSPÓŁKOLEDZY PRACY
Sp. Akc. Wyrob. Bawełn. I. K. Poznańskiego w Łodzi.

Dnia 23 października zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy

B. P.

HENRYK SZUMACHER

długoletni prokurent Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznański w wieku lat 69.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę 24 października o godz. 1.30 po poł. z domu przedpogrzebowego na Cmentarzu Starozakonnych.

Pozostali w nieutulonym żalu ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ I RODZINA.

TEATR
MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI
(Śródmiejska 15).

Dziś o godz. 4-ej po poł. ciesząca się rekordowym powodzeniem komedia muzyczna „Jadzia wdowa" w przeróbce Tuwima.

Dziś wieczorem o godz. 8.30 komedia Hopwooda „Jutro pogoda" z Biesiadecką, Zyczkowską, Biesiadeckim, Modrzeńskim i Winawerem na czele koncertowo zgranego zespołu.

TEATR KAMERALNY.
(Cegielniana 27).

Dziś o godz. 4-ej po poł. niezrównana komedia Scribe'a „Szklanka wody" (po cenach zniżonych).

Wieczorem o godz. 8.30 komedia muzyczna „Moja siostra i ja" z muzyką Benatzky'ego. Świetną obsadę tworzą: Ludwiżanka, Zasadzianka, Dejunowicz, Korwin i Pluciński.

TEATR POPULARNY
(Ogrodowa 18).

Dziś o godz. 8.15 wiecz. urocza komedia Nicodemiego „Gałganek" w świetnym wykonaniu zespołu łódzkich teatrów miejskich.

TEATR W SALI GEYERA.
(Piotrkowska 293).

Dziś o godz. 4.15 po poł. komedia Kiedrzyńskiego „Ten stary warjat".

Wieczorem o godz. 7.45 wiecz. krotochwila Brandona „Ciotka Karola" w wykonaniu zespołu łódzkich teatrów miejskich.

TANCE DWORY LAPSON W FILHARMONII.

Dziś, w niedzielę, dnia 24-go b. m., o godzinie 4-ej po poł. i 9-ej wiecz. wystąpi w sali Filharmonji amerykańska tancerka Dwora Lapson. W programie tańce z „ghetta', rytmy i pląsy chasydzkie, ekstatyczne tańce jemenickie oraz porywając „hory" palestyńskich „chaluców".

FENOMENALNA WAWA W „ROMIE".

W restauracji „Roma' występuje obecnie jedyna w swojm rodzaju śpiewaczka, parodystka-imitatorka, znana z Polskiego Radia Wawa.

Wawa imituje do złudzenia znanych artystów i artystki scen polskich i zagranicznych, jak to: Ordonkę, Z mińską, Ternę, Olszę, Chevalier'a i t. d. Nic dziwnego, iż występy jej cieszą się wszędzie olbrzymim powodzeniem.

Dnia 23 b. m. zmarł B. P.

Henryk Szumacher

Prezes Zarządu naszego Stow.

W Zmarłym tracimy niestrudzonego Towarzysza pracy, światłego doradcę, szlachetnego Człowieka.

Pamięć o Nim zachowamy zawsze w naszych sercach.

Pogrzeb odbędzie się dziś dn. 24 b. m. o godz. 1.30 pp. z Domu Przedpogrzebowego, na który zapraszamy wszystkich członków.

ZARZĄD STOW. FUNDUSZU
Wzajemnej Pomocy przy T-wie „Chesed-Szel-Emes".

Dnia 22 października 1937 r. zmarł Członek naszego Stowarzyszenia

B. P.

DAWID RUBINSTEIN

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś w niedzielę dnia 24 b. m o godz. 2-ej po poł. z domu przedpogrzebowego.

O liczny udział w pogrzebie członków i ekspedytorów m. Łodzi prosi

STOWARZYSZENIE EKSPEDYTORÓW M. ŁODZI
I CENTRALNE ZRZESZENIE EKSPED. KOLEJOWYCH.

Głęboko wzruszony zgonem mego b. Szefa i Przyjaciela

b. p. **DAWIDA RUBINSTEINA**

składam pozostałej Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia.

L. GITEIN.

Głęboko dotknięci przedwczesną śmiercią b. mego wspólnika i naszego przyjaciela

b. p. **DAWIDA RUBINSTEINA**

składamy pozostałej Rodzinie wyrazy szczerego współczucia.

RAFAEL SZEJTELMAN
z Rodziną, Warszawa.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ul. 28 Pułku Strz. Kaniowskich Nr. 21 odebrała sobie życie przez powieszenie 58-letnia Sura Pryckin. Samobójstwo spotrzeżono dopiero wtedy, gdy pomoc była już daremna. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

* * *

W parku Ponjatowskiego znaleziono napółprzytomną kobietę z oznakami zatrucia. Lekarz pogotowja stwierdził stan ciężki i skierował desperatkę, która zażyła nieznanej trucizny, do szpitala. Dochodzenie doprowadziło do ustalenia, że desperatką jest 29-letnia Alfreda Pozner, zamieszkała przy ul. Kilińskiego 203.

* * *

Na chodniku przed domem przy ulicy Kilińskiego Nr. 201 zażyła nieznanego płynu trującego 31-letnia Marta Pelikan, bez stałego miejsca zamieszkania. Desperatkę znaleźli przechodnie i zaalarmowali pogotowie. Lekarz stwierdził silne osłabienie i skierował poszkodowaną do szpitala w Radogoszczu.

* * *

Przy zbiegu ulic Wrześnieńskiej i Sosnowej napadnięty został w nocy przez dwóch osobników 25-letni Zenon Krupczyński, zamieszkały przy ulicy Sosnowej. Napastnicy żądali pieniędzy na wódkę, a gdy Krupczyński odmówił — zadali mu kilka ciosów nożem w pierś. Lekarz pogotowia, zaalarmowany przez przechodniów, którzy znaleźli napadniętego leżącego na bruku w kałuży krwi, stwierdził stan ciężki i skierował denata do szpitala.

* * *

Na budowli przy ulicy Kątnej Nr. 42 spadł z rusztowania cieśla Feljks Hela, zamieszkały przy ulicy Targowej 18 i odniósł złamanie nogi oraz ciężkie obrażenia pleców i głowy. Lekarz pogotowja umieścił poszkodowanego w szpitalu.

* * *

W składach firmy Markus Kohn przy ulicy Łąkowej Nr. 5 w wypadku przy pracy uderzona została czółenkiem tkackim 28-letnia Bronisława Gaus, zam. przy ul. Andrzeja 60. Poszkodowanej udzielił pomocy na miejscu lekarz pogotowja.

* * *

Nocy wczorajszej wybuchł pożar na krańcach miasta, w zabudowaniach Wilhelma Rymasa przy ulicy Stokowskiej Nr. 1. Straż ogień ugasiła po godzinnej akcji. Spłonęły zabudowania gospodarskie, trzy krowy i dwie sztuki nierogacizny. Straty wynoszą około 3000 zł. Władze prowadzą dochodzenie celem ustalenia przyczyny pożaru.

Z mieszkania Władysława Cieślaka przy ulicy Rybnej Nr. 24 nieznani sprawcy skradli garderobę i bieliznę, łącznej wartości 489 zł.

Marta Frajgang, właścicielka piwiarni przy ul. Inżynierskiej Nr. 1, zameldowała, że nieznani sprawcy skradli z jej komórki 25 kur i 2 kaczki, łącznej wartości około 120 zł.

Ku czci bohaterów

poległych w walkach o niepodległość w roku 1863 i 1914

Jak już donosiliśmy w dniu dzisiejszym t. j. 24 października r. b. na terenie pow. łęczyckiego odbędzie się uroczystość poświęcenia dwuch pomników ku czci bohaterów walk o niepodległość w roku 1863 i 1914.

Społeczeństwo łęczyckie łącząc te dwie daty i wyrażając je symbolicznie w postaci pomników poświęconych bohaterstwu i ofierze żołnierza polskiego, daje tym dowód przywiązania do tradycji walk niepodległościowych i zrozumienia że więź między powstaniem styczniowym a czynem zbrojnym Marszałka Piłsudskiego i Jego żołnierzy jest więzią ideową. Jest tym pomostem, po którym kroczył duch walki o niepodległość do „Tej, co nie zginęła".

Pierwszy pomnik poświęcony powstańcom 1863 r. postawiony jest na polach Dalikowa, gdzie 10 września 1863 r. oddziały powstańcze pod dowództwem Sokołowskiego, Szumlańskiego i Skowrońskiego w sile około 1000 żołnierzy stoczyły krwawą bitwę z przeważającymi siłami moskiewskimi zakończoną klęską. Dotychczasową pamiątką tej bitwy, to groby powstańcze owiane legendą i otoczone czcią i troskliwością ludności miejscowej.

Drugi pomnik, jak już wspomnieliśmy postawiony przy drodze w Gostkowie, poświęcony jest pamiętnym działaniom na terenie ziemi łęczyckiej II batalionu I Brygady Józefa Piłsudskiego.

W uroczystości, w której wezmą udział b. dowódca II batalionu dyw. Pol. P. gen. dyw. i inspektor armii M. Norwid Neugebauer, wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak, starosta łęczycki dr. Pajdak, przedstawiciele władz, organizacji i społeczeństwo łęczyckie, zapowiedzieli swój udział byli oficerowie i żołnierze II batalionu Legionów Polskich, między innymi pp. wiceministrowie Terek Błeszyński Piestrzyński, gen. Olszyna-Wilczyński, gen. Kordian Zamorski, płk. Czeray Krzyżanowski, płk. Sław-Płoszowski i inni.

Uroczystości rozpoczną się złożeniem wieńców na grobach powstańców i mszą świętą odprawioną w kościele parafialnym w Dalikowie, poczem nastąpi odsłonięcie pomnika.

Z kolei uczestnicy tej uroczystości udadzą się do Gostkowa, gdzie po odsłonięciu i poświęceniu pomnika głazu nadane zostanie gen. dyw. Norwid-Neugebauerowi honorowe obywatelstwo gminy Gostków.

Początek uroczystości w Dalikowie rozpocznie się o godzinie 9.50, w Gostkowie o godz. 12.30

Wykład szkolny o Żydach

Wypadek, który oburzył „ABC".—Nauczyciel, który oparł się „modnym" prądom

Organ b. ONR-owców „ABC" podaje następujący wypadek:

W jednym z prywatnych żeńskich gimnazjów w Warszawie miał miejsce niebywały — jak się wyraża ABC — „skandal".

Nauczyciel języka polskiego p. Jan Miernowski dał w IV klasie wypracowanie domowe na temat: **„Mój stosunek do Żydów."**. Temat ten bardzo odpowiadał uczenicom, znającym kwestję żydowską choćby z tego, że mają 25 procent żydówek we własnej klasie. To też prace — jak dalej informuje „ABC" — były „poważne" i poruszały zasadnicze sprawy, jak: „żydowskie rozkładowe wpływy kulturalne, najazd ekonomiczny, opanowanie handlu i z drugiej strony walkę przez bojkot ekonomiczny i kulturalny z całym napływem żydowskim".

I tu dopiero — pisze z przerażeniem ABC — wybuchła sensacja, zatrącająca skandalem.

P. Miernowski wypisywał na tablicy postulaty antyżydowskie poszczególnych uczenic i następnie wyzyskując własną elokwencję **rozprawiał się pokolei z wszystkimi zarzutami, uznając je w swych przemówieniach za bezzasadne.**

Poza tym p. Miernowski przyniósł na lekcję języka polskiego „Wiadomości Literackie" i przeczytał znany artykuł p. Sobańskiego, kończący się opinią, że kwestia żydowska w Polsce nie istnieje.

ABC oczywiście jest tym faktem nie zwykle wzburzone, tymbardziej, że i przełożona tego gimnazjum „znana skądinąd jako dobra Polka i katoliczka — nie interweniowała w tej sprawie" i pozwalała nauczycielowi **wychowywać dzieci w duchu tolerancji i najlepszych tradycyj polskich.**

Trudno, trzeba się pogodzić z faktem, że są jeszcze w Polsce ludzie rozumni i światli.

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyśpieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyźmie, mają zastosowanie zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatne wysyła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Swiat 5 oraz apteki i skł. apt.

Sytuacja na rynku węglowym

Katowice, 23 października.

Według danych statystycznych, produkcja i zbyt węgla kamiennego w Polsce w miesiącu wrześniu r. b. kształtowały się następująco:

Liczba dni roboczych 26, wyprodukowano ogółem 3.154.597 ton, co w porównaniu z miesiącem poprzednim stanowi wzrost produkcji o 2.99 proc. Z ogólnej sumy na kopalnie województwa śląskiego przypada 2.401.684 ton (plus 3.78 proc.), a na kopalnie rewiru krakowsko - dąbrowieckiego 752.013 ton (plus 0.57 proc.). Zbyt na rynku krajowym w ubiegłym miesiącu wynosił 1.933.079 ton, eksport 982.607 ton.

Kursy gotowania na gazie w Gazowni Miejskiej

Organizowane od czasu do czasu kursy racjonalnego gotowania na gazie zdobyły sobie wśród naszych gospodyń wielką popularność, z dużą więc radością przyjmą panie nasze wiadomość, że Zarząd Gazowni w obecnym sezonie jesiennym urządza podobny kurs gotowania, który rozpocznie się w początkach listopada r. b. — Będzie on przeznaczony wyłącznie dla służby domowej i zapisy są już przyjmowane w sklepie Gazowni przy ulicy Piotrkowskiej 40, telefon nr. 121-08.

Kurs obejmuje teorię należytego wykorzystania gazu, naukę gotowania wieżowego, pieczenia ciast, smażenia i pieczenia na ruszcie i t. p. Przy okazji uczestniczki kursu, jak również panie gospodynie zaznajomić się będą mogły z najnowszymi i najbardziej ekonomicznymi aparatami gazowymi, gdyż obok kursu odbywać się będzie stały pokaz gotowania i aparatury najnowszej.

Wszystkie uczestniczki kursu otrzymają po ukończeniu świadectwa, a następnie będzie zorganizowany konkurs oszczędnego gotowania na gazie, przy czym zwycięzczynie konkursu otrzymają liczne nagrody. Jak wiemy, konkursy takie cieszą się wielkim powodzeniem i wywołują duże zainteresowanie wśród pań domu i służby domowej. Konkurs przewidziany jest na koniec listopada lub na początek grudnia.

Kurs jest bezpłatny. Zapisy, powtarzamy: Sklep Gazowni Piotrkowska 40, telefon nr. 121-08.

SALA FILHARMONII
Tel. 213-84.
Dziś w niedzielę, dn. 24 b. m. o godz. 4 po poł. i 9 wiecz. Po wielkich sukcesach na tournee w Europie oraz ostatnio w Warszawie
RECITAL TANECZNY

DVORAH LAPSON
światowej sławy amerykańska artystka tańca i mimiki. W programie: Tańce biblijne, chasydzkie, ludowe, palestyńskie i inne. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

SALA FILHARMONII
Narutowicza 20. Tel. 213-84.
Środa, dn. 27 października r. b. o g 8.30 wiecz.
II-gi KONCERT MISTRZOWSKI

GINETTE NEVEU
fenomenalna skrzypaczka światowej sławy **I-sza Laureatka Międz. Konkursu im. H. Wieniawskiego w Warszawie.** W programie: C. Franck, Mozart, Faure, Suk, E. Moret i inni. Przy fortepianie: **Artur Balsam.** Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Wielkie uroczystości w Łęczycy

dla upamiętnienia dwuch pięknych fragmentów walki o Niepodległość Polski

Ziemia łęczycka, do której przed rozbiorami należała Łódź i część województwa łódzkiego, obchodzi podniosłą uroczystość. W dniu dzisiejszym, w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, z udziałem szerokich kręgów publiczności, nastąpi odsłonięcie i poświęcenie dwu pomników, wzniesionych z groszowych składek patriotycznych obywateli łęczyckich. Stanęły one w Dalikowie, gdzie powstańcy 1863 roku stoczyli bitwy z Moskalami i w Gostkowie, upamiętnionym przez brawurowy marsz legionistów II batalionu pod ogniem rosyjskich armat i karabinów maszynowych. Prez ufundowanie tych pomników Łęczycanie chcą uczcić poległych w walkach o wolność Polski bohaterów i złożyć hołd żyjącym żołnierzom, którzy w roku 1914 poszli w bój pod wodzą Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Obywatele łęczyccy, jako spadkobiercy pięknych tradycyj odległej przeszłości, pragną przypomnieć całemu krajowi, że ziemia ich również w nowszej historii poważną odegrała rolę. Podczas rządów rosyjskich synowie jej dumnie wznosili sztandar niepodległości, ofiarnie przelewali krew w walkach powstańczych, wstępowali dość licznie do Legionów Piłsudskiego i Polskiej Organizacji Wojskowej w okresie wojny światowej. Współczesna generacja daje obecnie wyraz swej wdzięczności dla tych, którzy krwią serdeczną przyczynili się do wskrzeszenia Rzplitej i chce zamanifestować swą z nimi łączność duchową.

W czasie powstania styczniowego ziemia łęczycka była terenem zaciętych walk z przemożną siłą rosyjskiego ciemięzcy. Wśród nich wyróżniała się rozmiarami bitwa pod Dalikowem, stoczona 10 września 1863 roku przez połączone partie powstańcze Sokołowskiego, Szmulańskiego i Skowrońskiego. Dowództwo naczelne sprawował ten ostatni. Powstańcy walczyli dzielnie, lecz przewaga liczebna nieprzyjaciela i błędy własnych dowódców doprowadziły do porażki. Krwawa kilkugodzinna rozprawa skończyła się odwrotem. Odbywał się on zrazu w porządku, lecz pod rosnącym naporem rosyjskiej piechoty i jazdy zmienił się w rozsypkę. Straty po stronie polskiej wyniosły ponad 100 ludzi w zabitych i rannych oraz pewną liczbę wziętych do niewoli. Część ocalonych rozbitków przyłączyła się do innych oddziałów powstańczych. Mogiła poległych została ostatnio ozdobiona pięknym nagrobkiem.

Końcowa część uroczystości łęczyckich odbędzie się w gminie Gostków, miejscowości chlubnie zapisanej w dziejach epopei legionowej. Drugi batalion Legionów Piłsudskiego, skierowany do współdziałania z armią austriacką i Niemcami w ich marszu na Warszawę w październiku 1914 roku, wskutek załamania się ofensywy mocarstw centralnych, musiał cofać się ku zachodowi. Dowódca batalionu, major Mieczysław Norwid - Neugebauer, łodzianin, zasłużony oficer Polskich Drużyn Strzeleckich, poprowadził swych ludzi ku Bzurze, a po przejściu rzeki pod Łowiczem, ruszył w stronę Łęczycy. Stanowił przytem tylną straż krakowskiego korpusu armii austriackiej.

Po krótkim odpoczynku baon Norwida stanął na pozycjach u wylotu wsi Tum, gdzie przez dwa dni skutecznie odpierał ataki Rosjan, podchodzących pod miasto. Wieczorem pod grozą odcięcia Łęczycy trzeba było opuścić szańce. Cofnęli się legioniści także z okopów na północy, gdzie w Topoli krzyżują się drogi. Niebawem nocnym szturmem odzyskano Topolę. Lecz nie na długo. Legioniści przez cały dzień utrzymywali świeżo zdobytą wieś, lecz wieczorem nadszedł rozkaz opuszczenia Łęczycy. Gdy noc zapadła, szyki legionowe wysunęły się cicho poza krawędź zachodnią miasta. Było ono już osaczone również od południa.

Baon ruszył w stronę Chodowa. Po krótkim odpoczynku we wsi wypadło maszerować dalej. Równolegle do kolumny legionowej posuwała się kawaleria nieprzyjacielska. W pobliskim Gostkowie wysadzono most na rzece. Baon skierował się w stronę Poddębic. Wówczas zatrajkotały karabiny maszynowe. Nie poddając się panice, kompanie szły spokojnie. Po czterech godzinach dotarły do lasu, który dał im pożądaną osłonę. Następnie sforsował baon rzekę Ner, wreszcie dotarł do Warty. Ludzie byli znużeni, wyczerpani forsownym marszem, lecz nie upadli na duchu. Zawdzięczali to swej wytrwałości, jak również energii swego niezrównanego dowódcy. Wkrótce baon cofnięto z linii bojowej do Krakowa na odpoczynek.

Dla upamiętnienia tego nieznanego naogół fragmentu dziejów legionowych wystawiła ziemia łęczycka w Gostkowie pomnik. Przedstawia się on bardzo okazale. Jest to głaz wielkich rozmiarów, wykuty z granitu, i waży 30 ton. Front ozdobiony jest orłem legionowym. Pod nim umieszczono napis okolicznościowy.

Uroczystości łęczyckie zostały zorganizowane przez miejscową Radę Powiatową i łęczycki oddział Federacji Związków Obrońców Ojczyzny. Świadczą one o coraz żywszym w Polsce ruchu regionalistycznym, który znajduje pożądany oddźwięk w samorządzie terytorialnym i administracji i oddziaływa dodatnio na szerokie sfery ludności pod względem wychowawczym.

T. L.

BRONISŁAW i ALEKSANDER
byli długoletni pracownicy f. Schielke (Grand Hotel) objęli jako właściciele ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKO - MĘSKI f.
A. DOROŻYŃSKI
PIOTRKOWSKA 277, tel. 13757
polecając się nadal P. T. Klijenteli.

RADIO

POLSKIE RADIO ŁÓDŹ.
NIEDZIELA, dnia 24 października.

8.00—8.03 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria". 8.03—8.15 Dziennik poranny. 8.15—8.30 Gazetka rolnicza. 8.30—8.55 Muzyka poranna (płyty). 8.55—9.00 Program na dzisiaj. 9.00 — 11.30 Regionalna Transmisja z Przemyśla przez Lwów). a) Nabożeństwo z katedry przemyskiej. b) Reportaż. c) Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry pułku podhalańskiego, chóru i solistów. 11.30—11.57 Aktualny reportaż z życia. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Poranek symfoniczny z sali Starego Teatru w Krakowie. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Krakowskiej pod dyr. Waleriana Berdjajewa i Ada Sari — sopran. 13.00—13.10 „Czar Budapesztu" — feljeton wygłosi Janina Jędrychowska. 13.10 13.30 „Co się dzieje w Sulkowie?" fragment z książki Stanisława Wasylewskiego „Na Śląsku Opolskim" (z Poznania).

13.30—14.45 Koncert rozrywkowy (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, St. Russocki — tenor, M. Altenberg — fortepian. W programie muzyka polska.

14.45—15.45 Audycja dla wsi. a) Przegląd rynków produktów rolnych. b) Nasze konserwy z owoców i warzyw — reportaż wygłosi dr. Schechtlerówna (z Poznania). c) Muzyka (płyty), d) Zagrody wiejskie zmieniają oblicze — pogadanka — wygłosi inż. Franciszek Piaścik.

15.45—16.05 Audycja dla dzieci. 1) Opowiadania i bajki — recytuje Jadwiga Chojnacka. 2) Muzyka — płyty.

16.05—16.20 „Anielcia i życie" powieść mówiona Heleny Boguszewskiej.

16.20—19.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali hotelu „Bristol" w Warszawie. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i soliści.

W przerwie I-ej około 17.00—17.30 Światowy koncert z Indii Holenderskich. W przerwie 2 około 18.05: — Chwila Biura Studiów.

19.00—19.35 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Szkatułka babuni" słuchowisko w/g noweli Bolesława Prusa.

19.35—19.50 „Na horyzoncie łódzkim" felieton wygłosi red. Czesław Gumkowski.

ISKRA RADIO
Narutowicza 9, tel. 177-79
Odbiorniki radiowe PHILIPS — ELEKTRIT TELEFUNKEN — CAPELLO i inne
b. dogodne warunki spłaty.

19.50—20.35 Koncert solistów. Wykonawcy: Antoni Makowski (klarnet), Hanna Radlińska (śpiew) i Artur Wentland — akomp.
20.35—20.40 Wiadomości sportowe lokalne.
20.40—20.50 Przegląd polityczny.
20.50—21.00 Dziennik wieczorny.
21.00—21.15 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
21.15—22.00 „Wesoły wieczór w Przemyślu" w wykonaniu Tow. Krzewienia Kultury Teatralnej w Przemyślu (przez Lwów).
22.00—22.50 „Opowieść o Mozarcie".
22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
19.15 SZTUTGART. „Tannhaeuser" — opera R. Wagnera.
19.30 LONDYN Reg. Niedzielny koncert symfoniczny.
19.40 BUDAPESZT. „Baletnica" — operetka Szirmaiego.
20.00 KRÓLEWIEC. Wielki koncert życzeń na cele Pomocy Zimowej.
20.00 FRANKFURT. Koncert niedzielny.
20.00 MONACHIUM. „Rigoletto" — opera Verdiego.
20.05 PRAGA. Koncert Mozartowski z Sali Smetany.
20.05 WIEDEŃ. „Od Straussa do Lehara" — radiopotpourri ukł. Hruby'ego.
21.00 MEDIOLAN. „Resurezzione" (Zmartwych wstanie) — opera Alfano w/g Tołstoja.
22.00 BRUKSELA flam. Koncert ork. symfonicznej.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Otwarta w niedzielę ubiegłą niezwykle ciekawa wystawa pośmiertna prac Zygmunta Waliszewskiego spotkała się z wielkim uznaniem prasy, publiczności i miłośników sztuki i zwiedzana jest licznie.

Na wystawie rozwieszono przeszło 120 prac ilustrujących dokładnie całokształt twórczości malarskiej przedwcześnie zgasłego artysty.

Instytut Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, otwarty codziennie od godz. 11—20-ej.

Proces o psy p. Kermenicza

Sprawa przeszła raz przez wszystkie instancje. — Ponowna skarga kasacyjna

Donosiliśmy jeszcze w roku ubiegłym o niezwykłym zajściu, zresztą nie pierwszym tego rodzaju, jakie się rozegrało w lasach łagiewnickich na terenie posiadłości Oswalda Kermenicza, piastującego, między innymi, stanowisko **konsula honorowego w Łodzi jednego z państw europejskich.**

P. Robert Stulz, urzędnik konsulatu łotewskiego, na wycieczce rowerowej **zmylił drogę i znalazł się w lesie p.** Kermenicza. Zagadnięty przez samego właściciela włości, co robi w jego lesie — Stulz nie zdążył się wytłumaczyć, **gdy został otoczony przez kilka brytanów, które naszczuł nań Kermenicz.** Psy uszkodziły poważnie rower, którym się poszczuty zastawiał i podarły na nim ubranie.

Urzędnik konsulatu łotewskiego zameldował o tym policji, i referat karny starostwa grodzkiego **ukarał Kermenicza trzydniowym aresztem.** Od tego orzeczenia złożył ten ostatni odwołanie do sądu okręgowego, który wyniósł wyrok, **opiewający również na trzy dni bezwzględnego aresztu.**

Kermenicz nie dał za wygraną: od tego z kolei wyroku wniósł skargę kasacyjną **do Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy skargę uznał za zasadną i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd okręgowy w Łodzi.**

Sprawa znalazła się wczoraj — już tedy po raz czwarty — przed forum sądu. Przewodniczył sędzia Żabiński.

Oskarżonego bronili adwokaci Sieradzki i Mariański z Warszawy.

Oskarżał prok. Kopczyński, który **wnosił o przykładne ukaranie, i to nie przez obłożenie człowieka bardzo zamożnego, jakim jest oskarżony, grzywną, a przez karę pozbawienia wolności.**

Sąd wydał wyrok, skazujący Oswalda Kermenicza na sto złotych grzywny.

Dowiadujemy się, że prokurator Kopczyński wnosi od tego wyroku skargę **kasacyjną.** (g)

Zatargi i strajki w Łodzi

Skuteczna interwencja inspektoratu pracy. Żądania pracowników samorządowych

Strajk okupacyjny w fabryce Kestenberga, dzierżawionej przez Kutmera, przy ul. Sterlinga 26 został wczoraj zlikwidowany. Firma wypłaciła zaległe zarobki robotników, którzy przerwali okupację fabryki.

* * *

Wczoraj zlikwidowany został również **lokaut w fabryce pończoszniczej Ottona Haua** przy ul. Wólczańskiej 187. Na tle zamierzonej redukcji części robotników — proklamowany został strajk. Wobec powyższego właściciel fabryki zamknął swe przedsiębiorstwo. Na konferencji w inspekcji pracy doszło do porozumienia między obu stronami.

* * *

W zakładach przemysłowych Steinerta, przy ul. Piotrkowskiej 276 wynikł zatarg z powodu zredukowania części robotników. Inspektorat pracy zapowiedział swą interwencję.

* * *

Donosiliśmy już **o licznych zatargach w fabrykach pończoszniczo-kotonowych,** które wynikły w związku z produkcją nowego gatunku pończoch, nie objętego taryfą płac. Na skutek interwencji związku klasowego inspektor pracy zwołał konferencję na nadchodzącą środę.

* * *

Ogólna umowa zbiorowa, zawarta niedawno w przemyśle chustkowym, nie objęła drukarzy, zatrudnionych w działach przygotowawczych. Wczoraj drukarze postanowili zażądać również umowy dla siebie. Pismo w tej sprawie wystosowano do pracodawców i inspekcji pracy.

* * *

W sukurs pracownikom samorządowym w Łodzi, którzy wysunęli szereg postulatów, m. in. **podwyżki płac, przyszli obecnie pracownicy innych miast okręgu łódzkiego.** Przed kilku dniami podobne żądania wystosowali pracownicy samorządowi w Zgierzu, zaś wczoraj — w Pabianicach, Piotrkowie i Tomaszowie Mazowieckim. (i).

Kup Nr. 43 „KARUZELI"
Znajdziesz w nim moc humoru, wiele ciekawych powieści, mnóstwo interesujących rozrywek.
ZNAJDZIESZ W NIM STARYCH PRZYJACIÓŁ Z NOWYMI KAWAŁAMI!
A więc kup
Nr. 43 „KARUZELI"

Największy tragik ekranu
EMIL JANNINGS
w swoim najnowszym rewelacyjnym filmie nagrodzonym złotym pucharem na tegorocznym Biennale w Wenecji
p. t.
„WŁADCA"
Wkrótce w repertuarowym Kinie
„PALACE"

SPORT

Czortek pokonany
ale Okęcie wygrywa 10:6

Kassel, 23 października.

Bawiła tu w piątek drużyna bokserska Okęcia z Warszawy, która pokonała drużynę Boxsport klub Kassel 26 w stosunku 10:6. Drużyna stołeczna prowadziła już nawet 10:0, przegrała jednak ostatnie trzy spotkania.

Mecz, który nie odbył się według kolejności wag przyniósł następujące rezultaty: W wadze muszej Tworek pokonał pewnie Studenrotha, w wadze piórkowej wypożyczony z Warty Florysiak bije Wagnera. W półciężkiej Leoniak wypunktował Bauera, w lekkiej Kozłowski znokautował w trzeciej rundzie Ruhmana, w półśredniej Bąkowski pokonał Geilicha.

W KOGUCIEJ CZORTEK POKONANY ZOSTAŁ PRZEZ ZNANEGO PIĘŚCIARZA NIEMIECKIEGO STASCHA. **Matuszewski przegrywa do znacznie cięższego Seiferta, wreszcie Seweryniak pokonany został przez Tormana.**

Następne spotkanie rozegra Okęcie w poniedziałek w miejscowości Hagen.

Wima — IKP 9:7
Niespodziewana porażka mistrza bekserskiego Łodzi

W drużynowych mistrzostwach bokserskich zespół IKP poniósł drugą klęskę, tym razem z Wimą.

Techniczne wyniki były następujące: w wadze muszej Szwed (IKP) zwyciężył w pierwszej rundzie przez techniczne k. o. Kina (W); w wadze koguciej Marcinkowski (IKP) zremisował z Pilitą (W); w wadze piórkowej najładniejszą walkę rozegrał Czesławski (IKP) z Madejem (W) — wynik nierozstrzygnięty; w wadze lekkiej Zieliński (Wima) poddał się Kowalewskiemu (IKP) w pierwszej rundzie; w wadze półśredniej Kasznia (W) zwyciężył na punkty Więckowskiego; w wadze średniej Kosiński (W) zwyciężył niezasłużenie Durkowskiego (IKP); w wadze półciężkiej Rumpel (IKP) przegrał z Kostrzewą (W); w wadze ciężkiej Kłodas (W) zremisował ze słabo walczącym Pietrzakiem (IKP). Wynik ogólny 9:7 dla Wimy.

Sędziował w ringu p. Lewandowski, punktował p. Wrocławski.

Półfinałowe mecze piłkarskie
o mistrzostwo szkół średnich w Łodzi

ŁÓDŹ, 24 października.

W dniu wczorajszym odbyły się piłkarskie mecze półfinałowe o mistrzostwo łódzkich szkół średnich. W pierwszym meczu Gimnazjum Piłsudskiego pokonało Gimnazjum Reymonta w stosunku 3:1 (3:0). Mecz jednak nie został dokończony, gdyż drużyna Gimnazjum Piłsudskiego niezadowolona z orzeczeń sędziego opuściła na 15 minut przed końcem boisko. Bramki dla Gimnazjum Piłsudskiego zdobyli Mrożewski 2 i Czerwiński 1.

W drugim meczu Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej (Koluszki) zremisowało z Gimnazjum Śniadeckich (Pabianice) 2:2 (2:1), wobec czego mecz ten będzie powtórzony we wtorek. Finał odbędzie się w niedzielę, 31 bm.

Grand-Kino
Początek o godz. 12-ej.
W 4 tygodniu rekordowego powodzenia CENY MIEJSC ZNIŻONE.
ZNACHOR
Wg. powieści T. Dołęgi - Mostowicza
JUNOSZA - STĘPOWSKI, BARSZCZEWSKA, ZACHAREWICZ, ĆWIKLIŃSKA w rol. głównych.
Ceny miejsc:
12, 2 i 4 od 85 gr.
6, 8 i 10 od 1.09 gr.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 24 października 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Wielka narada w sprawach kotonizacyjnych

Wicemin. Rose przybyć ma do Łodzi

Jak się dowiadujemy, projektowane jest zwołanie do Łodzi w pierwszych dniach listopada wielkiej narady gospodarczej, poświęconej zagadnieniu zastępczych surowców włókienniczych, koloniny.

Narada miałaby się odbyć pod przewodnictwem wiceministra Rosego przy udziale dyr. dep. Kandla, nacz. Walasa, nacz. Dembowskiego oraz przedstawicieli innych zainteresowanych ministerstw — rolnictwa i spraw wojskowych. Sfery gospodarcze reprezentowane będą przez przedstawicieli łódzkiego przemysłu włókienniczego i rolnictwa oraz grupę fachowców w zakresie kotonizacji włókna lnianego i konopnego.

Konferencja będzie miała na celu podsumowanie prac, dokonanych w omawianej dziedzinie oraz uwypuklenia trudności, na jakie natrafia przemysł bawełniany przy realizacji włókien zastępczych, nie znajdując w odpowiedniej ilości i jakości kotoniny na rynku.

Ze strony przemysłu podkreślona ma być konieczność zwrócenia większej uwagi na podstawowy odcinek zagadnienia kotoninowego, t. j. na sprawę uregulowania i ujednostajnienia produkcji lnu i konopi, która obecnie jest nie tylko niedostateczna, lecz również pozostawia wiele do życzenia pod względem jakości.

Poza tym na konferencji złożone będą sprawozdania z badań nad stanem produkcji i przerobu włókien zastępczych za granicą, przeprowadzonych przez specjalną komisję, wyłonioną przez przemysł łódzki. Jak wiadomo, komisja taka pod przewodnictwem nacz. Dembowskiego odbyła na wiosnę r. bież. wycieczkę do szeregu krajów o dużym rozwoju produkcji włókien zastępczych, przede wszystkim do Niemiec i Włoch.

Obecnie sprawa omawianej narady jest tematem rozmów między czynnikami zainteresowanymi, zatem ani jej data, ani jej skład ostatecznie nie jest jeszcze ustalona. (—)

Obrady międzynarodowej Izby Handlowej

W dniach od 28-go do 30-go b. m. odbędą się w Paryżu obrady międzynarodowej Izby Handlowej.

Porządek dzienny obrad obejmuje między innymi: opracowanie planu prac technicznych izby na okres dwuletni, omówienie współpracy izby z Międzynarodowym Instytutem Rolniczym w Rzymie oraz z fundacją Carnegie'go; przedyskutowanie spraw dotyczących zagadnień gospodarczych w dziedzinie organizacji programów radiowych, jak również ustalenie dat zwołania międzynarodowego kongresu izby w Tokio oraz konferencji telegraficznej w Kairze.

Ponadto izba uchwali nowy budżet izby, który ze względu na dewaluację franka francuskiego musi ulec zmianie.

Z ramienia polskiego komitetu izby w obradach wezmą udział p.p.: prezes Falter, profesor Trepka oraz dr. Marchwiński.

Spółdzielcza przetwórnia wełny

W Przedborzu, pow. koneckiego, powstała ostatnio z inicjatywy rolników hodowców owiec spółdzielcza przetwórnia wełny. Spółdzielnia zaopatrzona będzie w maszyny przędzalnjane i farbjarnie najnowszej konstrukcji. Działalność przetwórni polegać będzie na przeróbce wełny (grępłowanie, przędzenie i farbowanie), przyjętej od hodowców owiec, członków spółdzielni.

W miarę rozbudowy produkcji przetwórni w Przedborzu postanowiono gotową przędzę oddawać do przerobu systemem chałupniczym do warsztatów rozmieszczonych po wsiach. Chałupnicy wyrabiać będą materiały przede wszystkim na własne potrzeby wsi koneckiej, a następnie na eksport.

Rynek brazylijski

Poselstwo R. P. w Rio de Janeiro donosi, że na podstawie porozumienia z Izbą Handlową Polsko-Brazylijską, ta ostatnia przejmuje od referatu handlowego poselstwa udzielanie informacji i odpowiedzi na wszelkie zapytania polskich eksporterów czy producentów, zainteresowanych tamtejszym rynkiem. W związku z powyższym Państwowy Instytut Eksportowy prosi o kierowanie korespondencji w sprawach handlowych nie do Poselstwa a bezpośrednio do Izby Handlowej Polsko-Brazylijskiej w Rio de Janeiro (Camara de Commercio Polono-Brasileira, Rio de Janeiro, Edificio Rex, Sala 610).

Upadłości i układy

W końcu sierpnia b. r. właściciel przedsiębiorstwa sprzedaży futer przy ul. Piotrkowskiej Nr. 78, **Chaim Turobiner**, wniósł do sądu podanie o otwarcie postępowania układowego.

Ze złożonego sądowi bilansu firmy wynika, że zadłużenie firmy sięga 104.628,09 zł., przy sumie aktywów 104.102,33 z.ł Petent przedłożył również sądowi propozycje układowe, z których wynika, że pragnie zmniejszyć wszystkie długi nieuprzywilejowane do 60 proc. ich wysokości bez odsetek i kosztów, przy czym pozostała suma płatna ma być w 6 równych ratach półrocznych po 10 proc. każda. Pierwsza rata płatna miała być w ciągu 5 miesięcy od daty zatwierdzenia układu przez sąd.

Do sądu wpłynęło również pismo Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, które stwierdza, że przedsiębiorstwo Turobinera uważane jest za nieodpowiadające wymogom użyteczności gospodarczej w rozumieniu art. 21 prawa o postępowaniu układowym.

Że sprawozdania wyznaczonego przez sąd biegłego wynika, iż wartość składu zmniejszona została o 6.966,89 zł. i przedstawia netto wartość zł. 97.680,01 przy pasywach firmy sumy złotych 117.980,05.

Na ostatniej sesji sąd handlowy wniosek Turobinera o otwarcie postępowania układowego pozostawił bez uwzględnienia, gdyż firma nie posiada żadnych prawie aktywów płynnych, natomiast operuje prawie wyłącznie cudzym kapitałem.

Produkcja kazeiny dla fabryki lanitalu

Koszt uruchomienia jednej kazeiniarni wyniesie do 100 tys. zł.

Jak już nadmieniliśmy, zwłoka w uruchomieniu fabryki lanitalu spowodowana jest głównie **brakiem kazeiny, jak również i brakiem dostatecznej ilości mleka do przerobu na kazeinę.** Trudności te spotęgowały się w roku bież. wskutek nieurodzaju pasz, co spowodowało z jednej strony **spadek produkcji mleka,** z drugiej wzrost zapotrzebowania na mleko odchudzane ze strony samego rolnictwa, które skarmia nim swój inwentarz.

Co do kazeiny, dotychczas wyrabiane są w Polsce **dwa jej gatunki:** jeden, służący **do wyrobu galilidu,** drugi używany **jako** klej przy pewnych specjalnych robotach stolarskich. Natomiast **kazeina przydatna do przerobu na lanital, dotychczas w Polsce w ogóle nie jest wytwarzana** i produkcję tę należy dopiero stworzyć.

W sprawie tej odbyło się ostatnio szereg **konferencyj przedstawicieli f. „Polana“ z rolnictwem.** M. in. w dniu 15 i 18 b.m. odbyła się konferencja ze **Zw. Rewizyjnym Spółdzielni Rolniczych i ze Zw. Spółdzielni Rolniczych i Gospodarskich,** na której omawiano kwestię **zorganizowania produkcji lapinalu w 4 okręgach — poznańskim, pomorskim, warszawskim i łódzkim,** dostaczających stosunkowo największe ilości mleka.

Zorganizowanie kazeiniarni wymagałoby jednak **dość poważnych kapitałów,** bowiem koszt urządzenia jetdnej kazeiniarni wynosiłby w zależności od rozmiarów — **30 do 100 tysięcy zł.** W tych warunkach sprawa uruchomienia produkcji kazeiny jest uzależniona od uzyskania przez rolnictwo **większych kredytów** na ten cel, narazie więc punkt ciężkości zagadnienia spoczywa w **jaki sposób i z jakiego źródła kredyty te zmobilizować.** W sprawie tej mają się odbyć dalsze narady. (—).

Błędy eksportu polskiego do Indii

Włókiennictwo wytwarza towary nieodpowiednie dla tamtejszego rynku. — Brak racjonalnej organizacji wywozu. — Przedstawiciel importerów hinduskich w Łodzi

Do Warszawy przybył doradca handlowy polskiego konsulatu w Bombaju i przedstawiciel kilku tamtejszych firm, **p. I. D. Set,** który podzielił się z prasą swymi uwagami na temat **eksportu polskiego do Indii Brytyjskich w ogóle, a eksportu włókienniczego w szczególności.**

Uwagi p. Seta dotyczyły przede wszystkim **przemysłu białostockiego,** który odgrywa główną rolę w polskim eksporcie włókienniczym na rynek indyjski, zainteresują jednak niewątpliwie również **przemysł łódzki,** którego wywóz do Indyj czyni ostatnio pewne postępy.

— **Metody pracy polskich firm na terenie Indii Brytyjskich** — mówił p. Set — **pozostawiają w chwili obecnej jeszcze wiele do życzenia.** W konsekwencji powoduje to zmniejszanie się polskiego eksportu do Indii. Na ten punkt chcę położyć specjalny nacisk. Niemniej ważną sprawą jest **konkurencja Japonii, Włoch i Czechosłowacji na tamtejszym rynku.** Między innymi przywiozłem ze sobą około **100 próbek,** które pragnę pokazać polskim fabrykantom dla wykazania im na czym polega lepsze dostosowanie się do rynku indyjskiego towarów polskich konkurentów.

Poza tym jestem przekonany, że **gdyby fabrykanci polscy dołożyli nieco więcej starań i zrewidowali obecne sposoby zawierania transakcyj, mogliby skutecznie zwalczyć konkurencję.** Dowiedziałem się ku swemu wielkiemu zdziwieniu, że np. włókienniczy **przemysł białostocki jest wypierany z Indii przez konkurencję włoską.** Przemysł włoski **bije Białystok cenami,** lecz dlaczego to się dzieje? Zdaje się dlatego, że **Włosi produkują artykuły włókiennicze, bardziej dostosowane do rynku hinduskiego, a mianowicie towary lżejsze, a przez to i tańsze,** podczas gdy fabrykanci białostoccy trzymają się swych dawnych wzorów. Takich przykładów mógłbym przytoczyć więcej.

Również ważnym jest zwrócenie uwagi na **organizację sprzedaży.** Pod tym względem **polscy eksporterzy są bardzo słabo zorganizowani.** Często się zdarza np. że każdy z nich oferuje towar na własną rękę **po różnych cenach,** przy czym różnica sięga niejednokrotnie **10 proc. Nikt nie wie, kto właściwie jest przedstawicielem fabrykantów, a kto jest pośrednikiem. Importer waha się zrobić zamówienie, gdyż niejednokrotnie zdarzało się, że na drugi dzień zjawiał się inny agent, który oferował taki sam towar po niższej jeszcze cenie.** A tymczasem przychodzi agent włoski lub inny, któremu nikt nie przeszkadza i agent ten otrzymuje zamówienie. Chcę tu podnieść jak fatalne rezultaty przynosi tego rodzaju nieskoordynowane prowadzenie interesów przez polskich agentów.

W dalszym ciągu p. Set stwierdził, iż po usunięciu niedomagań w organizacji eksportu **zbyt towarów polskich na rynku indyjskim można by zwiększyć przynajmniej trzykrotnie,** zwłaszcza obecnie, gdy wojna na Dalekim Wschodzie znacznie osłabiła ekspansję japońską.

Pobyt p. Seta w Polsce potrwa kilka tygodni i poświęcony będzie badaniu polskiego przemysłu i jego możliwości eksportowych. P. Set zamierza odbyć **podróż po Polsce celem odwiedzenia głównych ośrodków przemysłowych, m. in. i Łodzi.**

Niewypłacalność w handlu galanteryjnym

Nadmierny rozrost handlu detalicznego powodem silnej walki konkurencyjnej

W ostatnich miesiącach można było obserwować **znaczny rozrost detalicznego handlu galanteryjnego,** zwłaszcza w Wielkopolsce i na Pomorzu, a częściowo również w b. Kongresówce, gdzie powstało dość **dużo nowych sklepów z galanterią.** Rozrost ten jednak **nie był spowodowany istotnymi potrzebami rynku,** bowiem zbyt artykułów galanteryjnych w cyfrach globalnych **nie tylko nie wzrósł w ostatnich czasach, ale, przeciwnie — daje się nawet odczuć skurczenie pod tym względem pojemności rynkowej.**

W tych warunkach detaliczny handel galanteryjny **nie zniósł zwiększonego ciśnienia konkurencyjnego,** wskutek czego dało się w tej branży zauważyć **znaczne pogorszenie wypłacalności.** Ostatnio szereg firm handlu galanteryjnego na prowincji, zwłaszcza firm nowopowstałych, **dopuścił swoje weksle do protestu,** przy czym są bardzo słabe nadzieje, aby weksle te w ogóle zostały wykupione, nie jest bowiem wykluczone, iż wobec słabych nadal obrotów **wiele z tych firm ulegnie likwidacji.** (h)

Redukcja eksportu włókienniczego z Japonii do Anglii

Na podstawie porozumienia pomiędzy federacją angielskich importerów włókienniczych i związkiem eksportowym producentów bielizny japońskiej, przywóz tych artykułów do Anglii i Irlandii ograniczony zostanie na okres najbliższych 3-ch lat. To dobrowolne ograniczenie importu bielizny japońskiej do Anglii przeprowadzone zostało pod warunkiem, że odbiorcy angielscy nie przeprowadzą żadnej akcji, zmierzającej do podwyżki ceł na wyroby japońskie.

W myśl nowego porozumienia import nie może przekraczać miljona tuzinów rocznie (bielizny, kostjumów kąpielowych, artykułów galanteryjnych i t. d.). Z tej liczby tylko 50.000 tuzinów może być wyprodukowanych z wełny. Bielizna jedwabna i sztuczno-jedwabna oraz wyroby dziane nie zostały objęte tym porozumieniem.

CUDA I TAJEMNICE
CZARNEJ I BIAŁEJ MAGJI

Wywoływanie duchów i demonów.

Każdy, kto chce wzbudzić sobą zainteresowanie w towarzystwie, może łatwo to uzyskać po przestudjowaniu naszego kursu magji, co jest obecnie dostępne dla wszystkich, aby móc zdobyć męża, określać charaktery i losy osób znajomych, przepowiedzieć wygraną na loterii, zdobyć czyjąś miłość, stać się niewidzialnym, zadawać rany na odległość. Pozorna śmierć. Lustro magiczne. Przyśpieszenie wzrostu roślin. Latający zegar! Tańczące jabłko! Gwarancja wyuczenia wszystkich sekretów zapewniona. Wysyłam 7 tomów z 478 sekret. i tajemnicami, z pięknemi ilustracjami za zł. 3.95. Wysyłamy na listowne zamówienie, które się płaci przy odbiorze. Adresuj: K. Kołodziejczyk, Warszawa I, Pl. Napoleona skr. poczt. 802. R.

UWAGA: Bezpłatnie dodajemy najnowszą wszechświatową książkę p. t. „Sztuka wróżenia z kart i rąk" według słynnej wróżki Napoleona I, P. Lenormand.

TYSIĄCE LUDZI

Posiada nasze automaty i to świadczy o ich dobroci.

Przepędzisz bandytę-złodzieja, posiadając nasz automat kal. 6-cio mm. waga 250 gm. długość 100 mm. szer. 70 mm. model belgijski repetuje się przed każdym wystrzałem i automatycznie wyrzuca łuski, wykonanie luksusowe. Zabezpiecza od strzału mimowolnego. Huk ogłuszający, gwarancja fabr. stanowi prawdziwą rewelację. Cena zł 5.95 2 sztuki zł. 11.50. Setka naboi Syst. „Flobert" zł. 3.65 w/g. rys. 35. Pozwolenie nie potrzebne. Wysyłamy na listowne zamówienie Płaci się przy odbiorze. Adres: P. F. K. Kołodziejczyk, Warszawa, 1, Pl. Napoleona skrzynka poczt. 802. R.

UWAGA: Wystrzegajcie się taniej tandety, polecanej przez pokątnych sprzedawców, którzy przyrzekają naboje i nie dodają, zamawiając u nas będziecie zadowoleni.

Kronika radiowa

ADA SARI W RADIOWY „PORANKU" SYMFONICZNYM.

W niedzielę, dnia 24-go b. m., Rozgłośnia Krakowska transmituje na fali ogólnopolskiej koncert muzyki symfonicznej, który odbędzie się w sali Starego Teatru. Orkiestra Krakowskiej Filharmonji pod dyr. W. Bierdiajewa wykona utwory kompozytorów: Moniuszki Poloneza z op. „Hrabina", Borodina „Tańce połowieckie" oraz Mariana Rudnickiego utwór zatytułowany „Cztery nastroje symfoniczne", złożony z czterech części, z których każda oddaje nastrój innej pory dnia. Druga część koncertu przyniesie kilka utworów w interpretacji znanej ogólnie śpiewaczki Ady Sari. Początek transmisji o godz. 12.03.

„SZKATUŁKA BABUNI" — PRUSA W TEATRZE WYOBRAŹNI.

Prus jest największym reprezentantem klasycznej noweli polskiej. W swoich miniaturach beletrystycznych, które są sprawdzianem mistrzostwa pióra, daje arcydzieła psychologji, narracji, stylu, kondensacji humoru. Tym razem radio sięgnęło po nowelę głęboko wzruszającą i psychologicznie prawdziwą, posiadającą smak staroświeczyzny. Popularne słuchowisko „Szkatułka babuni" także i dzisiejszemu słuchaczowi da wiele do myślenia, uderzając w struny szczerego sentymentu.

Nowelę tę, zradjofonizowaną przez Irenę Szymańską wykonają w radio dnia 24-go b. m., o godz. 19.00 artyści: Zofja Wierzejska, Zofja Małyniczówna, Jan Kochanowicz, Stanisław Daniłowicz i inni. Reżyseria T. Byrskiego.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna I-sza em. 68.25—68.00, poż. inwestycyjna II-ga em. 69.25—69.00, dolarówka 39.15—38.90, poż. konsolidacyjna grube 59.00—58.75, poż. konsolidacyjna drobne 58.75—58.50, poż. wewnętrzna 55.75—55.50, poż. wewnętrzna 55.75—55.50, Bank Polski 107.00—106.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 22-go października 1937 roku.

LIVERPOOL. Loco 4.89, październik 4.68, listopad 4.72, grudzień 4.74, styczeń 4.76, luty 4.78, marzec 4.81, kwiecień 4.83, maj 4.84, czerwiec 4.86, lipiec 4.88, sierpień 4.89, wrzesień 4.90, październik 4.92.

Egipska: Loco 8.45.

Upper: Loco 6.37, październik 6.02, listopad 5.92, styczeń 5.87, marzec 5.91, maj 5.95, lipiec 6.00, wrzesień 6.00.

BREMA: Loco 1032, grudzień 9.06, styczeń 9.17, marzec 9.56, maj 9.88, lipiec 10.00.

ALEKSANDRIA. Sakell: Listopad 14.34, styczeń 14.22, marzec 14.27.

Giza: Listopad 12.53, styczeń 12.42, marzec 12.53, maj 12.54.

Ashmouni: Październik 10.44, grudzień 10.18, luty 10.19, kwiecień 10.24, czerwiec 10.25.

Kogut wydziobał dziecku oko

Sąd zarządził zbadanie chłopca przez lekarza

Donosiliśmy przed kilku dniami o niepowszedniej skardze, jaką złożyli małżonkowie Wojnar, zamieszkali przy ul. Mianowskiego 14, przeciw swym gospodarzom, małż. Marandom, o odszkodowanie **za wydziobane przez koguta Marandów oko dwuletniego synka Wojnarów.**

Rodzice wywodzili w swej skardze, że **ich dziecko przez utratę oka straciło na 50 proc. zdolność do pracy i wnosili o zasądzenie bądź jednorazowej odprawy w wysokości 3000 zł., bądź też renty dożywotniej w wysokości 5 zł. tygodniowo.**

Sprawa ta znalazła się wczoraj na wokandzie wydziału cywilnego sądu okręgowego.

Rzecznik powoda, adw. Filipkowski, wniósł na wstępie rozprawy o zbadanie **dziecka przez lekarza sądowego,** któryby orzekł, jak dalece kalectwo chłopca spowoduje jego niezdolność do pracy. Występujący w imieniu pozwanych adw. Lilker wywodził, że **za wypadek ten ponoszą winę wyłącznie rodzice i prosił o odrzucenie powództwa,** tymbardziej, że w rozprawie przed sądem grodzkim już 200 złotych na rzecz rodziców dziecka zostało zasądzonych.

Sąd zarządził zbadanie chłopca przez biegłego lekarza. (l)

Fabryka fałszywych 50-groszówek

została wykryta przez policję.—Czarneckiego aresztowano

W dniu wczorajszym zlikwidowana została **wytwórnia fałszywych monet 50-groszowych,** a fałszerz — Wacław Czarnecki, już karany za podobne prze

Po licznych skargach na pojawienie się na rynkach falsyfikatów przeważnie 50-groszówek, władze zwróciły baczniejszą uwagę na tryb życia i sposób zarobkowania Czarneckiego, specjalisty od produkcji właśnie półzłotówek. Okazało się, że **Czarnecki nie ma żadnego stałego zajęcia i że przeważnie przesiaduje w domu, gdzie przy czymś majstruje.**

W ubiegły piątek obserwowano go, jak na kilku targach czynił drobne zakupy, płacąc monetami swej własnej, przypuszczalnie, produkcji. Monety były tak dobrze podrobione, że handlarze nie wnosili skarg. Dopiero po sprawdzeniu przez wywiadowców okazało się, że **Czarnecki operował falsyfikatami.**

Dokonana w jego mieszkaniu przy ul. Kaliskiej rewizja doprowadziła do ujawnienia **większego zapasu falsyfikatów, narzędzi i przyrządów do przestępczej fabrykacji oraz zapasu metali i kwasów.**

Czarnecki został osadzony w więzieniu, a znalezione w jego mieszkaniu przedmioty władze skonfiskowały. (l)

Czy van Zeeland ustąpi?

Sytuacja będzie wyjaśniona po najbliższym posiedzeniu gabinetu

Bruksela, 23 października.

(PAT) W związku z pogłoskami na temat kryzysu gabinetowego, „Le Soir" zamieszcza następującą notatkę, której treść wydaje się odpowiać obecnej sytuacji politycznej.

Koła poinformowane zaprzeczają kategorycznie pogłoskom, jakoby van Zeeland miał zwrócić się do swych kolegów w gabinecie z pismem, w którym miałby wyrazić zamiar natychmiastowego zrezygnowania ze swego urzędu.

Dotychczas nic nie wiadomo o projektach van Zeelanda. Prawdopodobnie zechce on przed powzięciem decyzji odbyć szereg narad. Gabinet zbierze się w poniedziałek pod przewodnictwem premiera i na posiedzeniu tym niewątpliwie nastąpi wyjaśnienie sytuacji.

Dalsze wyroki śmierci w Sowietach

Wczoraj rozstrzelano 12 osób

Moskwa, 23 października

(PAT) Trybunał wojenny skazał 5 członków kontrrewolucyjnej organizacji prawicowej, prowadzącej akcję szkodniczą w rolnictwie rejonu irbitskiego, obwodu swierdłowskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie i jednego na 15 lat więzienia.

W Troicku, obwód czelbaiński, sąd skazał 7 członków kontrrewolucyjnej organizacji prawicowej, prowadzącej akcję szkodniczą w rolnictwie rejonu uwelskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

W rejonie ołonieckim (Karelia) wykryto nową kontrrewolucyjną organizację prawicową, na której czele stali: sekretarz rejonowego komitetu partyjnego i przewodniczący rejonowego komitetu wykonawczego. Sprawa została skierowana do sądu.

Rozgrywka między Włochami a Niemcami

na terenie komitetu nieinterwencji

Rzym, 23 października.

(PAT) Agencja Stefani donosi: Ambasadorowie Włoch w Paryżu i Londynie otrzymali polecenie oficjalnego zakomunikowania rządom francuskiemu i brytyjskiemu, że w Hiszpanii znajduje się około 40 tysięcy włoskich ochotników, jak o tym już doniosła „Informazione Diplomatica", oraz że każdy, kto przedstawia tę sprawę w innym świetle, popełnia świadomie kłamstwo.

Zdaniem bowiem tych kół, oznacza to, **że Włochy prowadzą zasadniczą rozgrywkę z Rosją sowiecką i przed komitetem londyńskim pragną zamaskować główny argument sowiecki, który głosi, że ilość ochotników włoskich w Hiszpanii przekracza cyfrę 100 tysięcy.**

***

Londyn, 23 października.

(PAT) Następne posiedzenie komitetu nieinterwencji odbędzie się we wtorek o godz. 16-ej, a nie — jak uprzednio przewidywano — w poniedziałek.

Odroczenie daty posiedzenia podkomitetu nieinterwencji zostało zdecydowane, aby pozwolić rządom, reprezentowanym w komitecie nieinterwencji, na dokładne przestudiowanie tekstu rezolucji, która została im zakomunikowana wczoraj wieczorem.

Tworzą nowy kult religijny

oparty na zwyczajach germańskich

Berlin, 23 października.

(PAT) Z Drezna donoszą, że tamtejsza nar. socj. gmina kulturalna zwróciła się do jednego z uczonych z prośbą, aby opracował odpowiednie wskazówki dla zorganizowania nowych form kultu religijnego według starych zwyczajów germańskich.

Wprowadzone być mają nowe obrządki, które zastąpią chrzest, ślub i pogrzeb chrześcijański.

Nie pijcie surowej wody

Kronika szachowa

BOTWINNIK WYGRYWA...

8. partia meczu szachowego o tytuł mistrza Rosji rozgrywanego obecnie w Moskwie między Botwinnikiem i inż. Lewenfiszem zakończyła się po 6-godzinnej grze zwycięstwem Botwinnika, który po rocznej przerwie w grze powoli wraca do poprzedniej formy. W meczu prowadzi obecnie Botwinnik z różnicą 2 punktów — 5:3. Przypuszczalnie rozstrzygną najbliższe partie o wyniku walki, gdyż mecz, jak wiadomo, będzie zakończony z chwilą, gdy jeden z współzawodników osiągnie 6 wygranych partii.

KRONIKA ŁÓDZKA.

W lokalu Ogniska Podoficerskiego zakończył się przed kilku dniami drużynowy turniej szachowy o mistrzostwo podoficerów DOK IV. I-sze miejsce w turnieju zajęła drużyna garnizonu łódzkiego, kwalifikując się tym samym do ogólnopolskich rozgrywek szachowych o mistrzostwo armii. Nagrodę w turnieju stanowi puchar przechodni ufundowany przez p. ministra spraw wajskowych. W rozgrywkach zeszłorocznych zajęła drużyna łódzka 5. miejsce.

* * *

Łódzki Okręgowy Związek Szachowy planuje w najbliższym czasie urządzenie drużynowego turnieju szachowego o mistrzostwo Łodzi na rok 1937. Do turnieju zostaną dopuszczone i sekcje szachowe, nie należące do Związku. — W bieżącym tygodniu odbędzie się zebranie prezesów wszystkich łódzkich sekcji szachowych celem omówienia szczegółów turnieju.

ZA BEZCEN

Z powodu dużego zapasu książek oferujemy Czytelnikom 5 książek po bajecznie niskiej cenie tylko za zł. 3.95 — 1) Adwokat doradca domowy. Wzory odwołań podatkowych, skarg sądowych, podań do władz i urzędów. Sprawy egzekucyjne, majątkowe, eksmisyjne, rolne, budowlane, spadkowe, wekslowe, kredytowe, wojskowe, małżeńskie. Wzory umów dzierżawnych, ofert, podań o pracę itp. — 2) Nowy sekretarz dla wszystkich. Wzory listów prywatnych, ofert, podań, skarg itp. — 3) Zwyczaje i formy towarzyskie. Kodeks dobrych obyczajach według wymagań życia. — 4) Bądź wesołym w towarzystwie a będziesz przez wszystkich lubiany. Nowy zbiór monologów, żartów, dowcipów itp.. — 5) Książka lekarska. Wielki zbiór przepisów na różne choroby i dolegliwości. Cały komplet zł. 3.95. Wysyłamy na listowne zamówienie — Płaci się przy odbiorze. Adres: K. Kołodziejczyk, Warszawa I Pl. Napoleona skr. poczt. 802. R.

WKRÓTCE!

Wielki romans miłosny rewolucjonistki rosyjskiej, osnuty na tle znanej europejskiej afery szpiegowskiej

MADAME LENOX

Ostatni film przedwcześnie zgasłej znakomitej aktorki wiedeńskiej RENATY MUELLER

W kinie „RIALTO"

Pogrzeb Feliksa Warburga

Nowy Jork, 23 października.

Pogrzeb Feliksa Warburga odbył się w piątek z synagogi „Emanuel" w New Yorku. W pogrzebie wzięli udział liczni przedstawiciele różnych nieżydowskich i żydowskich instytucyj, oraz wielkie tłumy publiczności.

W dniu pogrzebu instytucje żydowskie w New Yorku były nieczynne.

Prasa nowojorska omawia w dłuższych artykułach wielostronną i owocną działalność społeczną zmarłego. — Warburg — piszą „New York Times" — był „bratem milionów dotkniętych niedolą".

RZYM, 23 października.

(PAT) W pobliżu Florencji z powodu eksplozji w tunelu, znajdującym się w stanie budowy, trzech robtników utraciło życie, a wielu odniosło rany.

Na tym polega

oszczędne pranie!

Zawierzcie swą bieliznę mydłu Jeleń Schicht. Obfita piana mydła Jeleń Schicht przenika na wskroś tkaninę i usuwa z niej wszelki brud.

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

pierze idealnie czysto!

Komunikat

Stowarzyszenie Ekspedytorów m. Łodzi podaje do wiadomości kupcom i przemysłowcom, że na zasadzie umowy zbiorowej zawartej w Inspektoracie Pracy przy udziale delegata Starostwa Grodzkiego, wszystkie biura transportowe i ekspedycyjne

kończą swoje czynności o godz. 19-ej

Wobec powyższego wszystkie zlecenia na odbiór towaru będą przyjmowane tylko do godz. 17-ej, a odbiór towarów w składach odbywać się będzie do godz. 18-ej.

Stow. Ekspedytorów m. Łodzi
i Centralne Zrzeszenie Eksp. Kolejowych

Właściciel pracowni okryć damskich oraz futer
H. Goldlust Piotrkowska 131 Telefon 165-62
POWRÓCIŁ Z PARYŻA
najnowszymi modelami na sezon jesienno-zimowy.
Do akt Nr. Km XV/1726/37.

Lekcje francuskiego

(pojedyńczo i w grupach) H. GLIKSMAN, Gdańska 66, tel. 142-54

Poszukuję posady

kasjerki lub biuralistki. Mogę złożyć 1000—1500 zł. kaucji. — Oferty pod: „Kaucja".

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45
Ceny konkurencyjne.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, zastać od 4—8 po poł.

UPROSZCZONY SAMOUCZEK „Argus", angielski lub niemiecki zł. 3.60 wysyła księgarnia Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17. 8

LEKCJI i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuję do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski. Aleja Kościuszki 13 m. 3, front, I piętro.

FRANCUSKIEGO krótką, łatwą metodą (Anson) nauczy się każdy dla potrzeb w kraju i zagranicą. Absolwent Sorbony. Legionów 11 m. 13. Dawidowicz, 12 — 3, 8 — 10 w.

ARTYSTYCZNA pracownia pulowerów ręcznych. Wyucza szydełkowania, druty i haftów. Praca zapewniona. Kurs 10 zł. Przyjmuję zamówienia. Kaufmanowa, Zgierska 16, m. 29, pr, oficyna, I piętro.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2—3.

KOMPLETY gimnazjalne Narutowicza 25, m. 13. Zapisy od 9—11 i 6—8 w. Umieszczenie w szkołach zapewnione. Cena 15—20 zł. m.

ENGLISH teacher gives lessons and conversation. Cegielniana 3, m. 5 from 2—6.

4 ZŁOTE miesięcznie: lekcje angielskiego, francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, hebrajskiego. Nauczają specjaliści. Cegielniana 6, m. 10. Zastać 18—21.

BUCHALTER na stanowisku wyucza gruntownie księgowości systemem włoskim oraz amerykańskim, metodą praktyczną z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg handlowych, miarodajnych dla władz. Cena przystępna Adres: Kołłątaja 2, m. 7, róg Magistrackiej 4.

BUCHALTERJI (pełny kurs teorji z praktyką) wyucza b. kierownik Kursów Handlowych, buchalter na stanowisku, Leon Krell, Piotrkowska 79, m. 40, tel. 145-64. Opłata bardzo przystępna.

ZA 8 ZŁ. miesięcznie wyuczam gruntownie buchalterji, stenografji, korespondencji h. arytmetyki h. i pisania na maszynie, w bm. 6 zł. Kilińskiego 50, poprz. of. I p.

1 ZŁOTY: Angielski, hebrajski, judaistyka (konfirmacja), przedmioty ogólne (korepetycje). Tel. 187-59, Kamienna 10 m. 8 od 9—10, 2—3.

BUCHALTERJI podwójnej z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg miarodajnych dla władz udzielam po cenach niskich. Zawadzka 52, m. 7.

NAUCZYCIELKA poszukuje lekcji. Specjalnie dzieci, cofnięte w rozwoju, trudne do prowadzenia. Zgłoszenia tel. 267-57.

MATEMATYKI i fizyki udziela absolwent uniw. przygotowuje do matury. Tel. 242-40.

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Załatwia wszelką korespondencję. Przyjmuje 12—2, 4—8. Piotrkowska 24, m. 7.

KOREPETYTORKA wykwalifikowana udziela lekcji. Specjalna metoda stosowana dla dzieci: niechętnych i niezdolnych (hebrajski) Tel. 151-99 .Prosić p. Rutę.

KALIGRAF Berman poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji. Aleja I. Maja 4. Lipszyc.

STENOGRAFII polsko - niemieckiej oraz języka niemieckiego szybko i tanio nauczam. Głogowska, Piotrkowska 55, m. 16, tel. 211-40.

75 GR. lekcja francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter.

Posady

500 ZŁOTYCH dam za posadę biurowa, ewentualnie 1000 złotych kaucji za posadę inkasenta. Oferty do Adm. sub: „Buchalter".

RADIO-akwizytorzy na pensję poszukiwani. Oferty do Biura Fuksa, Piotrkowska 87, sub: „R."

FENOMEN JAKOŚCI I CENY

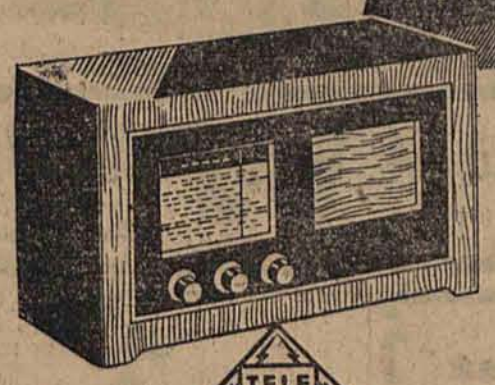

to superheterodyna FENOMEN-TELEFUNKEN o wspaniałym tonie, selektywności i wszystkich nowoczesnych udoskonaleniach technicznych, zbudowana w akustycznej skrzynce na solidnym chassis. **Jest to jedyna superheterodyna o małym zużyciu prądu — tylko 25 watów** (jak mała żarówka) przy pełnej wydajności i światowym zasięgu. Cena dostępna dla wszystkich. FENOMEN — oto superheterodyna, na którą wszyscy czekali

TELEFUNKEN
Radio **TELEFUNKEN**
harmonia tonów - symbol jakości

POSZUKIWANY doświadczony szef buchalterii możliwie z wyższym wykształceniem do poważnej Spółki Akcyjnej przemysłu włókienniczego na prowincji. Szczegółowe oferty z curriculum vitae sub: „P. B.".

TECHNIK dentystyczny poszukuje posady w miejscu lub na prowincji, na skromnych warunkach. Adres skierować proszę do Redakcji pod „Pracowity".

BIURO Buchalteryjno - Rewizyjne ul. Śródmiejska 18, m. 11 telefon 183-93 poszukuje praktykantek do pomocy w pracach buchalteryjnych. Tamże nauka buchalterii. Zgłoszenia od g. 16—18

Rozmaite

POSIADAM dyplom otworzyłabym do spółki lekarsko - dentystyczny gabinet. Oferty 72.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

ZAMIENIAMY stare odbiorniki na najnowsze modele 1938 r. wszelkich marek i typów. Płacimy najwyższe ceny. Radio Selektor, Piotrkowska 17, tel. 264-01.

CELEM powiększenia dobrze prosperującej fabryki poszukiwany spólnik z kapitałem zł. 20,000. Zgłoszenia pod M. M. do administracji Republiki.

MEBLE i pianina odświeża jak nowe, naprawia, poliruje i modernizuje specjalista stolarz Zawadzka 16, tel. 184-82.

OBSŁUGA radiowy fachowy warsztat radiowy, naprawia, konserwuje i przerabia aparaty własne i obce solidnie i tanio. Radio Watt. Narutowicza 12 i 16, tel. 190-38.

DO ODSTĄPIENIA biblioteka w centrum miasta. Wiadomość Al. I-go Maja 28, tel. 189-98.

RESZTKI materiałów damskich w najlepszym gatunku M. Zanderowa, Południowa 42/5, tel. 247-63.

KRAWIEC damski J. Fajgenblat, który zamieszkiwał Cegielniana nr. 11 przeprowadził się Cegielniana nr. 38, wejście przez sień na parter. Przyjmoje palta od 15 zł., kostiumy od 20 zł. Podług najnowszych modeli, specjalista futrzany.

SPÓLNIK z kapitałem 2—3.000 zł. poszukiwany Pod: „Zagraniczne Przedstawicielstwa".

BEZPŁATNIE będę akompaniować do skrzypiec lub śpiewu. Oferty sub: „Pianistka".

POSZUKUJĘ wspólnika z kapitałem 30.000-40.000 zł. do nowoczesnej fabryki bielizny trykotowo-jedwabnej damskiej i męskiej. Oferty sub: „Duży zysk".

OKAZJA!! Przyjmę wspólnika 1.000 zł.. Produkcja obstalunkowa pewnego wynalazku opatentowanego. Kapitał gwarantowany. Zysk 50 proc. Współpraca niezbędna. Dzwonić 190-59.

INTELIGENTNĄ samotną Niemkę do lat 30 poznam w celu konwersacji. Zgłoszenia pod D. K.

ZAMELDOWANIA, wymeldowania w Ubezpieczalni Społecznej uskuteczniam tylko za zwrotem kosztów tramwajowych. Dzwonić 136-77.

FARBIARNIA FUTER H. SZEJMAN, Piotrkowska 81. Egz. od 1918 r. Farbowanie, czyszczenie i odświeżanie wszelkiego rodzaju futer na kolory naturalne i odmienne, najnowszym systemem lipskim. — **Ceny niskie.**

APARATY radiowe spec. superheterodyny naprawia i montuje fachowy warsztat Radio-Elektr. Inż. M. Zundelowicza, Piotrkowska 60, tel. 171-16.

KAWALER, lat 23, inteligentny, energiczny, chce zapoznać starszą pannę lub młodą wdowę posażną, w celu matrymonialnym. Of. pod: „Poważny"

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz-Sztyllerowa, Aleje 1-go Maja 9, m. 6. 23

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zgubiony przez firmę Abram Rubin w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 50 dowód zamagazynowania Nr. 493/37, wydany przez składy towarowe „Warrant" w Łodzi dnia 26.I. 1937 r. na 26 skrzyń przędzy bawełnianej.

UNIEWAŻNIAMY zaginione nast. czeki z wystawienia Szmul Kiferbaum, Włocławek: 1) zł. 50.— pl. 20/XI 37, 2) zł. 50.— pl. 28/XII 37, 3) zł. 50.— pl. 25/I. 38, 4) zł. 58.— pl. 15/II. 38. Odpowiednie zastrzeżenia uskuteczniono. „BE-O-TE" Bornsztajn, Optowski, Tyntpulwer, Łódź, Piotrkowska 18.

Uzdrowiska

KOLUMNA pensjonat „Dora" Polakowowej. Pańska 6/8 czynny bez przerwy. Tel. 19.

„PRASA"

Wyszedł z druku zeszyt Nr. 8-9/37 r.

MIESIĘCZNIK
ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM

TREŚĆ ZESZYTU

O naprawę stosunków ogłoszeniowych (fg.)
O poziom polemik prasowych.
Zeszyt „Zeitungswissenschaft" poświęcony prasie polskiej.
Krz.: Światowy kryzys papieru.
Stanisław Kauzik: Prasa na Wystawie Międzynarodowej w Paryżu
Jan Mokrzycki: Przybyło 6 milionów czytelników.
Witold Noskowski: Prędko! — prędzej!! — jeszcze prędzej!!!
Bolesław Leitgeber: Na Fleet Street — w królestwie angielskiej prasy
Eugeniusz Rafalski: Trzeci Światowy Kongres Rekiamy w Paryżu.
Sprawy kolportażowe.
Organizacje i sprawy dziennikarskie.
Wykaz dziennikarzy-redaktorów, pracujących na terenie Rzplitej Polskiej oraz korespondentów zagranicznych pism polskich. Warszawa, lista Nr. 4
Wykaz dziennikarzy-redaktorów, zatrudnionych w pismach, wychodzących w języku żydowskim, Warszawa, lista Nr. 2.
Kronika krajowa
Prawo a prasa.
Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł.
Do nabycia w administracji „Prasy", w większych księgarniach i kioskach „Ruchu".

Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.—, zagranicą zł. 12.—.
Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8, m. 4.
Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751. Warszawa 1.

Drobne ogłoszenia w „Republice"

są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. —

Kto chce:

1) znaleźć lokatora lub sublokatora,
2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój,
3) sprzedać nieruchomość lub rzecz,
4) kupić cośkolwiek okazyjnie,
5) dostać posadę,
6) wyszukać pracownika —

niechaj poda drobne ogłoszenie
do „REPUBLIKI"

Superheterodyna z okłodą. 7 obwodów. Trzy zakresy fal. Trójblokowe chassis. Wysokoczułe automatyczne „opóźnione" urządzenie przeciwzanikowe. Cechowana jednobarwna skala szklana. Wskaźnik zakresów. Ciągła regulacja barwy tonu. Wyłącznik sieciowy z regulatorem siły głosu. Gniazdko dla adaptera i dodatkowego głośnika. Przełącznik napięć sieci.

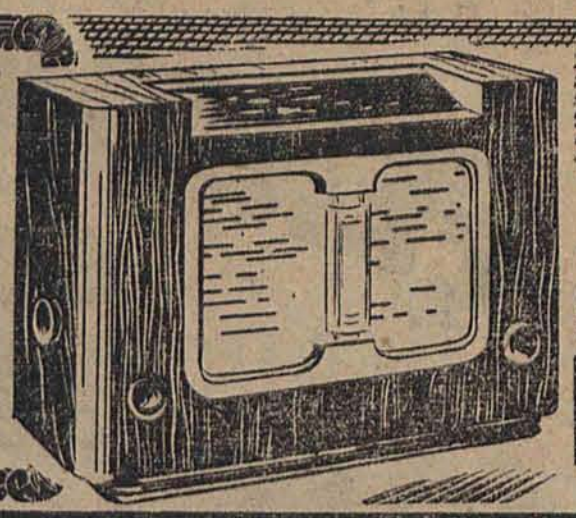

SUPERHETERODYNA
wysokiej klasy

Cena gotówkowa zł 340.—
lub przy zaliczce zł 24.—
na 15 rat — po zł 24.10 miesięcznie.

PHILIPS Super 4-38.
RS

KONSUM przy „Widzewskiej Manufakturze" S.A. Rokicińska 54
Dojazd tramwajami 10 i 16

WIELOTYSIĘCZNE rzesze klijentów podziwiają nasze NISKIE CENY
Korzystaj z okazji, przekonaj się osobiście o dobroci, wielkim wyborze i nader niskich cenach artykułów sprzedawanych w Konsumie.

Lekarz-dentysta
Halberstadt-Szmerłowska
przeprowadziła się z ul. Piotrkowskiej 35
NA UL. P.O.W. 15, TEL. 248-17.
(daw. Skwerowa)
przyjmuje od 10—1 i od 4—7 p. p.

LEKARZ-DENTYSTA
F. Kopciowska
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
POWRÓCIŁA
Przyjmuje od 10—1 i od 3-ej do 7-ej.

DR. MED.
Jerzy Sudya
AKUSZER-GINEKOLOG
Legjonów 11
Tel. 115-27.
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w.

DR. MED.
M. Chimowicz
chor. wewnętrzne
POWRÓCIŁ
Legjonów 5 telef. 110-90
przyjmuje od 4—6 wiecz.

DR. MED.
M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w.

GABINET KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ.
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
POWRÓCIŁA.
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery, usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Okazyjnie
do sprzedania

DIESEL „URSUS" 40—45 P. H., 1 KOCIOŁ PAROWY KORNWALIJSKI 150² pow. ogrz. 10 atm., dwa kotły parowe kornwalijskie 64² pow. ogrz. 10 atm. Urządzenie chłodni (kompresor amoniakalny) 15.000 kalorii, dwa młynki perpleks. Aparat Vacum z pompą próżniową oraz różne motory elektryczne. — Wiadomość: RADZYNER, PRYWER i S-ka, Kilińskiego Nr. 59, Tel. 127.05.

UWAGA!!!
Wszelką porcelanę, kryształy, szkło, majolikę, marmury, alabaster i galalit SKLEJAM BEZ ŚLADU.
Wiadomość: Łódź, ul. Piotrkowska 82, m. 4, I p. fr., tel. 209-65.

Kupno i sprzedaż

NURKOWY kołnierz i popielicowy żakiet okazyjnie do sprzedania. Godz. 11—5. Narutowicza 47, m. 12a.

PIEC szamotowy w dobrym stanie do sprzedania. Żeromskiego 37, m. nr. 9.

WĘGIEL po 4.50 korzec, koks do lokalnego ogrzewania i angielskich piecyków dostarczam w plombowanych workach. Dzwonić 192-35.

SAMOCHÓD limuzina cztero-drzwiowa „Graham Paige" w stanie bardzo dobrym okazyjnie do sprzedania. ul. Piotrkowska 94, garaż.

DO SPRZEDANIA łóżko meblowe z materacem i nocnym stolikiem. ul. Piotrkowska 79, m. 20 godz. od 1—10.

„ZNICZ" — piece przenośne szamotowe zapewniają ciepłą zimę. „Znicz", Wodna 12/14. tel. 105-22.

PIANINO Seilera w doskonałym stanie sprzedam. Wólczańska 23, m. 9, od 10—12, 15—17.

SPRZEDAMY: podwozie 2 i pół ton. Citroen oraz kompletną ciężarówkę 5 i pół ton. marki „Bedford" stan jak nowy. Wiadomość: tel. 217-25.

DOM murowany 3 pokoje z kuchnią oszkloną weranda i ogrodem owocowym sprzedam. Tamże brązowy Doberman 5-miesięczny do sprzedania. Wiad.: Ruda-Pab., przyst. Lotnisko, Wiśniowa 9.

KUPIĘ salonik, meble ul. Sienkiewicza 39, m. 9, tel. 176-60.

KUPIĘ dobrze prosperujący sklep kolonialno-spożywczy za gotówkę. Nawrot 74, m. 6, Irma Jenczówna.

GARAŻ motocyklowy rozbieralny tanio do sprzedania. Wiadomość: tel. 234-06 od g. 8—17-tej.

SAMOCHODY „Citroen" 6 cylindrowy 6 osobowy kareta, 4 cylindrowy 4 osobowy otwarty, sprzedam, Łódź, Piotrkowska 110. Tel. 263-73.

FORTEPIAN sprzedam Zagajnikowa 30 mieszk. 3, od 4—8-ej wiecz.

SYPIALNIĘ jasną zupełnie świeżą, stół dębowy, owalny, masywny sprzedam. Magistracka 20, mieszk. 4.

OKAZYJNIE sprzedam łóżka z materacami, nocne stoliki, w dobyrm stanie. Moniuszki 1 u portiera.

DOM NOWY zł. 22.000, dochód 6.000 Oficyna 2-piętrowa, oraz wiele innych poleca. „ZENIT", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

KARAKUŁOWE palto okazyjnie do sprzedania. ul. Konopnicka 3a, m. 8.

SPRZEDAM natychmiast dębową jadalnie w dobrym stanie. Gdańska 74, m. 37.

OKAZJA! B. tanio resztki z najmodniejszych towarów na ubiory damskie i męskie oraz na suknie, kostiumy, bluzki, spódnice, jedwabie i watolina. Kilińskiego 36, oficyna II w., I p.

OKAZYJNIE do sprzedania prawie nowy „Chryzler" 6-cylindrowy .Luksusowe wykończenie. Cena 4000 zł. netto. Zgłoszenia tel. 167-66 od 9 do 13 i od 15 do 18-ej.

Lokale

POSZUKUJĘ izraelitke do wspólnego pokoju, Śródmiejska 26, miesz. 8 front.

CENTRUM — na interes — biuro, pokój duży, frontowy do wynajęcia. ul. Piotrkowska 34, front, m. 17.

ŁADNY umeblowany pokój z wygodami od zaraz do wynajęcia. Gdańska 76, m. 22.

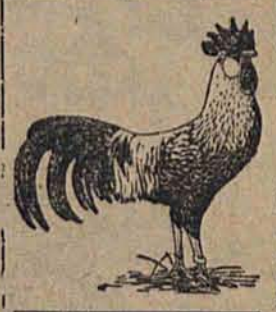

Dnia 30, 31 października i 1 listopada r. b. odbędzie się w salach Bagateli przy ul. Piotrkowskiej Nr. 94

14 Powszechny Pokaz (Wystawa)

drobiu i zwierząt domowych, urządz. przez Łódzkie Stowarzyszenie Hodowców Drobiu i zwierząt domowych. Wystawa obejmuje: **Drób, gołębie, ptaki, króliki, zwierzęta futerkowe, psy rasowe** i t. p. Wejście 1 zł., uczniowie i wojsko 50 gr. w sobotę 30 października dla szkół w grupach po 20 gr.

Ogłoszenie

Rabinat gminy wyznaniowej żydowskiej w Łodzi podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że śluby religijne udzielane są wyłącznie przez osoby, zatwierdzone przez odnośne władze państwowe na stanowiska rabinów.

Wszelkie śluby religijne, udzielane przez osoby nieuprawnione, nie zostaną wniesione do ksiąg przedmetrykalnych tutejszego Rabinatu.

RABINAT GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ W ŁODZI.

50 PROC. OSZCZĘDNOŚCI
NA OPALE przez zastosowanie ekonomizatora piecowego
„TERMON"
Do nabycia w firmach:
EDWARD PROTZE, Piotrkowska 175a
ROMAN ALTMAN, Piotrkowska 150.

TANIO
DO WYDZIERŻAWIENIA PARTEROWY LOKAL fabryczny z mieszkaniem w ogrodzie bez sąsiadów obok przystanku tramwajowego na Pabianickiej Szosie Bliższych informacji udzieli N. Nussbaum, Piotrkowska Nr. 51, tel. 121-23.

Fabryka czekolady
Poszukuje
dla łódzkich własnych sklepów detalicznych
kierowniczki
o miłej powierzchowności. Oferty sub: „Czekolada" do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 87.

dh A. GEPNER
WARSZAWA UL. KRÓLEWSKA 43
TEL. 600-27 665-25 CENTRALA 565-30
BLOKI
BLACHY
PRĘTY
DRUTY
RURY
METALE
CYNA • CYNK • OŁÓW • MIEDŹ • ANTYMON
NIKIEL • ALUMINIUM • BIZMUT • MANGAN
KADM • MAGNEZ • KOBALT • RTĘĆ
MOSIĄDZ • BRONZ • STOPY ŁOŻYSKOWE
STOPY DRUKARSKIE I INNE
MINJA I GLEJTA OŁOWIANA
BLACHA CYNKOWA • BLACHA BIAŁA • BLACHA CZARNA • BLACHA POCYNKOWANA
STARE METALE (WŁASNA RAFINERIA)

Również i w Paryżu
NIE POZOSTANIECIE
BEZ OCHRONY!
W każdej aptece otrzymacie
+ „OLLA"GUM?!) +
Waszą wypróbowaną markę zaufania!
„OLLA" STOISKO WYSTAWOWE PAVILLON DE LA SANTÉ 348

Kupujcie z 1-go źródła
Wózki dziecięce
Łóżka metalowe
Materace wyscielane i sprężynowe „Patent"
Wyżymaczki
w Fabrycznym składzie „DOBROPOL"
Piotrkowska 73
tel. 159-90
w podwórzu.

Posady

AKWIZYTORZY do zbierania prenumeraty czasopisma gospodarczego — poszukiwani. Oferty należy składać sub: „G. H." w administracji „Republiki".

ZDOLNA ekspedientka z branży galanteryjnej poszukiwana. Zgłoszenia w niedzielę od g. 10 — 2 i od 3 — 5. Zawadzka 4 lewe wejście 3 piętro drzwi na prawo.

AGENCI zatrudnieni w ratalnych przedsiębiorstwach mogą dodatkowo zarobić 50 złotych tygodniowo. Oferty sub „Agenci".

DEKORATOR do dekoracji wystaw z masowym artykułem poszukiwany. „Palmol", Piotrkowska 7.

ZDOLNA PANNA ze znajomością buchalterji poszukuje prace. Wymagania zł. 10 tygodniowo. Oferty „Zdolna".

DZIEWCZYNKA potrzebna do pracowni swetrów. Warszawski, Północna 12 lewa ofic. I weiście, I piętro.

INTELIGENTNA wychowawczyni kilkuletnia praktyka, referencje poszukuje pół kondycji. Tel. 200-17 od 2—4.

15—20 ZŁ. dziennie zarobić mogą inteligentni Panowie i Panie przy bezkonkurencyjnej lekkiej pracy. Zgłosić się w poniedziałek od 3—5 pp. Andrzeja 35 m. 14.

POSZUKUJE przedstawicieli na miasta: Piotrków, Tomaszów, Kalisz. Produkt angielski, bezkonkurencyjny. Fachowe wiadomości niekonieczne. Kapitał wymagany, gotówce zł. 4.000.— Zarobek duży. Oferty „D. G." w Republice.

LEKARZ-DENTYSTKA z dypl. polskim poszukiwana na wyjazd w pobliżu Łodzi. Oferty „B. R." do B. O. Fuchsa, Piotrkowska 87.

POSZUKIWANA energiczna inkasentka. Oferty sub: „Dobra prezencja".

PRZYJMĘ kondycje z językiem francuskim oraz udzielam lekcje. Ceny b. przystępne. Piotrkowska 92 m. 87

POKÓJ frontowy słoneczny, ładnie umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Cegielniana 58/8.

POKÓJ frontowy z wszelkimi wygodami, telefonem, łazienka do wynajęcia dla 1 osoby. Plac Dąbrowskiego 2, m. 5.

ŁADNY pokój przy rodzinie dla pana do wynajęcia. 11-go Listopada 30, m. 19.

2 i 3-POKOJOWE mieszkania komfortowe w nowym domu. Radwańska 16, do wynajęcia. Informacje na miejscu.

CZTERY pokoje z wygodami, front., drugie piętro, słoneczne do wynajęcia Południowa 28.

UMEBLOWANE lub 2 pokoje wszelkimi wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 120, I. piętro, m. 33, prawa of. ostatnie wejście.

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4, 5 i 6-pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane i garsoniery poleca biuro „KOSMOS", Piotrkowska 111, tel. 147-46.

POKOIK umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 6, m. 10.

NIEDUŻY pokój umeblowany lub bez do wynajęcia. Al. Kościuszki 32, m. 8.

DUŻY, frontowy pokój z niekrępującym wejściem oddam. Wiadomość: Narutowicza 31, mieszk. 40.

KOMFORTOWE mieszkania 3 i 2-pokojowe, wszelkimi wygodami natychmiast do wynajęcia, 11-go Listopada nr. 37a.

SALA 20x6 z przyległym pokojem I. piętro nadaje się na biuro, skład, fabrykację itp. do wynajęcia ul. Łakowa nr. 1a.

SKLEP z mieszkaniem i piwnicami do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, Gdańska 19, mieszk. 3.

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkanie w nowym domu, wszelkimi wygodami od 1 listopada. Piotrkowska nr 249.

DO WYNAJĘCIA pokój ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami, front I. piętro. Magistracka 13, m. 4 od 14—18-ej.

UCZNIA z całodziennym utrzymaniem przyjmie solidna rodzina. Piotrkowska 80, m. 8.

POKÓJ lub 2 o dwuch oknach z używalnością telefonu dla dwóch panów ew. na biura, natychmiast do wynajęcia, centrum. Zgłosić tel. 162-62

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Gdańska 101, m. 2

KURSY, SZYCIA, MIERZENIA KROJU, i MODELOWANIA

LINY KAUFMAN

Sienkiewicza róg Nawrot **67** tel. 113-51

Zapisy na nowy kurs przyjmuje kancelaria

1912 — 25 LAT — 1937

PEŁNEGO ZAUFANIA

W Knapp

Magazyn Bielizny Wyprawowej

Piotrkowska 101, — Tel 126-08

Z okazji jubileuszu P. T. Klijenteli do dnia 31 października włącznie przy każdym zakupie udzielam **rabatu 5%.**

Przed zimnem okna, drzwi

zabezpieczam gumowym uszczelniaczem „MORMIT".

Informacje ul. I-go Maja 4, tel 222-60.

DRZWI i OKNA

uszczelnione bezkonkurencyjnym systemem A. FRYDENZONA chronią mieszkania od zimna, wiatru i kurzu. Trwałość (długoletnia).

Dzwonić 173-57, w soboty 222-27.

BYŁY KIEROWNIK FABRYKI wyr. baw. ze znajomością buchalterji, administracji fabrycznej, spraw podatkowych i ubezpieczeniowych oraz wszelkich czynności biurowych

POSZUKUJE jakiejkolwiek POSADY

Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki" sub. „Referencje".

Poszukiwany stenograf (istka)

Oferty w Administracji „Republiki" sub: „Stenograf".

L. JASINSKI

POLECA w swoich składach prowadzonych od 1870 r.

W ŁODZI, UL. ANDRZEJA Nr. 10, telef. 168.56

W ŁĘCZYCY, ul. Poznańska Nr. 30, telef. 125

pierwszej jakości::

NASIONA dla jesiennego i zimowego (pod szkłem) wysiewów

CEBULKI kwiatowe dla jesiennego wysadzania

DRZEWKA I KRZEWY owocowe..

P.P. pracodawcy i pracownicy

Jeśli macie kłopoty w związku z jakąkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora ZUPU Górskiego, Łódź, Wólczańska 222 m. 20 tel. 222-17.

Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów „ORT" w Łodzi, Wólczańska 27, telef. 111-23. Dnia 1. listopada r. b. zostaje otwarty przy T-wie „ORT"

KURS DLA RYSOWNIKÓW-LITOGRAFÓW.

Zapisy przyjmuje kancelaria „ORT" codziennie w godzinach biurowych.

Do wykończenia domów posadzki, drzwi i okna

dostarcza: **PRZEMYSŁ DRZEWNY**

„Maksymiljan Jakubowicz" S.A. Żeromskiego 90/92 tel. 11574, 15774

Ustawiamy parkany wg. przepisu Wydz. Budow. Zarządu Miejskiego.

Tylko w ogrodnictwie

„MARYSIN" PIOTRKOWSKA 76 telefon 112-26

można dostać kwiaty cięte, doniczkowe i rośliny zielone

PALMY i wielkim wyborze. i w wielkim wyborze.

Przyjmuje się zamówienia na kosze, wiązanki (ślubne) wieńce i na wszelkiego rodzaju dekoracje z palm i laurusów po cenach b. przystępnych.

Ruda Pabianicka, ul. Szkolna 18, tel. 204-96 30—3

UL. PIOTRKOWSKA 116

front I piętro, tel. 224-72

Pianina i Fortepiany

Karol Koischwitz S-cy

nowe i używane instrumenty pierwszorzędnych marek stale na składzie

Strojenie-Reperacje-Politurowanie

P 4/37a

Czy znacie wszystkie zalety Persil'u? - Pierze, bieli i dezynfekuje równocześnie! - A przy tym ochrania bieliznę, nadając jej śnieżnej białości. PAMIĘTAJCIE...

co Persil to Persil

Wyrób Zakładów „Persil" Polska Spółka Akcyjna Bydgoszcz

Sprzedaż tylko w paczkach. — Wystrzegać się naśladownictw.

Do akt Nr. Km 940/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 9 listopada 1937 r. o g. 13—15 w Łodzi, przy ul. Hipotecznej 15, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 900, a mianowicie: trzydzieści tysięcy sztuk cegieł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 października 1937 r.

Komornik:

(—)STEFAN GÓRSKI.

Sprawa F. „Czeladź" p-ko A. Häusler.

Do akt Nr. Km 561/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go, zamieszkały w Łodzi, Al. I-go Maja 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29. października 1937 r. o godz. 12 w domu przy ul. Kilińskiego 113, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 680 a mianowicie: kredensu, stołu, krzeseł, zegaru, lampy, szafy do rzeczy, toaletki, 2 szafek nocnych, stolika, lustra, dywanu, firanek i inn., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 października 1937 r.

Komornik:

(—) L. HOLLAS.

Sprawa małż. Szafirman p-ko Epsztajnowi H.

Lokal handlowo - przemysłowy

w centrum miasta, składający się z dwóch sal:

1) na I piętrze, dł. 19 m. szer. 5 i pół mtr., 9 okien;

2) na II piętrze, dł. 26 i pół m., szer. 5 i pół m., 12 okien

do wynajęcia od 1-go stycznia 1938 r.

Obie sale połączone są schodami zewnętrznymi, schodami wewnętrznymi oraz windą towarowa. Wynajać można obie sale razem, lub każdą oddzielnie, Śródmiejska 6, pr. oficyna, inform. u administratora, ul. Lipowa 20 m. 17, od 1.30—3.30.

Dźwiękowy kino-teatr **TON** Kopernika 16

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH. Nigdy nie widzieliśmy więcej czarującej MARTY EGGERTH niż w filmie p. t.

Blond Carmen

Początek seansów codziennie o g. 4-tej, w niedziele o g. 12-tej pp.

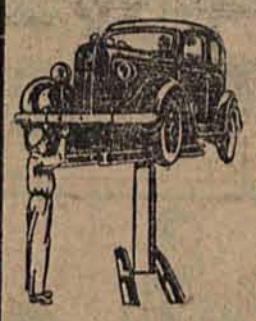

NOWOCZESNE WARSZTATY

stacja obsługi i garaże

Szlifiernia cylindrów,

wytwórnia tłoków, tulei cylindrowych, zaworów, gniazd zaworowych i t.p.

Pracujemy na precyzyjnych maszynach i narzędziami najnowszego typu.

Korzystajcie z naszych warsztatów i obsługi

AUTOTRAKTOR

Łódź, ul. Kpt. Pogonowskiego (Zakątna) **39**

tel. 235-32

Salon, skład części zamiennych (Chevrolet-1937 i Buick, Opel, Pol. Fiat, Ford i innych) oraz sprzedaż ul. Piotrkowska 175, tel. 238-32

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 i 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 11 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych należności odbędzie się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych zobowiązanych:

Dnia 25.x. 1937 r. w II. terminie

Garelik Hersz, Piotrk. 136 ruchomości oszac. na zł. 725.—

Cell Zofia i Edward, Niska 13/5, ruchomości oszac. na zł. 630.—

Dnia 26.X. 1937 r. w I. terminie

Günther Emil, Gdańska 38, ruchomości oszac. na zł. 545.—

„Rakieta", Sienk. 40, ruchomości oszac. na zł. 3.000.—

Dnia 27.X. 1937 r. w I. terminie

Szwajcer Wolf, Piotrk. 120, ruchomości oszac. na zł. 1.030.—

Skalski Stanisław, Rokic. 53, ruchomości oszac. na zł. 700.—

Dnia 28.X. 1937 r. w I. terminie

Widzewska Manuf. Śródm. 13, maszyny do liczenia, kasy ogniotrw. różne płótna i bielizna — 92.351.—

Dnia 29.X. 1937 r. w I. terminie

Henig Teofil i Anna, Nawrot 92, ruchomości oszac. na zł. 1.200.—

Zyndeband J. i S-ka, Dowborcz. 25, towar i warsztaty oszac. na 2.600

Petzold Ferdynand, Główna 8, ruchomości oszac. na zł. 600.—

Kunze Wilh., Sienk. 77, towar oszac. na zł. 600.—

w II. terminie

Marszałkowski J. i S-ka, Dowborcz. 4, ruchomości oszac. na zł. 700.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności.

Za Naczelnika Urzędu

I. (J. BARASIŃSKI)

kier. dz. egzekuc.

---

7 URZĄD SKARBOWY w ŁODZI. Nr. V/49/100/R/37

Dnia 23 października 1937 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 27 października 1937 r. o godz. 10 w lokalu zobowiązanych, celem uregulowania należności 7 Urzędu Skarb. w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości w I. terminie u niżej wymienionych osób:

Heinzel Anna, Zgierska 133, ruchomości domowe, oszac. na zł. 4.460.—

Fiszer Irma, Zgierska 137 ruchomości domowe oszac. na zł. 950.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 9 w lokalu zobowiązanych.

Naczelnik Urzędu Skarbowego

H. DĄBROWSKI.

Do akt Nr. Km 1526/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go, zamieszkały w Łodzi, Al. I-go Maja 17, na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że w dniu 26 października 1937 r. o godz. 11 w domu przy ul. Sienkiewicza nr. 52, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 525, a mianowicie: radioodbiornika, stołu dębowego, lampy wiszącej, lampy stołowej, stołu okrągłego oraz krzeseł, dywanu, obrazów olejnych, 2 szafek nocnych, garnituru męskiego, wieszaków biało lakierowanych i inn. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 października 1937 r.

Komornik:

(—) L. HOLLAS.

Sprawa Ch. Brzezińskiego p-ko małż. Myśliborskim.

PLAC

w znanej miejscowości letniskowej TEODORY pod Łaskiem przeszło 10,000 m. kw., ładnie położony, stała komunikacja autobusowa okazyjnie

do sprzedania

dzwonić telef. 122-98.

HERMETYCZNIE USZCZELNIAM

filcem okna i drzwi systemem zagranicznym. L. TENCER. Tel. 205-27.

Pokój umeblowany

DO WYNAJĘCIA, wszelkie wygody, telefon, może być z utrzymaniem lub bez, Nawrot 2, fr. II p., m. 31, 3-cia brama od rogu Piotrkowskiej. Oglądać od godz. 3-ej.

NAJTANIEJ TYLKO w najstarszej firmie I. B. WOŁKOWYSKI, Narutow. 11, tel. 137-70. Wózki dziecięce. Łóżka metalowe i polowe. Reperacje, lakierowanie wózków i łóżek. Istnieje od r. 1896.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Klijentelę iż powierzyliśmy wyłączną sprzedaż, naszych dywanów firmie

„PERSJA" Piotrkowska 73

Warszawska Fabryka Dywanów

„DYWAN"

S. A.

egz. od 1887 r.

Zawiadamiamy Sz. Klijentelę, iż objęliśmy wyłączną sprzedaż wyrobów

Warszawskiej Fabryki Dywanów

„DYWAN"

S. A.

„PERSJA"

ul. Piotrkowska 73

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno i sprzedaż

MOTORY Elektryczne

OKAZYJNIE używane i nowe po cenach najniższych. Przełączniki gwiazda-trójkat i rozruszniki własnego wyrobu. Warsztaty reperacyjne przewijanie maszyn. Instalacje elektr. Reklamy neonowe.

Inż. J. Reicher i S-ka Łódź

POŁUDNIOWA 28. Tel. 21-000.

MOTOCYKLE CARLTON, bez podatku i prawa jazdy już nadeszły. Raty po zł. 60.— miesięcznie. D. T. H. Leon Leszczyński, Piotrkowska 175, telefon 205-06.

FUTRA — płaszcze fokowe, karakułowe, łapkowe etc. najtaniej i najdogodniejsze warunki poleca H. Luft, 11 Listopada 7, tel. 259-27, front, II piętro. Urzędnikom rabat.

DUŻY dywan w dobrym stanie okazyjnie kupię. Oferty sub „Dywan".

SPRZEDAM pół domu o 4-ch mieszkaniach i budkę z węglem na Widzewie oraz plac na Sikawie. Wiadomość: Wilanowska nr. 14, m. 1. 31

EXCELSIOR setka okazyjnie do sprzedania. Rzgowska 58, sklep.

SZCZENIĘTA—rasowe boksery niemieckie — do sprzedania. Wiadomość telefon 176-15.

FUTRO damskie, bardzo ładne, sprzedam okazyjnie, Główna 51. Dzwonek 7, Front 2 piętro. 31

KUPIĘ urządzenie sklepu rzeźniczego. Szosa Rokicińska 22, Szulc.

SKLEP spożywczy dobrze prosperujący do sprzedania. Ul. Okrzei 18.

LUSTRA, żyrandol, maszynki do kawy, wanna do gotowania ryb i t. p. sprzedam. Nawrot 38-a m. 20 od 3 — 4.

Watolina

Boksleitnera

jest lekka, ciepła i nie pogrubia. Wyłączna sprzedaż

Łódź, SIENKIEWICZA 79, tel. 141-79.

SPRZEDAM piłę taśmową, gryzarkę, wiertarkę na jednym postumencie, Dynamo - motor 220 volt 4-5 konny. Olechowski — Sieradz—Legionów 5.

TOKARNIE, rewolwerówki, frezarki szepingi, prasy wszelkiego rodzaju maszyny do opakowań blaszanych, nożyce, poszukiwane do kupna za gotówkę. Oferty „Energia", Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Wierzbowa 11.

POWÓZ parokonny, powóz jednokonny oraz bryczka na kołach żelaznych do sprzedania. Wiadomość: 6-go Sierpnia 26.

FORD 1 i pół tonowy, półciężarowy karoseria zamknięta, w dobrym stanie do sprzedania. Telef. 138-81.

Lokale

DO WYNAJĘCIA

w nowowzniesionym nowoczesnym domu różne mieszkania 2, 3 pokojowe z halem i wszelkimi wygodami. Informacje Żeromskiego 21, tel 266-02 131-76, codziennie od 11 do 3 pp.

POSZUKIWANY 2-osobowy pokój umeblowany, z używalnością telefonu i wygód w kulturalnym i czystym domu, z niekrępującym wejściem, nie wyżej II piętra, w okolicach ulic: Al. Kościuszki, Sienkiewicza, Narutowicza. Wiad. w administracji.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem, z wygodami, w centrum poszukiwany od zaraz. Oferty sub. „B. G." w adm. „Republiki".

MIESZKANIE 3 - pokojowe wszelkie wygody, II piętro, nowy dom, zł. 115.— miesięcznie. Tramwajowa 3 u dozorcy.

PRZEJRZYJ SIĘ W LUSTRZE...

GABINET KOSMETYCZNY

I. NAMIOTOWA, Narutowicza 11

udziela bezpłatnych porad w dziedzinie racjonalnej kosmetyki.

SKLEPY frontowe, 1 pokój oraz 1 pokój z kuchnią, parter natychmiast do wynajęcia. Narutowicza 44. 27.10.

POSZUKIWANA pani do wspólnego mieszkania. Wigury 13 m. 2 do g. 1 pp.

4 POKOJOWE mieszkanie front pierwsze piętro zaraz do wynajęcia. Przejazd 19 (Kilińskiego 93).

DO WSPÓLNEGO pokoju poszukuję Pana (izraelity). 6-go Sierpnia 56 m. 20, zgłaszać się od godz. 8 — 10 wiecz.

POSZUKUJĘ pokoju z telefonem i łazienką przy inteligentnej rodzinie w śródmieściu. Oferty do Republiki „Pracująca".

DO ODDANIA frontowy pokój — gabinet z wszelkimi wygodami i telefonem dla pana. P. O. W. 20 m. 10, od 2 — 7-ej.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami dla jednego ewent. dwóch panów do wynajęcia. Moniuszki 1, m. 13 od 2—4 i od 8 w.

2—3-POKOJOWE mieszkania z wygodami, słoneczne do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca.

ŚRÓDMIEŚCIE! Dwa pokoje umeblowane z przedpokojem, wejście niekrępujące, I p. front, na gabinet dla lekarza lub adwokata do wynajęcia, Al. Kościuszki 41, dozorca.

POKÓJ umeblowany wszelkimi wygodami odnajmę. Śródmiejska 52, m. 11 lewa of. parter.

BIURO „POLRUCH" Piotrkowska 83, telef. 141-02 poleca mieszkania, lokale, domy, place, pokoje umeblowane, garsoniery.

POKÓJ frontowy z 2 okien osobne wejście, wszelkie wygody do wynajęcia. ul. Gdańska 6, m. 12.

UMEBLOWANY słoneczny pokój z wygodami, odnajmę solidnej osobie. Piotrkowska 37, m. 21 od 2—4 i 7—9.

TANIO piękny pokój w nowym domu nieumeblowany. Telefon. Wygody. Używalność kuchni. Pomorska 82, m. 13

DO ODDANIA pokój umeblowany słoneczny z niekrępującym wejściem na pierwszym piętrze. Zachodnia 72/12.

4 POKOJE z kuchnią z wygodami II piętro, front do wynajęcia. Wiadomość Pomorska 31, skład apteczny.

Od 15.XI. dwuosobowy

POKÓJ

z wygodami, centralne ogrzewanie w luksusowym domu dla 2-ch panów lub bezdzietne małżeństwo

DO WYNAJĘCIA.

Oglądać od 3—5 godz. Gdańska 43, m. 2.

POKÓJ umeblowany z telefonem i wszystkimi wygodami. Gdańska 31 part. na lewo, od 12—4 pp.

Z KLATKI schodowej ładnie umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 5, Bornsztajn, tel. 142-73.

POKÓJ dwuokienny, frontowy, umeblowany do wynajęcia oraz suteryna nadająca się na skład. Wiadomość: Piramowicza 9, m. 7.

Wielki wybór materiałów angielskich

OSTATNIE MODELE

WYTWORNE KRAWIECTWO

HERMAN CZAPNIK

PIOTRKOWSKA 111, tel. 163-77.

POKÓJ ładnie umeblowany do wynajęcia dla pani przy pojedyńczej osobie. Oglądać: Niedziela od 3—6 pp. codziennie od 7—9 godz. Sienkiewicza 31, m. 25.

DUŻY pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Wólczańska 159, front mieszkanie 7. Obejrzeć od 9—15.

CENTRUM pokój na I. p., telefon z utrzymaniem lub bez dla pana .Piotrkowska 90, m. 12.

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią i wygodami.

4—5—6-cio POKOJE umeblowane (garsoniery). od zł. 20, „Zenit", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

Z KLATKI schodowej 2 pokoje z kuchnią i korytarzem z meblami lub bez na I p. do odnajęcia. Dzwonić 177-18.

3-POKOJOWE słoneczne mieszkanie, I-e piętro, łazienka, służbowy, nowoczesne wygody od 1-go stycznia do wynajęcia. Kilińskiego nr. 88 (między Przejazdem a Nawrotem). Dozorca wskaże.

DO WYNAJĘCIA 4-pokojowe nowoczesne, komfortowe mieszkanie w nowowybudowanym domu. Al. Kościuszki 99. Wiad. tel. 174-75 i 175-75 lub na miejscu do 12 i od 2—5 pp.

SŁONECZNY, niekrepujacy pokój, — Wszelkie wygody. Zachodnia 39, m. 28

POKÓJ dwuokienny umeblowany z telefonem do wynajęcia dla pana. Piotrkowska 92, m. 48.

POKÓJ niekrępujący, centralne ogrzewanie, telefon odnajmę jednej osobie. Nawrot 7, m. 18.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem dla jednego pana może być dla dwóch. Piotrkowska nr. 103 m. 19.

POSZUKIWANE mieszkanie 2 pokoi z kuchnią z wyg. w centrum nie wyżej II piętra. Tel. 104-73.

DO WYNAJĘCIA w nowym domu Sienkiewicza 51 (naprzeciwko parku) 4-pokojowe komfortowe mieszkanie, hall, wszelkie nowoczesne wygody i urządzenia, centralne ogrzewanie. — Wiadomość: Tel. 13-555.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, frontowy, łazienka, utrzymaniem, bez, oddam. Plac Dąbrowskiego 1, miesz. 29.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, niekrepujacy, odnajme niedrogo, utrzymaniem lub bez. Przejazd 55, m. 5. Telefon 104-80.

DUŻY słoneczny 2-okienny pokój do wynajęcia niekrepujacym wejściem z wygodami, używalnością kuchni. Gdańska 5, miesz. 11 od godz. 10—4 pp.

POKÓJ frontowy słoneczny ładnie umeblowany z oddzielnym wejściem, z utrzymaniem lub bez tel. na miejscu. Nawrot 38a m. 3.

DO ODDANIA frontowy pokój z niekrępującym wejściem wprost z klatki schodowej. Piotrkowska 225 m. 22.

POKÓJ dobrze umeblowany słoneczny dla jednej lub dwóch osób do wynajęcia. Radwańska 17 m. 12. W.

ŁADNY pokój z niekrepującym wejściem do oddania. 6-go Sierpnia 36 m. 4, wiadomość m. 2.

POKÓJ wyremontowany z meblami Kilińskiego — Nawrot tanio odstąpię z powodu wyjazdu. Oferty :„Wyjazd"

ELEGANCKI, słoneczny pokój umeblowany z niekrepującym wejściem do oddania dla 1 osoby, Zawadzka 40, m. 22.

SŁONECZNE 3 i 4-pokojowe mieszkania z wszystkimi wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 200, tel. 182-98.

PIĘKNY pokój umeblowany wejście niekrepujące, telefon, front I. p. Kopernika 19, m. 4 oddam Obejrzeć można 2—4, 8—10.

ŁADNIE umeblowany pokój, niekrepujący z wygodami do wynajęcia od zaraz. Narutowicza 45, m. 23.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Zachodnia 31, m. 15, lewa oficyna.

DO WYNAJĘCIA duży słoneczny pokój z wszelkimi wygodami z utrzymaniem lub bez ul. Sienkiewicza 145, m. 9.

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany do wynajęcia od zaraz. Radwańska 17, m. 11.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, wszelkie wygody, wejście niekrepujące do wynajęcia. Żeromskiego 4, front, II-ie piętro, m. 10.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, dla pojedyńczej osoby, do wynajęcia. Gdańska 35, m. 15, I piętro.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami i pokój z wygodami do wynajęcia. Wólczańska 253 Wiadomość: u dozorcy.

Komfortowe mieszkanie

5 pokoi z hollem posiad. wszelkie zalety, w willi,, w ogrodzie oraz garaż w pobliżu Pl. Reymonta, natychmiast

DO WYNAJĘCIA.

Tel. 212-88 Od 8—11 i 15—18.

DO WYNAJĘCIA pokój przy rodzinie dla kulturalnego pana. Pomorska 7, m. 9, godz. 3—4.

W CENTRUM miasta duży pokój do wynajęcia z urzadzeniem lub bez. — Dzwonić 132-74 w godz. 9—12, 15—18.

PRZYJMĘ inteligentnego pana na mieszkanie. Legionów 12, m. 44, lewa oficyna, III piętro.

POKÓJ umeblowany wygody, w czystym domu do wynajęcia. Al. Kościuszki 37, m. 4, 12—1 i 4—5.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z niekrepujacym wejściem. Andrzeja 39, m. 7, tel. 172-45.

POKÓJ z wszelkimi wygodami, telefonem, niekrepujące wejście, do oddania. Wólczańska 91, m. 29 godz. 10—4.

PRACUJĄCE małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z wygodami. — Sub: „Natychmiast".

DO WYNAJĘCIA duży pokój z wszystkimi wygodami. Może być z całodziennym utrzymaniem 6-go Sierpnia nr. 10 m. 17.

FABRYCZNY budynek, parter 3 piętra centralne ogrzewanie, 3 stronne światło, cały, oddzielnie, tanio do wynajęcia, ewent. sprzedam. Telef. 193-74.

2 POKOJE umeblowane z używalnością kuchni, z wszystkimi wygodami (centralne ogrzewanie, telefon) do wynajęcia, tel. 112-97 od godz. 3—5.

ODNAJMĘ pokój duży, umeblowany, frontowy, słoneczny z balkonem, z wygodami, czysty, niekrepujący. Żeromskiego 77, m. 7.

DO WYNAJĘCIA 2 duże słoneczne pokoje, front, parter przy ul. Gdańskiej 38, do sprzedania różne sparcelowane place przy ul. Katnej 11 i 13. Zgłosić się Katna 5, telef. 255-03 i 203-72.

DLA JEDNEGO lub dwóch panów czysty pokój jednookienny, frontowy, z niekrepującym wejściem. Południowa 32, m. 8.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. — Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.

KOBIETA O TWARZY MADONNY

Nowela

Siny zmierzch otulił pokój. Antoni założył nogę na nogę i z zainteresowaniem przysłuchiwał się rozmowie kolegów, którzy odwiedzili go jako rekonwalescenta.

Fotografia

— Najpiękniejsze nasze wspomnienia, związane są z imionami kobiet, — powiedział Bolesław. — Ludwik czternasty, wielbiciel niewiast, zwykł był mawiać: „Dwór bez kobiet — to jak wiosna bez róż...". Święte słowa... Święte słowa... — Bolesław wychylił szklaneczkę wina i począł przyglądać się licznym fotografiom i portretom kobiet, jakie zdobiły ściany kawalerskiego mieszkanka Antoniego.

Gospodarz zauważył to spojrzenie.

— Jestem im wszystkim bardzo wdzięczny, — odezwał się, wskazując gestem na ozdobione ściany swego mieszkania, — wdzięczny bez względu na to czy przeżyłem z nimi przygodę, niewinny flirt, czy też tylko kwadrans rozmowy...

— Masz istotnie piękną kolekcję fotografii, — zauważył Ryszard. — Powiedz mi jednak skąd posiadasz tak liczne znajomości u płci pięknej.

Antoni uśmiechnął się dumnie.

— Będziesz zdumiony, słysząc moją odpowiedź. Większą część moich znajomości zawarłem na ulicy, w kinie lub kawiarni.

Pierwszy krok

— Czy zawieranie znajomości w ten niewybredny sposób jest łatwe?... Myślę, oczywiście, o kobietach z towarzystwa — zapytał Bolesław.

— Jeżeli o mnie chodzi — tak. Mam kilka swoich wypróbowanych i niezawodnych sposobów. Opowiem wam o nich. Mam naprzykład zawsze w kieszeni chusteczkę, obszytą koronką. W odpowiedniej chwili opuszczam ją na ziemię, podnoszę, zbliżam się do upatrzonej pani i...

— Stary kawał — przerwał Ryszard.

— Istotnie, pomysł nie jest nowy. Zmodernizowałem go jednak tak, że daje wspaniałe rezultaty. Pani, do której zbliżam się na ulicy, twierdzi oczywiście, że niczego nie zgubiła. Wówczas rozwijam chusteczkę, a trzeba wam wiedzieć, że posiada ona w jednym rogu wyhaftowaną dziewięciopałkową koronę, zbliżam się do pięknej pani powtórnie i składając głęboki ukłon, odzywam się: „Proszę się nie obawiać i liczyć na moją dyskrecję. Incognito pani hrabiny będzie z pewnością zachowane. Mówiąc to pokazuję wyhaftowaną koronę. Skutek jest piorunujący. Dama staje, spogląda na mnie ze zdumieniem i oczywiście zaprzecza jakoby była hrabiną. Ja początkowo nie wierzę i... znajomość jest zawarta.

— Wspaniały pomysł, — odezwał się Ryszard. „Bezczelność", pomyślał w duchu.

— Mam jeszcze inne sposoby. Najlepszy skutek odnosi udawanie cudzoziemca. Zbliżam się do pięknej pani i udając przybysza z innego miasta pytam, gdzie znajduje się taki czy inny obiekt. Kobiety w takich wypadkach są bardzo uczynne. Albo po prostu podchodzę do upatrzonej pani na ulicy i zaczynam rozmowę: „Szanowna pani, jej uroda olśniewa mnie. Przypomina pani Terpsychore. Kształt jej ust posiadały tylko greckie boginie. Niechże pani nie gniewa się na biednego niewolnika, który zachwyca się pięknem. Jako malarz..."

— Przepraszam cię, — przerwał Ryszard — jesteś przecież technikiem dentystycznym.

— To detal. Później zawsze się można z tego wykręcić.

Sposoby

Minęło kilka tygodni od czasu wizyty w mieszkaniu Antoniego. Idąc ulicą spotkał Antoni swego znajomego — Ryszarda, który wydał się nieco zdenerwowany. Ryszard spacerował przed wytwornym sklepem perfumeryjnym, a na widok przyjaciela uśmiechnął się jak człowiek, który widzi zbawcę.

— Dobrze, że cię spotykam... Musisz mi pomóc... — mówił gorączkowo — ona jest cudowna... Takiej kobiety jeszcze nie widziałeś... Jest teraz w sklepie, z ojcem...

Drzwi sklepu otworzyły się. Na progu stanęła młoda dziewczyna, jasnowłosa, błękitnooka o twarzy madonny. Była istotnie zjawiskowo piękna.

Antoni poznał ją. Była to piękna nieznajoma, do której serca napróżno usiłował trafić. Była to jedyna kobieta, którą mógłby pokochać naprawdę.

— Co za szczęście... Jest sama... — zauważył Ryszard.

Istotnie młoda dziewczyna wyszła sama na ulicę.

— Ja to załatwię, — rzucił Antoni na pożegnanie i pobiegł w kierunku nieznajomej. Po chwili schylił się i podniósł z ziemi chusteczkę.

Niewytłomaczony żal ścisnął serce Ryszarda: szkoda, żeby taka urocza kobieta stała się łupem Antoniego... Jeszcze jedna fotografia zdobić będzie ściany jego pokoju.

— Jeżeli to nie pani chusteczka, to w każdym razie dziękuję przypadkowi, który pozwolił mi spojrzeć w przepastne oczy, — usłyszał Ryszard strzępki zdań, którymi Antoni usiłował olśnić nieznajomą.

— Pani uroda oszałamia mnie. Jej postać przypomina Terpsychorę...

— A moje usta mają kształt jaki posiadały greckie boginie, — przerwała piękna nieznajoma. — Dalszy ciąg jest mi dobrze znany, panie malarzu... Jak widzę — ciągnęła ostro, — nie zmienił pan systemu, ani płyty, która przypomina zepsuty gramofon. Już dwa tygodnie temu w parku miejskim, wieczorem, poczęstował mnie pan identycznym monologiem.

Młoda dziewczyna odwróciła się i szybkim krokiem usiłowała się oddalić. Antoni jednak zabiegł jej drogę.

— Pani się myli. Jestem cudzoziemcem i dopiero wczoraj przyjechałem. Może zechce mi pani uprzejmie wskazać drogę do miejscowego magistratu...

Incydent uliczny

— Proszę mnie pozostawić w spokoju! — zawołała nieznajoma i odwróciwszy się, minęła zdumionego Antoniego, który i tym razem nie dał za wygraną:

— Szanowna pani ma plamę na płaszczu, — powiedział, zbliżając się do nieznajomej, — pozwoli pani, że pomogę jej oczyścić okrycie...

Tego już jednak było za wiele dla Ryszarda. Podszedł energicznym krokiem do natręta i powiedział:

— Jeżeli nie przestanie pan w tej chwili napastować tej pani, będzie pan miał ze mną do czynienia. Proszę udać się w swoją drogę, gdyż w przeciwnym razie zawołam policjanta...

— Czyś ty zwariował?... — powiedział Antoni zdumiony.

— Jak pan śmie odzywać się do mnie w ten sposób? Proszę natychmiast stąd się oddalić. Po raz pierwszy w swym życiu Ryszard okazał się tak energiczny i po raz pierwszy w życiu Antoni nie znalazł na to żadnej odpowiedzi. Nie pozostało mu nic innego, jak zostawić przeciwnika w spokoju.

Obserwując zdaleka, zauważył, jak Ryszard podał ramię nieznajomej, zaprowadził do bramy, gdzie prawdopodobnie pomógł jej usunąć nieistniejącą plamę z płaszcza.

Dwaj przyjaciele nie widzieli się od czasu tego incydentu. Co pewien czas, w dzień imienin, otrzymywał Antoni od byłego przyjaciela karte z powinszowaniami. Dopisywała również jego żona, zachwycająca blondynka o dumnym spojrzeniu i twarzy madonny. Przysyłali mu ukłony z wdzięczności za niezwykłą receptę zawierania znajomości.

Statua Wolności

przy wjeździe do portu w New Yorku — specjalnie oświetlona w związku z uroczystościami narodowymi.

U obłąkanych

Wesoła, choć niesamowita wizyta

Tegoroczny mój urlop spędziłem w w Paryżu. I wróciłbym do kraju w miłym nastroju, gdyby go nie zmącił przykry zgrzyt na dwa dni przed wyjazdem z Paryża.

Dysonas ten mam do zawdzięczenia koledze mojemu z czasów studenckich Rudolfowi, który ukończywszy z powodzeniem medycynę, osiedlił się w Paryżu i pracował tam w jednym z wielkich szpitali. Spotkałem Rudolfa w kawiarni, a on znając moje zainteresowania medyczne, zaproponował mi spędzenie wieczoru wśród umysłowo chorych.

— Będziemy w towarzystwie nieszkodliwych wariatów, którzy pochodzą z najlepszych sfer Paryża, — mówił. — Warunki materialne pozwalają im na korzystanie z dobrodziejstw tego nowoczesnego sanatorium. Ciebie z pewnością zainteresuje psychika i zachowanie się tych nieszczęśliwych. Stosujemy wobec nich najnowsze metody leczenia, polegające między innymi na tym, że chorym daje się zupełną swobodę.

Musiałem zrobić dosyć markotną minę, bo Rudolf pospieszył mnie uspokoić.

— Nie masz powodu do obawy, mój drogi. Jeżeli zachowasz się, jak trzeba, nie grozi ci żadne niebezpieczeństwo. Musisz tylko zgadzać się na wszystko co mówią chorzy, aby ich nie rozdrażniać. Zresztą ja ci już na miejscu dam odpowiednie wskazówki...

Wieczorem poszliśmy do sanatorium, które mieściło się w pięknej willi pod Paryżem. Chorzy jedli właśnie kolację w gustownie urządzonym salonie i człowiek nieuprzedzony mógłby ich w pierwszej chwili wziąć za najnormalniejszych pod słońcem ludzi. Ja jednak natychmiast zauważyłem w ich zachowaniu zmianę w chwili, gdy się zjawiliśmy. Sam czułem się nieswojo i bałem się

„Jesteś ułaskawiony" — rzekł dobrodusznie.

tylko, aby chorzy tego nie zauważyli.

Usiadłem między starszym, szczupłym panem a miłą przystojną niewiastą. Rudolf szepnął mi na ucho, że mój sąsiad dyrektor dość dużego banku, cierpi na kompleks niższości i uważa się za żebraka. Idąc za wskazówkami przyjaciela, zagadnąłem chorego:

— Kryzys zapewne i wam, żebrakom sprawia wiele kłopotu, nieprawdaż?

— O, tak, tak, — odparł skwapliwie bankier. Dzisiaj wyżebrałem zaledwie dwa franki.

Niewiasta natomiast uważała się za Shirley Temple. Chcąc nieszczęśliwej uczynić przyjemność, zapytałem jakie lalki lubi najwięcej. A ponieważ zapewniła mnie, że przepada za lalkami, mówiącymi: „mama" — obiecałem, że jej przyślę.

Po posiłku przeszliśmy do niewielkiego salonu bawialnego. Tam Rudolf wskazał mi mężczyznę, który cierpiał na dziwną manię: zdawało mu się mianowicie, że jest żabką, przepowiadającą pogodę. Zbliżyłem się do niego z pewnym lękiem, młodzieniec bowiem był atletycznej budowy.

— Powiedz mi, żabko, czy będzie jutro ładnie?

Młodzieniec spojrzał na mnie ze zdziwieniem, ale odparł posłusznie:

— Qua - qua - qua!

Czułem wyraźnie, że moje nerwy poczynają osiągać niebezpieczny stopień napięcia. Zdenerwowany zbliżyłem się do pacjenta potężnej tuszy, rezydującego na małej kanapce. Był to, jak mi powiedział Rudolf — cesarz Chin.

— Łaski, Wasza Cesarska Mości — wyjąkałem, kornie chyląc czoło, na którym perliły się krople potu.

— Jesteś ułaskawiony — odparł dobrodusznie otyły „władca" państwa środka.

Miałem już stanowczo dosyć tej niesamowitej wizyty u obłąkanych. Z radością zauważyłem, że również Rudolf postanowił odejść.

★

Następnego dnia spotkaliśmy się na dworcu tuż przed odejściem pociągu.

— Nigdy nie zapomnę... — zacząłem, ale w tej chwili zauważyłem, że Rudolf po prostu rozsypuje się ze śmiechu.

— Czy ty się rzeczywiście nie zorientowałeś w tej komedii? — ryczał. — Przecież my byliśmy w normalnym towarzystwie, w gościnnej willi pani de Fornir, a nie w żadnym domu zdrowia.

Zatrząsłem się z wściekłości.

— To niemożliwe — odparłem. — Normalni ludzie nie odpowiadają w ten sposób na pytania.

Wesołość Rudolfa sięgała zenitu.

— Nie odważyliby się rozmawiać z tobą inaczej. Uprzedziłem ich, że przyprowadzę ze sobą spokojnego, nieszkodliwego wariata, któremu jednak trzeba odpowiadać na najniedorzeczniejsze nawet pytania, bo może się rozgniewać, a wtedy jest niebezpieczny!

A. Neville.

1

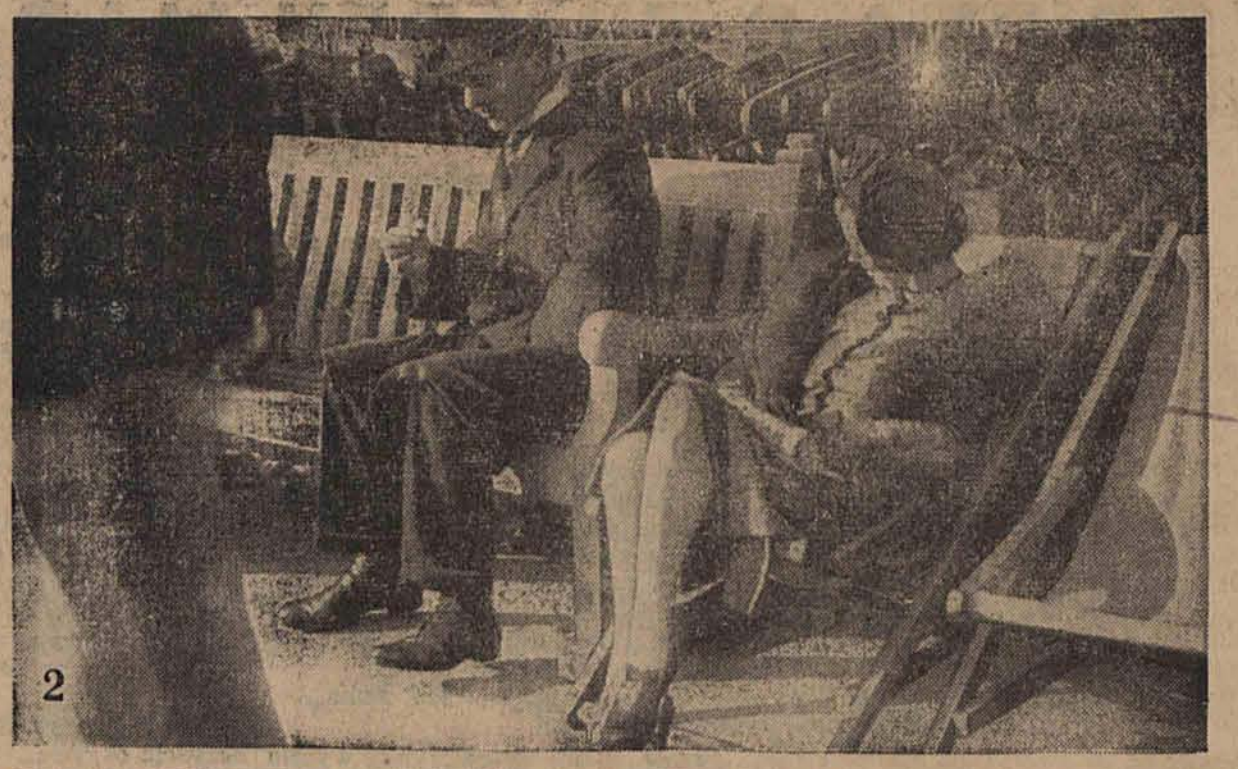

2

3

Tydzień polityczny w ilustracji

1. PRZYSZŁA KRÓLOWA EGIPTU. Zdjęcie nasze przedstawia uroczą Faridę Zulfikar, narzeczoną króla egipskiego. Ślub odbędzie się za kilka tygodni.

2. PREMIER ANGIELSKI CHAMBERLAIN znajduje czas na to, aby wypróbować nowe ławki w parku Stk James w Londynie.

3. KONTROLA ŚRÓDZIEMNOMORSKA. Marynarze francuskiej łodzi podwodnej pozdrawiają swych kolegów z przejeżdżającego krążownika.

Honor kobiety

Nowela

— No, i jak on cię przyjął?

— Bardzo miło. Wyszedł mi naprzeciw, przepraszał, że jest niestosownie ubrany i prosił, żebym usiadła.

— W tym skórzanym wielkim fotelu?

— Tak.

— Nam zwykł wskazywać zwyczajne krzesła. I co ci powiedział?

— Zapytał czym może mi służyć. Powiedziałam, że przychodzę w sprawie mojego męża. Zaczął nerwowo bębnić palcami po stole. Ma bardzo ładne, wytworne, wypielęgnowane palce...

— Dobrze, dobrze... No, dalej, dalej...

— ...i wogóle jest bardzo wytwornym mężczyzną. Wąsy jego są już nieco siwe, ale ponieważ są krótko i starannie przystrzyżone...

— Ależ, proszę cię, Olga, ja znam przecież mojego szefa. Nie dręcz mnie. Cóż on powiedział wreszcie?

Pani Olga zdjęła kapelusz i potrząsnęła głową. Jej brązowe, długie włosy rozsypały się na szczupłe ramiona. Jej drobna twarz była jeszcze zarumieniona od działania chłodnego, jesiennego wiatru.

— Nie bądź taki nerwowy, Karolu. Gdy zdecydowałam się iść do dyrektora, już z góry byłam pewna zwycięstwa...

Serce mężczyzny zatłukło w dzikim porywie. Nieufnie spojrzał na swą żonę, która z lekkim westchnieniem usiadła na tapczanie. Patrzał na subtelny zarys jej głowy, stapiający się już z mrokiem wczesnego wieczoru i byłby ją najpewniej podziwiał, gdyby nie rozigrane nerwy, gdyby nie uporczywa pamięć o jego własnej, smutnej sprawie.

— Byłam pewna, — powtórzyła Olga, — bowiem wiedziałam już wiele rzeczy o twoim szefie. Przecież już i inni urzędnicy mieli rozmaite nieprzyjemności. Jeden już nawet ukradł pieniądze i nic mu się nie stało, nieprawdaż?... Sam mi opowiadałeś, że pani Janot tak zręcznie załagodziła tę sprawę...

Mężczyźnie zdawało się, że otrzymał tępy cios w pierś. Przygryzł wargi i nieomal żując słowa, odparł:

— Jak możesz mówić tak o pani Janot? Przecież każdy wie...

— Tak, to była ciężka sprawa. Szanowny małżonek zdefraudował i dyrektor napewno skręciłby mu kark, gdyby nie ofiara tej dzielnej, szlachetnej kobiety...

Ręce Karola zacisnęły się w pięście tak mocno, że poznokcie wpiły się w ciało. Szepnął:

— I ja zdefraudowałem.. Wczoraj nie odważyłem się powiedzieć ci o tym...

Olga podwinęła nogi i zwinęła się na tapczanie, jak kotka.

— Wiedziałam... Zrozumiałam...

— No, i dyrektor?... — zwrócił się do niej gwałtownie z silnie pulsującymi skroniami.

— Dyrektor, jak mówiłam, bębnił palcami po stole i powtarzał: „trudna sprawa, łaskawa pani, i ja nie wiem, doprawdy..."

— No, i zamelduje w policji...

— Nie!

— Czy zażądał, żebym mu zwrócił całą sumę?

— Nie, też nie!

— Więc co? kara dyscyplinarna?

— Prawdopodobnie, ale bardzo lekka Zdaje się, że zredukują ci tymczasem pensję.

Mężczyzna zapragnął nagle paść przed tą kobietą na kolana, całować jej ręce i płakać jak złe, skruszone dziecko. Jednocześnie niemal poczuł że chciałby rzucić się na nią i palcami ścisnąć jej delikatną, białą szyję. Ale stał bez ruchu, bez słowa... Bezmyślnie sięgnął po papierosa, zapalił zapałkę i trzymał ją tak długo, aż zaczęła mu parzyć palce. Gdy zgasła, ciemność, która zapanowała w pokoju wydała mu się niezgłębioną bolesną czernią.

— Czy mam zapalić światło? — spytał.

— Nie, tak jest przyjemniej. Usiądź tu przy mnie i wyznaj mi teraz wszystko.

Usiadł przy niej, jak posłuszne dziecko. Ogarnął go świeży, nieznany dotąd zapach.

— Więc... wpadłem w złe towarzystwo... Rok już może minął...

— Wiem. Domyśliłam się tego, gdy mi pierwszy raz powiedziałeś, że pozostajesz dłużej w biurze. A niedługo potem dałeś mi o kilkaset złotych więcej.

— Nie sądź, — powiedział błagalnie, — że zadawałem się z ludźmi niegodnymi. Byli tylko tak samo lekkomyślni, jak ja... I byłem ci zawsze wierny... tak, zawsze...

Ujął ramię żony i pocałował je.

Milczeli.

Pani Olga wstała, zapaliła światło i poczęła się krzątać po mieszkaniu, mówiąc o wielu, nic nieznaczących rzeczach. Jutro po obiedzie musi złożyć wizytę siostrze, wieczorem pójdziemy do teatru, a w niedzielę państwo Janot przyjdą z wizytą... Karol podniósł się i zaprotestował:

— Ależ, co znowu... Pani Janot nie może tu przyjść!...

— Jeśli pani Janot nie może, dlaczego jej mąż może przyjść

— Moja droga, jest wielka różnica między grzesznym mężczyzną, a grzeszną kobietą...

— Nie widzę wprawdzie żadnej różnicy, ale w sprawie Janotów kobieta okupiła przynajmniej swój grzech: za cenę swego honoru uratowała męża, dzieci, uratowała swą rodzinę...

Mężczyzna zerwał się i uchwycił rękę żony:

— Wyznaj mi, błagam cię, ale na Boga, mów prawdę, czy mój szef żądał czegoś od ciebie, czegoś co jest mi święte i byłoby okrutne, gdyby...

Olga zawahała się. Po czym odparła:

— Jesteś głupcem!

— Nie! Nie jestem głupcem! Ja go znam... Wszyscy go znają! Olgo, na litość Boga, powiedz mi, uspokój mnie, patrz, nie mogę już tego wytrzymać... Wiem, że jestem zły, nieuczciwy, ale jeśli ty zrobiłaś to, co...

— ...Co pani Janot... Nieprawdaż? Biedni mężczyźni, jakże prędko umiecie z nieszczęśliwego oskarżonego przedzierzgnąć się w płomiennego oskarżyciela. Naszym honorem zmywacie plamy waszych grzechów... Czy sądzisz, że nie odrazu zauważyłam w twych oczach podejrzenie, podejrzenie, które czaiło się, aby wreszcie wybuchnąć?!...

Ukrył twarz w dłoniach, ale ona mówiła dalej:

— Nie bój się. Twój szef jest uczciwym człowiekiem. Byłam z nim godzinę w jego samotnym gabinecie. Ani jedno obraźliwe słowo nie wyszło z jego warg. Nie wykorzystał tej tak dogodnej sytuacji. Nie chciał zadowolić się rolą zwykłego szantażysty. Twój szef jest człowiekiem honoru. Ale ja... ale ja...

— Co? Co? Mów!

— Ja zaofiarowałam mu się, bo słyszałam, że tylko w ten sposób będę cię mogła uratować, ale on... mnie poniżył... on... on... nie przyjął tej ofiary...

E. Molnar

PODATEK LITERACKI

„REPUBLIKA“, niedziela, 24 października 1937 roku.

W fotelach i – za kulisami

Prześcigają się w grzeczności
Z uśmiechniętą mile twarzą
I, w fotelach siedząc zgodnie.
„Pokojowo“ sobie gwarzą.

A na wzniosłym piedestale
Stoi Pokój nędzny blady,
Spoglądając z wielkim żalem
Na — „kulisy“ tej biesiady.

W. Drozdowski

Mowa prezyd. Roosevelta w Chicago

Ze względu na swą treść wywołała ona olbrzymie poruszenie na całym świecie

Sytuacja polityczna na całym świecie, która ostatnio uległa tak znacznemu pogorszeniu, budzi poważne zaniepokojenie wśród narodów, pragnących pokojowo współżyć ze swymi sąsiadami.

Przed piętnastu laty wiara w pokój powszechny na ziemi osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Przedstawiciele sześćdziesięciu narodów złożyli uroczyste oświadczenie, w myśl którego zobowiązali się do załatwiania wszelkich konfliktów międzynarodowych w drodze pokojowej. Dziś odpadły nadzieje, związane z tym okresem.

Panujący obecnie stan teroru i międzynarodowego bezprawia rozpoczął się przed kilku laty. Zaczęło się od bezprawnej ingerencji w wewnętrzne stosunki państw sąsiednich aż doszło do stanu, który zaczął poważnie zagrażać podstawom cywilizacji świata. Bez pardonu usuwa się wszelkie bariery i tradycje, świadczące o postępie cywilizacji, zagwarantowanej poszanowaniem prawa, porządku i wzajemnych umów.

Bez wypowiedzenia wojny, bez najmniejszego uprawnienia urządza się napaści lotnicze na spokojną ludność cywilną, obsypuje się ją bombami, nie szczędząc przy tym kobiet i dzieci.

W okresie t. zw. „pokoju" łodzie podwodne bez żadnego uprzedzenia i bez podania przyczyny zatapiają wielkie statki.

Są pewne narody, które wśród innych Bogu ducha winnych narodów wszczynają wojny domowe, biorąc w nich następnie czynny udział.

Są narody, które żądają dla siebie wolności, lecz nie chcą jej przyznać innym narodom.

Jeśli tego rodzaju stosunki panują dziś na całym świecie, niechaj nikomu się nie zdaje, że Ameryka może spokojnie przyglądać się tym faktom i że nie grozi jej z tej strony żadne niebezpieczeństwo. Niechaj nikt nie myśli, że nasza zachodnia półkula będzie mogła spokojnie rozwijać się w promieniach słonecznej cywilizacji, podczas gdy na całym świecie panować będzie powszechne szaleństwo. Broń nie będzie wówczas żadnym zabezpieczeniem, prawo — żadną pomocą, nauka — żadnym przeciwdziałaniem. Olbrzymia burza szaleć będzie dopóty, póki nie zginie ostatni kwiat kultury, póki nie pogrąży się w ogólnym chaosie ostatnia żywa istota.

Jeżeli pragniemy nie dopuścić do tej klęski, jeśli chemy zachować dla siebie świat, w którym każdy człowiek czułby się wolny, w którym człowiek człowiekowi byłby nie wilkiem, lecz przyjacielem, w takim razie narody, pragnące szczerze pokoju, muszą się zdobyć na wspólny wysiłek (a concerted effort) celem utrzymania w poszanowaniu praw, na których opiera się pokój i równowaga świata. Ten zorganizowany, wspólny wysiłek oporu winien być skierowany przeciwko tym, którzy powodują stan międzynarodowej anarchii i ciągłej niepewności, a których nie można zwalczyć samą tylko neutralnością lub izolacją.

Musimy przywrócić przyrzeczeniom ich moralną wartość, musimy znowu wzbudzić wśród narodów zaufanie do międzynarodowych traktatów i umów. Musimy uznać za fakt niezmienny, że **MORALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA JEST TAK SAMO WAŻNA I KONIECZNA W UTRZYMANIU WZAJEMNYCH STOSUNKÓW JAK MORALNOŚĆ PRYWATNA W STOSUNKACH MIĘDZY LUDŹMI.**

Nie może być mowy o żadnej stałości warunków ani o utrzymaniu pokoju zarówno wśród członków jednego narodu, jak i między narodami, dopóki prawo nie będzie przez wszystkich jednakowo szanowane. Międzynarodowa anarchia rozbija w zarodku wszelką myśl o pokoju. Godzi ona albo obecnie albo na przyszłość w bezpieczeństwo każdego narodu i dlatego dla wszystkich ludzi w Stanach Zjednoczonych kwestią żywotnego egoizmu jest przywrócenie nietykalnej świętości umowom międzynarodowym i międzynarodowej moralności.

We wszystkich państwach olbrzymia większość ludzi pragnie szczerze pokoju. Ci sami ludzie pragną, aby zniesione zostały bariery celne. Nie leży w niczyim interesie, aby sytuacja międzynarodowa zmuszała ludzi do ciągłego produkowania bomb, samolotów i karabinów maszynowych, zamiast wartości potrzebnych do podniesienia stopy życiowej. Ten stan rzeczy zmusza niektóre państwa do nadmiernych wydatków na zbrojenia. W niektórych budżetach państwowych produkcja narzędzi śmierci wynosi od 30 do 50% całej wytwórczości.

Stany Zjednoczone wydają na ten cel znacznie mniej. Sumy, wydatkowane na zbrojenia, wynoszą u nas od 11 do 12% ogólnej sumy budżetowej. Jakże szczęśliwi jesteśmy, że przynajmniej w obecnej chwili możemy znaczną część swego budżetu przeznaczyć na budowę dróg i mostów, na użyźnianie ziemi i polepszanie bytu szerokich mas! Ale moim obowiązkiem i waszym jest patrzeć również w przyszłość.

POKÓJ, SZCZĘŚCIE I WOLNOŚĆ 90% LUDZI NA ZIEMI ZOSTAŁY PODWAŻONE PRZEZ RESZTĘ LUDZI, STANOWIĄCYCH ZALEDWIE 10% CAŁEJ LUDZKOŚCI.

Nie ulega wątpliwości, że te 90% ludzi, pragnących żyć w spokoju i dobrobycie, muszą znaleźć drogę do należytego przeprowadzenia swej woli. Musi być położony kres nieposzanowaniu cudzej wolności i międzynarodowym aktom gwałtów.

Wydaje się, że nad światem rozciągnęła swe panowanie

EPIDEMIA BEZPRAWIA.

Gdy taki wypadek dotyczy epidemii fizycznej, wówczas zdrowa część ludzkości broni się przy pomocy kwarantanny. Jest to jedyny sposób na zahamowanie groźnej epidemii. Moim niezłomnym postanowieniem jest prowadzenie polityki pokoju i przedsięwzięcie wszelkich możliwych środków, aby nie wciągać Stany Zjednoczone do międzynarodowych rozgrywek wojennych. Wydaje się rzeczą niemożliwą, aby w obecnych czasach, po tylu gorzkich doświadczeniach, znalazł się jeszcze naród na świecie, który poszedłby na ryzyko wywołania nowej zawieruchy wojennej, mieszając się do spraw wewnętrznych innego narodu, napadając nań, jakkolwiek nie został przezeń niczem nawet urażony. A jednak tak jest.

Żadne państwo, nieszanujące praw oraz wolności swych sąsiadów, nie może długo utrzymać swej siły, ani też liczyć na zaufanie i szacunek innych państw. Ale wojna jest zaraźliwa, bez względu na to, czy toczy się z wypowiedzeniem czy bez wypowiedzenia. Może ona ogarnąć państwa, oddzielone wielkimi przestrzeniami od istotnego terenu wojny.

Jesteśmy wprawdzie zdecydowani trzymać się z dala od wszelkich wojen, ale nie możemy się w żaden sposób zabezpieczyć od skutków działań wojennych na innym terenie i od niebezpieczeństwa bezwolnego wciągnięcia w wir wojny.

Stosujemy wszelkie możliwe środki, aby to ryzyko zmniejszyć, ale nie ma żadnej radykalnej obrony na świecie, gdzie prawem jest bezprawie i gdzie zaufanie i pewność są tylko czczymi słowami.

Najważniejszym zadaniem obecnej chwili jest: narody, miłujące pokój, muszą swą wolę zamanifestować w ten sposób, ażeby inne narody, zmierzające do dalszego łamania umów i traktatów, zaniechały swych praktyk. Wysiłki, zmierzające do utrzymania pokoju na świecie, muszą być pozytywne.

Ameryka nienawidzi wojny. Ameryka wierzy w pokój. Dlatego też Ameryka przystępuje czynnie do zabezpieczenia pokoju.

Prezydent ROOSEVELT.

Prof. d'Arsonval-wielki lekarz i fizyk

jest jednym z twórców fizykalnych metod leczenia

Przed pięćdziesięciu laty profesor d'Arsonval, dziś cieszący się sławą wszechświatową, w jednej ze swych prac wypowiedział taką, niemal proroczą opinię:

„Jestem przekonany, że lekarze koniec końcem porzucą tę barbarzyńską metodę, która pod pretekstem stosowania leków, polega na zatruwaniu organizmu wszelkimi narkotykami i truciznami jakie zna chemia. Czynniki fizyczne, takie jak elektryczność we wszystkich postaciach, pozwolą rozwinąć działanie o niezwykłej mocy i skuteczności na źródła życia".

Pół wieku minęło od tej chwili, a ta cudowna recepta leczenia środkami niematerialnymi, nie dającymi się zamknąć w butelce i „wstrząsnąć przed użyciem", stała się doniosłą metodą leczniczą: **promienie ultra-fioletowe, infra-czerwone, prądy wysokiej częstotliwości, diatermia, leczenie promieniami Roentgena, krótkimi falami radiowymi, promieniami radu i t. d. — wszystkie te środki nowoczesnej medycyny, obejmujące dziś wielką dziedzinę praktyki lekarskiej — fizykalne metody leczenia — weszły w życie i znamionują olbrzymi postęp medycyny.**

Naogół należy do rzadkości, by w dzisiejszej epoce niezwykłego tempa wynalazków żył jeszcze człowiek, którego nazwisko stało się wyrazem powszednim, oznaczającym wielki zrąb lecznictwa. Profesor Arseniusz d'Arsonval, wynalazca darsonawilizacji, należy do tych rzadkich wyjątków: **cieszy dobrym zdrowiem i swych 87 lat dźwiga jeszcze wcale dzielnie na prostych ramionach.**

Urodzony na południu Francji i odrazu czujący powołanie do medycyny wstąpił jako młody, ale wysoce zdolny lekarz do pracowni znakomitego uczonego, Claude Bernard'a jako preparator. Mistrz późniejszego profesora d'Arsonvala — filozof i naturalista znakomity, jeden z najświatlejszych umysłów w słynnym „głupim" wieku XIX — dał mu wszechstronny obraz różnych aspektów życia.

Szczęśliwszy niż wielki Pasteur, który w domu przy rue d'Ulm pracował w małej komórce pod schodami — d'Arsonval zostaje w roku 1883 mianowany dyrektorem laboratorium fizyki biologicznej w College de France i krótko po tej nominacji obejmuje jako profesor zwyczajny **katedrę medycyny doświadczalnej.**

Jak wielu wielkich wynalazców profesor d'Arsonval jest **zamiłowanym „majstrem-klepką"** i właśnie nikt inny tylko on sam jest **twórcą wielu przyrządów i aparatów,** jakich mu było potrzeba podczas doświadczeń i pokazów na wykładach.

Wiedza potwierdziła w sposób nieulegający wątpliwości przypuszczenie znakomitego uczonego, że **ciało ludzkie produkuje elektryczność.** Przed d'Arsonvalem nie było możności ujęcia tej elektryczności. Znakomity Francuz dokonał tego po raz pierwszy, odprowadził elektryczność z ciała ludzkiego po przewodnikach do zwykłych aparatów pomiarowych. Uczynił to dzięki wynalazkowi swych niepopularyzujących się elektrod.

Oto drugi problem, również w sposób genialny rozwiązany przez wielkiego uczonego. **Jaka jest temperatura serca, płuc, wątroby, mięśni itd?...** Sondy termoelektryczne pomysłu d'Arsonvala pozwalają na poczynienie tych pomiarów z wielką ścisłością. Aparaty te są tak wrażliwe, że pozwalają na pomiary temperatury nawet w łodygach roślin...

Szereg drobniejszych udoskonaleń z dziedziny samej praktyki laboratoryjnej jest również dziełem tego wielkiego wynalazcy i wielkiego lekarza.

Ale oto najgłośniejszy wynalazek profesora:

Jak wiadomo, prądy wysokiego napięcia, które płyną na wysoko umieszczonych przewodach z miasta do miasta — powodują śmiertelne porażenie człowieka. Napięciem 2000 volt zabija kat amerykański skazańca, a prąd o woltażu 100.000 volt zamienia człowieka w popiół.

Te prądy są szczególnie niebezpieczne, gdy ich częstotliwość wynosi 50 okresów na sekundę. Jest to frekwencja najczęściej stosowana w przemyśle. D'Arsonval wpadał na pomysł podniesienia częstotliwości tych prądów i doszedł do wniosku, że **prąd o bardzo wysokiej frekwencji jest zupełnie nieszkodliwy.** Człowiek, poddany działaniu takich prądów, zieje ogniem i strzela iskrami elektrycznymi, emanuje prądy, które zdolne są lampy zapalać, ale **nie odczuwa najmniejszego bólu: raczej przeciwnie: całe jego ciało przechodzi uczucie rzeżkości i świeżości.** Ten znakomity wewnętrzny masaż elektryczny, ten prysznic z iskier elektrycznych, przy wewnętrznym cieple, przenikającym wszędzie — to prawdziwa kuracja odmładzająca, mająca dzisiaj szerokie zastosowanie w medycynie.

Wreszcie rzecz godna szczególnej uwagi i świadcząca o wielkiej rozpiętości zainteresowań tego uczonego: profesor d'Arsonval zajął się również tak zwanymi zjawiskami metapsychicznymi. Gdy był obecny na jednym z seansów i widział unoszący się w lewitacji stolik stwierdził:

— To nic innego, tylko opór pola magnetycznego!

Wielu było wielkich uczonych z dziedziny wiedzy ścisłej, którzy zwłaszcza na starość dali się wciągnąć w sferę zjawisk „nadprzyrodzonych" i stali się gorliwymi „wyznawcami" spirytyzmu itp. praktyk. Prof. d'Arsonval zajął się tymi sprawami w zupełnie innej intencji: w sferę przesądów, zabobonów i guseł prawie wnika ze światłem wiedzy ścisłej i próbuje rozproszyć panujące ciemności.

(g).

W oblężonym i ostrzeliwanym Szanghaju

Przeszło 100 tys. zabitych.—Bombardowanie trwa nieustannie.—Głód i choroby dziesiątkują ludność

Szanghaj, w październiku.

— Mamusiu, czy tylko jesienią padają bomby z nieba, czy przez cały rok?

Pytanie to zadała swej matce czteroletnia córeczka sekretarza konsulatu francuskiego w Szanghaju. Dziecko przyzwyczaiło się do bomb i uważa je za **naturalne zjawisko przyrody, jak deszcz, śnieg, grad, wiatr.**

Bomby spadać będą na Szanghaj nie tylko jesienią. Potworna wojna na Dalekim Wschodzie przybrała taki charakter, że może potrwać bardzo długo. W rozmowie z dziennikarzami wyraził się jeden z generałów chińskich, **że jest to wojna „wiele obiecująca".** Co chciał przez to wyrazić? Ale nie ulega wątpliwości, że **„obiecuje" ona stosy nowych trupów, nowe, koszmarne hekatomby. Już dziś — połowa października — w samym tylko Szanghaju liczba zabitych przekroczyła 100.000, w tym 9 tysięcy ludności cywilnej, starców, kobiet, dzieci. Początek jest istotnie „wiele obiecujący".**

Szanghaj zamienił się na piekło. Gdyby miasto nie było tak olbrzymie, przy nieustannych nalotach bombardowców, przy nieustannym huku i pękaniu pocisków armatnich, pożarach, zawalaniu się domów — nie sposób byłoby wytrzymać w nim. Ludzie pouciekaliby, bądź też wpadliby w obłęd. Ale przy jego gigantycznych rozmiarach, przy czterech milionach ludności **groza sytuacji rozprasza się.** Nalot powietrzny na miasto, bombardowanie trwające nawet całe kwadranse — to bardzo długo — w sąsiedniej dzielnicy jest niemal niedostrzeżony. Jakieś huki, kłęby dymu, w przestworzach płyną samoloty, ale co to oznacza, **mieszkańcy sąsiedniej dzielnicy nie wiedzą.** Może to atak nieprzyjacielski, może to chińska eskadra.

Tu się wogóle nic nie wie z tego, co się dzieje dokoła. Ta nieświadomość szarpie nerwy, ale Chińczycy są fatalistami. Wystarczy przyjrzeć się atmosferze, panującej w koncesji międzynarodowej i w dzielnicach chińskich. Europejczycy, Amerykanie nie opanowani są trwożliwym lękiem, liczba uciekinierów wzrasta z każdym niemal dniem — w dzielnicach chińskich, mimo trupów, mimo gruzów — panuje spokój, **ludzie pracują, handlują, zajmują się swymi interesami. Może to jest zobojętnienie, może przytępienie nerwów.** Gdyż spoglądając na straszliwe dzieło zniszczenia w Szanghaju, nie można tego porównać nawet z opisami tego, co się dzieje w Hiszpanii.

Artyleria nieprzyjacielska wali bez przerwy. Rzadkie są godziny, gdy nad miastem panuje ciszą — wydaje się ona wówczas wręcz niesamowitą. Nieprzerwany huk wstrząsa ścianami domów. Specjalnie zmobilizowana służba nie jest w stanie w dostatecznie szybkim tempie uprzątać gruzów i usuwać trupy. Przed kilku dniami artyleria japońska ostrzeliwała północną dzielnicę chińską. **Pociski padały tak gęsto, że nie sposób było dostać się do tej dzielnicy. I pięć dni z rzędu leżały nieuprzątnięte trupy na ulicach, wydzielając straszliwy fetor, siejąc zarazę, dopóki ogień artylerii nie został przeniesiony do innego rejonu.**

Straż pożarna — zwiększono jej skład trzykrotnie — pracuje bez przerwy. Trzeba wziąć pod uwagę charakter zabudowań w dzielnicach chińskich, te masy drewniaków, stojących w skupieniach obok siebie, by zrozumieć, że wystarczy, gdy granat zapali jedną chałupę, by nad miastem pojawiła się wielka łuna.

Powiększono oddziały policyjne. Przed wojną **6000 policjantów pilnowało bezpieczeństwa w Szanghaju. Dziś jest 10.000.** Prócz tego stworzono specjalny korpus policyjny dla ochrony koncesji międzynarodowej i francuskiej w sile 2000 ludzi, z czego **1000 — to emigranci rosyjscy, zaangażowani przez Anglików.**

Mimo wszelkich środków zaradczych — sytuacja w oblężonym Szanghaju staje się coraz bardziej katastrofalna. Dowóz z zagranicy jest całkowicie niemal sparaliżowany, ponieważ transporty ostrzeliwane są przez patrolujące samoloty. Dawniej do portu zawijało dziennie 20—30 okrętów, dziś 1—2.

Wyczerpują się zapasy żywności, mąki, kawy, mięsnych i rybnych konserw. Całkowicie już znikły warzywa, nie ma zupełnie kartofli. Głód staje się coraz większy i były już próby nalotu głodnych Chińczyków na koncesję międzynarodową. Powstrzymano ich strzałami.

Najgorsza jest **sytuacja półmilionowej armii robotników.** Jest to międzynarodowa pstrokacizna: Anglicy, Francuzi, Niemcy, Malajczycy, Hindusi, Irlandczycy, Rosjanie, Polacy. Do tego dochodzi jeszcze **półmilionowa armia kulisów.**

Ale kulisi dają sobie jakoś radę. Umieją oni swe potrzeby ograniczyć do nieprawdopodobnego minimum. Natomiast **robotnicy europejscy skazani są formalnie na śmierć głodową.** Wszystkie fabryki są nieczynne. Zasiłków dla bezrobotnych tutaj nie ma, samorząd wydaje olbrzymie sumy na pomoc dla wdów i dzieci po zabitych, na organizację szpitali, baraków.

Początkowo utworzył się **komitet międzynarodowy, amerykańsko - angielsko - francuski,** który asygnował pewne sumy na pomoc dla bezrobotnych. Ale ta forma pomocy musiała rychło ulec likwidacji — nie starczyło środków. Próbowano wywieźć ich z Szanghaju — okazało się to niemożliwe. **Pół miliona ludzi wywieźć? Dokąd i w jaki sposób?**

Gdy nadchodzi wieczór, na bulwarach zjawiają się podejrzane postacie. Początkowo pojedyńcze, później tłumy. Utrzymuje ich w ryzach broń policji. Ale niewątpliwie nadejść musi dzień, gdy głód przezwycięży strach przed śmiercią. **Cholera i tyfus głodowy już zbierają obfite żniwo.**

Złote żniwo zbiera w Szanghaju tylko jedna kategoria ludzi: handlarze opium. Ludzie szukają zapomnienia, chcą się oszołomić. I często ostatni grosz, miast na chleb, wydają na łajkę opium.

Henryk Welde.

Ludność, ze zrównanej niemal z ziemią południowej dzielnicy chińskiej Szanghaju, przenosi się na teren koncesji francuskiej. Grupa uciekinierów czeka na swoją kolej.

Młodzież jest zła i brutalna

Zna ona tylko prawo pięści. — Słuszne i sprawiedliwe jest według niej to, co jest dla niej wygodne

Na ścianie widniał wielki plakat, ze słynnym aforyzmem wielkiego filozofa i przyrodnika Pascala: **„Czym jest właściwie człowiek w przyrodzie? Niczym — w porównaniu z wiecznością, wszystkim — w porównaniu z nicością, czymś pośrednim pomiędzy wiecznością a nicością".**

Ten plakat zawieszono w wielkiej auli paryskiego instytutu nauk, w którym odbywał się **międzynarodowy kongres filozofów.** To, o czym mówili oni na zjeździe, nie jest dostępne i zrozumiałe dla laików. Dwa jednak wystąpienia zainteresowały wszystkich: **mowa słynnego fizyka i filozofa francuskiego Ludwika de Broglie oraz list największego filozofa naszych czasów, Henri Bergsona, który,** wybrany honorowym przewodniczącym kongresu, nie mogąc brać udziału w obradach z powodu choroby, nadesłał pismo powitalne.

Ludwik de Broglie zaczął przemawiać na temat nieobjęty programem zjazdu. Na temat psychiki współczesnej młodzieży.

— Młodzież jest zła i brutalna — mówił wielki filozof. — **Nie zna ona szczytnych idei, które zajmowały nasz umysł przed laty. Ma etykę wilczą. Zna tylko prawo siły i prawo pięści. Jej pojęcia moralności są skażone w straszliwy sposób. Nie to jest dla niej ludzkie, słuszne, sprawiedliwe, co jest istotnie ludzkie, słuszne i sprawiedliwe, lecz to, co jest dla niej wygodne. Pojęcia moralności i etyki przykrawa ona do swych własnych potrzeb. Jej pojęcie etyki jest murzyńskie: „Źle jest, ja pozwolę się zabić, dobrze jest, jeśli ja zabiję".**

— To jest wina wychowania. To jest wina średniowiecznych poglądów i pojęć, które zyskują sobie prawo obywatelstwa. I ze zgrozą myślę o tym, co się stanie ze skarbcami naszej kultury ogólnoludzkiej, gdy ta młodzież zajmie nasze miejsca. Wrócą wówczas czasy wielkiego pochodu Wandalów, czasy Hunnów, czasy Atylli.

Henri Bergson w liście, który odczytano po otwarciu kongresu, wykłada swój pogląd na obecny kryzys duchowy i na rolę, którą powinna odegrać filozofia w nowym społeczeństwie, ocalonym po kryzysie. Ten list jest niezwykłym dokumentem epoki i ludzkiej historii.

— Już w roku 1900 — pisze Bergson — uważni obserwatorzy twierdzili, że najpiękniejsze odkrycia i wynalazki, dokonywane z najszlachetniejszą intencją, obrócą się przeciwko człowiekowi, jeśli nie zdoła on ich sobie podporządkować. Doświadczenie trzech i pół dziesiątków lat potwierdziło te hipotezy w całej rozciągłości.

— Wraz z postępem wiedzy, ciało ludzkie znacznie wyrosło i aby poruszać się, musi zużywać więcej moralnej energii. Ale dusza ludzka nie wyrosła, nie powiększyła się — musi obecnie jakgdyby wstrząsać się w wielkim i pustym worku. Na tle właśnie tej dysharmonii pomiędzy ciałem i duszą, wypływają te wszystkie trudności i kryzyzy, jakie ostatnio obserwujemy: polityczne, socjalne, ekonomiczne, pokoju.

— Dziś filozofia nie jest jeszcze w stanie pomóc ludzkości, która zachorowała niebezpiecznie i straciła poczucie równowagi. Ale będzie ona mogła pomóc i dopomoże ludzkości, gdy nastąpi okres rekonwalescencji, gdy ludzkość zacznie wytężać całą swą wolę, aby przywrócić równowagę pomiędzy fizyką a moralnością, pomiędzy ciałem a duszą.

W dłuższym ciągu swego listu Bergson maluje „utopię" przyszłego społeczeństwa. My możemy traktować to jako utopię, nauka jednak do tych przepowiedni odnosi się z całą powagą:

Dalszy rozwój techniki spowoduje, że **maszyna jeszcze bardziej pogłębi i podkreśli społeczną nierówność ludzi.** Nic nie zdoła jednak odwrócić żelaznego prawa historii i prędzej czy później konieczność fizycznego trudu człowieka, dzięki właśnie maszynie, zacznie się zmniejszać. **Ludzkość zdobędzie dość czasu na to, by po za pracą zarobkową zająć się sztuką, literaturą, filozofią.** Duchowa elita nie zniknie także w przyszłości, ale jej powstawanie będzie się odbywało nie na tle przypadkowości urodzenia i dziedziczności, lecz na tle **osobistych zdolności każdego człowieka.** W ten sposób narodzi się — zdaniem największego myśliciela XX wieku — nowa era całkowitego przeobrażenia człowieka.

K. T.

Edgar Rice Burroughs

JAK ZOSTAŁEM PISARZEM

Słynny autor „Tarzana", nim zrobił karierę literacką, zajmował się przewozem poczty, sprzedażą materiałów piśmiennych, buchalterią itd.

Któż nie zna cudownych opowieści o Tarzanie, człowieku-małpie? Czytają młodzi i starzy te pełne fantazji epopee zdarzeń w puszczach dziewiczych. Przygody Tarzana pochłaniają uwagę mas za pośrednictwem książek, broszur, seryj rysunkowych, filmów, a nawet specjalnego tygodnika, poświęconego temu bohaterowi.

Burroughs duchowy ojciec „Tarzana" jest jednym z najpłodniejszych i najlepiej zarabiających autorów świata. Nim jednak doszedł do swojej bajecznej fortuny, przeszedł całą gehennę walki o pracę. O tych czasach swojej młodości opowiada Burroughs w poniższym artykule.

Pytają mnie często, w jaki sposób zostałem pisarzem. Odpowiem poprostu — zacząłem pisać, gdyż potrzebne mi były pieniądze.

Pracowałem przez sześć lat bardzo intensywnie bez odpoczynku. Mimo najdalej posuniętej oszczędności dochody moje nie mogły wystarczyć na zaspokojenie potrzeb nielicznej mojej rodziny.

Miałem trzydzieści pięć lat i doznałem niepowodzeń we wszystkich przedsięwzięciach, które podejmowałem.

Urodziłem się w Chicago i tam zacząłem uczęszczać do szkoły, ale z jednej rodzice odebrali mnie z powodu epidemii dyfterytu, z drugiej — z powodu grypy, aż wreszcie umieszczono mnie w szkole gospodarki rolnej w Idaho. Gdy jednak okazało się, że nie mam zdolności w tym kierunku, zostałem przewoźnikiem pocztowym. Przewoziłem pocztę do kolei w American Falls. Przebywałem konno przestrzeń 60 km. dziennie. Droga moja wiodła przez dzikie okolice, gdzie często można było spotkać bandytów, złodziei i podejrzanych włóczęgów. Przypuszczalnie wybuchła tam epidemia, gdyż zabrano mnie stamtąd i oddano do akademii wojskowej, t. zw. Michigan Military Academy, w której spędziłem pięć lat. Komendant Akademii, kapitan **Charles King,** był autorem najlepszych opowieści wojskowych, jakie kiedykolwiek zostały napisane. Człowiek ten wywarł na mnie ogromny wpływ ze względu na swoje wysokie zalety żołnierza, jeźdźca i przyjaciela. Ale i jego wpływ nie miał jeszcze nic wspólnego z moją późniejszą karierą literacką.

Później zostałem w akademi asystentem komendanta. Między innymi sprawowałem urząd instruktora konnej jazdy, profesora geologii itp. To, że nigdy nie studiowałem geologii zdawało się nikomu nie przeszkadzać. Potrzebny był profesor geologii i ja nim zostałem. Ponieważ jednak w akademii obowiązywał bardzo surowy regulamin, a ja miałem wrodzoną nieprzezwyciężoną niechęć do wszelkiego rodzaju przepisów, postanowiłem stanąć przed komisją, aby zdać egzamin do 7 pułku kawalerii w Fort Grant w Arizonie. Tam przynajmniej można było spodziewać się życia, pełnego przygód i emocyj, gdyż w okolicy grasowały doskonale zorganizowane bandy złodziei i wszelkiego rodzaju męty społeczne, wywołując ciągłe zamieszki i niepokoje. Okazało się jednak, że mam słabe serce i komisja nie przyzna mi odpowiednich kwalifikacyj fizycznych. Musiałem zrezygnować.

Objąłem kierownictwo składu materiałów piśmiennych w Idaho. Ale i tu nie osiągnąłem bynajmniej godnych uwagi rezultatów finansowych. Byłem szczęśliwy kiedy poprzedni kierownik wrócił i wyraził chęć ponownego objęcia swego dawnego stanowiska. Opatrzność nie chciała widocznie dopuścić do tego, abym został drobnym kupcem.

Wróciłem do Chicago i zacząłem pracować u ojca, który wyrabiał specjalne baterie do oświetlania pociągów i sygnalizacji. Zacząłem od pracy zwykłego robotnika, aby zapoznać się z fabrykacją od podstaw.

W styczniu 1900 roku ożeniłem się z Emmą Centennią Hulbert, córką pułkownika Alvina Hulberta, znanego wówczas hotelarza. Zarabiałem wtedy dwadzieścia dolarów tygodniowo, a ponieważ jadaliśmy przeważnie albo u mojej matki, albo u matki mojej żony, mogliśmy więc z tej sumy wcale nieźle wyżyć.

Po różnych perypetiach dostałem jakieś nędzne zajęcie przy kolei w Salt Lake City. Cierpieliśmy z żoną nędzę i w dodatku nikt z nas nie posiadał jakichkolwiek praktycznych umiejętności. Musieliśmy jednak jakoś sobie radzić i zajmować się wszystkim — nie wyłączając prania. Nawet buty zelowałem sam.

Wreszcie wpadliśmy na cudowny pomysł. Postanowiliśmy urządzić licytację naszych mebli i sprzętów gospodarskich. Rezultat przewyższył wszelkie nasze oczekiwania. Ludzie kupowali chętnie nasze graty i płacili za nie pieniądze. Za uzyskaną sumę kupiliśmy bilety do Chicago.

W Chicago próbowałem najrozmaitszych sposobów zarobkowania — począwszy od sprzedawania lampek elektrycznych — a skończywszy na... buchalterii. Wreszcie postanowiłe mprowadzić interesy na własną rękę, oczywiście bez żadnego kapitału. Rezultat był taki, że znaleźliśmy się z żoną, córeczką Joanną i synem Hulbertem, którzy w międzyczasie przyszli na świat, w skrajnej nędzy.

Żyć w nędzy, to bardzo ciężko, a gdy się w dodatku nie ma żadnych nadziei na przyszłość — nie, tego nie można objaśnić, ten stan może zrozumieć tylko ten, kto go sam przeżył.

Wreszcie dostałem posadę agenta maszynek do temperowania ołówków. Wynająłem lokal biurowy i podczas gdy subagenci bezskutecznie usiłowali znaleźć nabywców, ja zacząłem pisać moją pierwszą powieść.

Wydawca Tomasz Newell Metcalf napisał mi, że pierwsza część powieści jest dobra i — gdyby druga część była na tym samym poziomie, byłby skłonny ją wydać. Ta opinia Metcalfa dodała mi bodźca. Inaczej nigdybym mojej powieści nie dokończył i na tym moja kariera literacka byłaby skończona. Nie pisałem przecież z żadnej wewnętrznej potrzeby ani z specjalnego zamiłowania. Miałem żonę i dwoje dzieci, które trzeba było wyżywić.

Skończyłem drugą część powieści i otrzymałem 400 dolarów za rękopis i wszelkie prawa seryjne. Ten czek był pierwszym wielkim wydarzeniem w moim życiu. Dziś góra pieniędzy nie mogłaby mnie w tym stopniu uszczęśliwić.

Pierwsza moja powieść nosiła tytuł: **„Dedża Thoris, księżniczka Marsa".**

Po tym pierwszym powodzeniu postanowiłem zostać pisarzem, byłem jednak na tyle ostrożny, że nie porzuciłem mojej posady. Później zamieniłem ją na lepszą — kierownika czasopisma handlowego. I wtedy napisałem powieść p. tyt. **„Człowiek - Małpa".** Nie sądziłem jednak, że i ta powieść zyska sobie uznanie i bałem się, że jej nie sprzedam. Omyliłem się jednak — Bob Davis kupił ją ode mnie **za 700 dolarów.**

Następną moją powieścią był **„Bóg Marsa"**, a potem **„Powrót Tarzana"**, który został odrzucony przez Metcalfa, a przyjęty przez inną firmę wydawniczą za 1000 dolarów.

Było to w lutym 1913 roku.

W tym samym miesiącu przyszło na świat nasze trzecie dziecko — John Coleman. Wtedy postanowiłem rzucić posadę i zająć się wyłącznie pisaniem powieści.

Wszyscy, nie wyłączając mnie samego, uważali, że popełniłem głupstwo. Ale moje powieści były teraz dobrze płatne, a ja umiałem prędko pisać. Niebawem stałem się zamożnym człowiekiem. Kupiłem samochód. W Chicago zima była zbyt ostra. Przenieśliśmy się więc do Kalifornii.

Ponieważ jednak dotąd wszystkie moje powieści były drukowane w odcinkach w czasopismach, zacząłem się starać o wydawcę, któryby je wydał w formie książki. Wreszcie udało mi się i to osiągnąć. Teraz istnieje już specjalne wydawnictwo, które eksploatuje wyłącznie moje powieści w najróżnorodniejszych firmach. Ceny za prawa przedruków są bardzo wysokie.

Rozmaitości ze świata

—o—

AMERYKAŃSKA PRAKTYCZNOŚĆ.

W Chicago panuje epidemia paraliżu dziecięcego tak zw. Heine-Medina. Ze względu na zaraźliwość tej choroby, szkoły powszechne i średnie zostały zamknięte. Aby umożliwić jednak dzieciom naukę, dzienniki i radjo chicagoskie podjęły się zadania przekazywania lekcji codziennie, w druku i w transmisji radiowej. — Akcja prasy i radja obejmuje blisko 300.000 dziatwy szkolnej. W tak prosty sposób rozwiązano kwestję zastąpienia zawieszonych lekcji w szkołach.

UBEZPIECZENIE OD WYŁYSIENIA.

Jedno z angielskich towarzystw asekuracyjnych wprowadziło nowy dział ubezpieczeń: ubezpiecza ono swoich klijentów na wypadek wyłysienia. Klijent otrzymuje odszkodowanie w razie jeśli łysina szkodzi mu w wykonywaniu czynności zawodowych. Ze względu na duży napływ klijentów tego typu premja ubezpieczeniowa jest dość niska. W polisje ubezpieczeniowej znajduje się jednak klauzula, opiewająca, iż ubezpieczony winien co trzy miesiące dać się zbadać przez specjalistę i wykonywać jego zalecenia.

GŁÓD PRĄDU ELEKTRYCZNEGO W NIEMCZECH.

Okazuje się, że w szeregu miejscowości niemieckich, szczególnie tam, gdzie życie przemysłowe bije żywym tętnem, daje się od pewnego czasu odczuwać brak prądu elektrycznego. W południowych Niemczech, a przede wszystkim w Bawarii, Saksonii, i na Śląsku brak ten jest szczególnie dotkliwy. I dlatego „pożycza" się lub wprost kupuje prąd od sąsiadów, Szwajcarów, Austrjaków, a nawet podobno ostatnio toczą się pertraktacje z pewną grupą na polskim Górnym Śląsku.

Z cyklu: Legendy dalekiej Abisynii (III)

Maluczcy i sprawiedliwość

2.

— Czy prawda, że uczyniłeś to — spytał groźnie negus oskarżonego.

— Tak — odpowiedział cicho winowajca.

— W takim razie — ogłosił negus wyrok — ponieważ sam przyznajesz się do winy, przeto skazuję cię na zabranie konia. Będziesz go tak długo karmił, poił i pilnował, póki mu nie wyrośnie nowy ogon. Wtedy oddasz konia właścicielowi. A teraz precz z moich oczu.

Ponieważ wiadomo było, że ogon nie odrośnie nigdy, albowiem ostrym nożem ścięta była nasada ogona, Werkie stracił nietylko ogon, ale także i konia i to nazawsze. Przysiągł, że nigdy już więcej nie uda się do sądu w krainie Ace Grimbit.

Ale człowiek strzela, a Bóg kule nosi. Po kilku tygodniach starszy syn Werkiego wraz ze swoim przyjacielem—synem sąsiada dojrzeli drzewo, którego gałęzie uginały się pod ciężarem owoców. Postanowili podzielić się pracą zrywania owoców w ten sposób, że jeden wlazł na drzewo, aby potrząsać gałęziami, a drugi zbierał je z ziemi, gdzie padały. Synowi Werkiego przypadła w udziale ta druga rola. Ale w pewnej chwili gałąź nie wytrzymała ciężaru siedzącego chłopca. Runął on na dół i tak się zdarzyło, że upadł wprost na syna Werkiego, którego zabił, sam wychodząc bez szwanku.

Werkie i jego żona płakali długo nad stratą pireworodnego syna, poczym stanęli znów przed sędzią, aby domagać się odszkodowania od rodziców mimowolnego zabójcy. Sumienny sędzia wysłuchał obu stron, dokonał oględzin drzewa pod którym zdarzył się ten wypadek, poczym z wysokości sędziowskiego stolca wygłosił wyrok następujący:

— Prawo nasze stanowi, iż zabójca powinien zginąć taką samą śmiercią, co jego ofiara. Chłopiec, który spadł na głowę twojego syna niechaj sam stanie pod drzewem, a ty Werkie wleź na najwyższą gałąź i skocz na niego zgóry. Niechaj zginie tą śmiercią, co i twój syn.

Ale nie było spieszno Werkiemu do wykonania tego wyroku. Obawiał się skoczyć z wysokiego drzewa na ziemię. A nuż nie trafi w skoku i uderzy prosto o ziemię. A może skazany chłopiec w ostatniej sekundzie namyśli się i ucieknie? Wybaczył tedy swoją krzywdę rodzinie sąsiada i poprzysiągł sobie w sercu, że po raz ostatni już przyzwał na pomoc sprawiedliwość tego kraju.

Okazało się jednak, że prześladuje go los.

Opowiedzieliśmy już powyżej, że Werkie miał w swoim majątku między innymi kozę. Wesoła koza rozgniewała pewnego razu wiejskiego kowala, mecząc przed jego kuźnią, gdy był w złym humorze. Złapał ją i w sposób nielitościwy przetrącił jej młotem wszystkie nogi. Kiedy żona Werkie dowiedziała się o tym, zapłakała gorzkimi łzami. Jedyne jej dziecko potrzebowało przecież mleka. Sama miała zbyt mało pokarmu, a nie miała pieniędzy na kupno innej kozy. Po naradzie z mężem postanowili wtedy spróbować szczęścia jeszcze raz.

Sędzia zdradził wiele zrozumienia dla sytuacji i zawyrokował krótko:

— Nie ulega wątpliwości, że dziecko musi mieć mleko. Matka mleka tego dać mu nie może, ale kowal ma trzy kozy, niech więc zabierze dziecko sobie i niech je wychowuje tak, jak własnego syna. A teraz niechaj ludzie odbiorą dziecko i oddadzą je człowiekowi, który przetrącił cudzą kozę.

Któż mógł współzawodniczyć z mądrością sędziego! Małżonkowie wrócili zapłakani do pustego domu, a kowal zaadoptował dziecko, gdyż żona jego nie była płodna.

Nie było już wątpliwości, że na przyszłość nie wolno zwracać się do sądu o wymiar sprawiedliwości.

Zdarzyło się jednak, że nieszczęśliwa matka pewnego dnia zapragnęła zobaczyć swoje stracone dziecko. Wałęsała się tedy dookoła domu kowala. Kowal spostrzegł ją i myśląc, że zamierza porwać swego synka podkradł się, pochwycił ją za włosy i tak pobił, że biedaczka ciężko się rozchorowała. Była ona podówczas w ciąży i poroniła. Kiedy leżała w gorączce jakiś zły duch podszepnął jej następujący plan:

— Nie ulega wątpliwości, że ślady pobicia muszą wzbudzić litość sędziego. Gdyby tedy teraz udała się do sędziego na skargę przeciw podłemu kowalowi, możliwe jest, że sąd nałoże winowajcy zwrócić dziecko.

Sędzia jednak znalazł inne mądre wyjście. Wysłuchał uważnie, co mówił Werkie:

(Dalszy ciąg nastąpi).

W podziemiach Banku Francj

przechowywane są ogromne skarby.—„Zaklęcia" zaufanych umożliwiają dost do tego Sezamu. — Jedyne bezpieczne miejsce na świecie

Dziwnym zbiegiem okoliczności najwspółczesniejszy pod względem technicznym i zarazem najdziwaczniejszy gmach na ulicach Paryża z zewnątrz jest prawie niewidoczny. Tysiące i dziesiątki tysięcy przechodniów mijają codziennie ten gmach, przechodząc przez Rue Mont pensier lub Rue des Petits Champs i nic nie zwraca ich uwagi. Owszem, widzą stary dom, a obok jakiś czworokątny plac, ogrodzony parkanem, czyniący wrażenie miejsca, na którym wkrótce powstanie jakaś budowla.

A tymczasem gmach ten jest już gotów. Tylko w odróżnieniu od innych gmachów dziwaczny ten pałac, będący zarazem opancerzoną twierdzą podziemną, nie wznosi się jak żady budynek ku górze, lecz rozciąga się na głębokości sześciu normalnych piętr pod powierzchnią ziemi. Pod tym pustym, niepozornym, placem w samym sercu Paryża mieści się najpotężniejsza kasa pancerna, słynne podziemia Banku Francji, zawierające miliardy w złotych monetach i sztabach. Sumy tej nie można sobie wyobrazić plastycznie, jest to ogrom złota, jakiego nie oglądali nigdy Cezar, ani Krezus, ani Napoleon ani wszyscy cesarze razem wzięci.

Zjeżdżamy w podziemia

Winda zjeżdża na dół na głębokość 26 metrów. Zwarte, cementowe sklepienie szczelnie otacza ze wszystkich stron przestrzeń, po której zjeżdżamy. Jest to konieczne, gdyż jak nas informuje inżynier, w miejscu tym przepływa strumień wody, który ujęto w betonowe łożysko. Początkowo zdawało się, że woda, którą napotkano pod wierzchnią warstwą ziemi, stanie na przeszkodzie, ale od czegóż jest technika?... Okazało się, że woda nie tylko nie była przeszkodą, lecz przyniosła nawet pożytek, gdyż dziś stanowi naturalne zabezpieczenie dla całego gmachu.

Nareszcie jesteśmy na dole. Pierwsze wrażenie: — jakże cicho jest tutaj!... Z gwarnej paryskiej ulicy nie dociera tu najmniejszy szmer, nie słychać przeraźliwego jazgotu klaksonów, dzwonków, nawoływań, gwizdów. Człowiek wypoczywa, nieco nawet zdziwiony, lecz potem niezmiernie szczęśliwy. Uspakaja go światło i cisza.

Tak, światła tu nie brak. W tych współczesnych katakumbach panuje bowiem wieczny dzień. Niezliczona liczba lamp rozsiewa równomiernie we wszystkich kierunkach łagodne promienie sztucznego słońca. Człowiek oddycha tu najczystszym, górskim powietrzem, jakże różniącym się od przesiąkniętego kurzem, asfaltem i benzyną powietrza ulicy paryskiej... Olbrzymie, metalowe płuca elektrycznych kompresorów wtłaczają do podziemia ożywczy tlen. Nikt się tu nie obawia przeziębienia, panuje tu bowiem klimat, jakiego nie powstydziłoby się żadne uzdrowisko.

Do wnętrza prowadzą wielkie

potężne, masywne drzwi

Zdumienie ogarnia człowieka, gdy widzi ich lekkość. Mimo bowiem swej masywności dziecko nawet potrafi je otworzyć jednym palcem. Dalej do kasy prowadzą drugie opancerzone drzwi, ukute z jednej potężnej masy stalowej. To było do przewidzenia, gdyż od wieków obydwa te metale są ze sobą spokrewnione. Złoto przyzywa zawsze do obrony swego starszego brata — żelazo. Podobnie jak słaba kobieta idzie przez życie, opierając się o ramię swego męża, tak samo szlachetne, delikatne złoto szuka oparcia w swym starszym bracie, symbolizującym siłę i nieustępliwość. Gdy złoto śpi, żelazo musi czuwać, obydwa te metale są ze sobą ściśle związane i nie wiadomo nawet, kto z nich jest panem, a kto niewolnikiem, czy złoto, które kupuje sobie żelazo, czy też żelazo, które droga wojen zdobywa złoto.

Groza bije z tych opancerzonych drzwi. Człowiek mija je jak próg tajemniczego domu i strach ogarnia go na myśl o tym, coby się stało, gdyby te drzwi zatrzasnęły się nagle!... Człowiek znalazłby się w stalowym grobie, z którego nie ma wyjścia!... Żadna siła nie zdołałaby go stamtąd wydrzeć... Ale po chwili myśl ta wydaje się już śmieszna. Po przekroczeniu pierwszych drzwi zdawało się, że jesteśmy już w samym środku tego niezwykłego labiryntu, ale to nie odpowiada prawdzie. To był dopiero przedsionek.

W tym przedpokoju kręcą się jeszcze urzędnicy i robotnicy, miejsce to jest jeszcze dla wszystkich dostępne. Idziemy dalej w głąb labiryntu Banku Francji

Nagle wśród tej elektrycznej jasności przypomina się człowiekowi bajka z tysiąca i jednej nocy. Stajemy. Dalej iść nie można. Przed nami wznosi się świetnie wypolerowana gładka, lecz groźna w swej potędze stalowa ściana. Napróżno szukałbyś w niej zarysu jakiejś klamki, drzwi, śrubki. Nic. Gładka, pusta ściana. Zdawałoby się, że tylko zaklęcie

„Sezamie, otwórz się!"

mogłoby ją poruszyć. Wszystkie bajki dziecięce stają się nagle prawdziwe. Może błyskawica z nieba?... I po chwili ukazuje się naprawdę błyskawica. Wprawdzie nie na niebie, lecz gdzieś tam w niewidzialnych regionach, rzucona przez kogoś, kogo nie widzimy, lecz który przy pomocy magicznego okna obserwuje dokładnie naszą wędrówkę po tych podziemnych drogach.

Na ten niespodziewany znak wielka stalowa ściana rozczepia się dokładnie tak samo jak to opisał w jednej ze swych nowel genialny fantasta Edgar Allan Poe. Ściana rozsunęła się jak kurtyna, ale mimo to nie zmieniła się wcale i jest tak samo niedostępna jak przedtem. Ale już się tam coś dzieje, coś się przesuwa, niewidoczny reżyser przestawia kulisy, potężne siły przenoszą wielkie dźwigi, już się zaczyna coś zarysowywać — żadne drzwi, ani wejście, ani klamka — lecz coś, czego nie można nazwać, bo to jeszcze nie ma swej nazwy. Tam, gdzie przedtem była gładka płaszczyzna teraz ukazują się

KONTAKTY, GUZIKI, LAMPKI.

Ale ściana jest w dalszym ciągu groźna i nieustępliwa.

Nagle po szynach, których przedtem nikt nie zauważył, WJEŻDŻA LOKOMOTYWA, wjeżdża wprost na ścianę i zapada się w nią. Znowu jakiś znak, błyśnięcie lampki i lokomotywa wraca, wyrywając ze ściany, jak korek z flaszki, olbrzymi stalowy blok. Technika, jak akrobata w cyrku, lubi czasem pokazywać rzeczy najtrudniejsze z niezwykłą swobodą i lekkością. Z taką lekkością właśnie uniosła lokomotywa tę ogromną bryłę stalową, której cały regiment siłaczy nie ruszyłby prawdopodobnie z miejsca.

Teraz widoczna jest grubość tej stalowej ściany, wobec której pancerniki wyglądają jak delikatnt płatki subtelnej róży. Żadna bomba nie zdoła jej przyczynić najmniejszej szkody, żadna siła nie przebije tej stalowej ochrony i nie dotrze do złotego serca...

Nad piekłem Dantego wisiał napis: — „LASCIATE OGNI SPERANZA!"... To znaczy: — porzućcie wszelką nadzieję, którzy tu wchodzicie...

Nad wejściem do kasy pancernej Banku Francji winien wisieć nieco zmieniony napis. Porzućcie wszelką nadzieję, którzy zamierzacie tu dotrzeć!...

Poprzez czworokątny tunel czarodziejsko wykrojonej stali idziemy dalej w jasny, czysty labirynt, podobny do korytarzy w sanatoriach. Gdzie właściwie jesteśmy w tej chwili?... Co tam jest nad nami?... Może Place de Victoire a może Biblioteka Narodowa?... Tylko nasz przewodnik ma w swym ręku nić Ariadny...

Nagle wyrasta przed nami olbrzymia sala, podobna do meczetu w Kordobie lub do zbudowanej w skałach Madrasu świątyni indyjskiej.

Gdzie jesteśmy?... Rozglądamy się dokoła. Żaden napis nie wyjaśnia przeznaczenia tej sali. Tylko w kącie stoi kilka stołów i krzeseł, nie wiadomo dla kogo przeznaczonych.

W rzeczywistości sala ta ma doniosłe znaczenie, jest bowiem zarezerwowana do użytku

na wypadek wojny

W chwili, gdy nad miastem rozszaleje burza wojenna, wszyscy urzędnicy Banku Francji wraz z maszynami do pisania, księgami i dokumentami zamkną się znikając pod powierzchnią ziemi jak łodzi podwodnej, uciekającej w głębie morskie w razie niebezpieczeństwa. Sprzęgną się hermetycznie stalowe wrota, runą w dół żelazne, nieprzyst kurtyny. Na górze może się świat w gruzy, lecz tu będzie szła nadal kojna, codzienna praca, niezakłó żadnym odgłosem pękających bomb.

Ale z czego będą żyli?... Jakże tu trzymają, odcięci od całego świata, światła, bez wody, bez pożywienia, ciepła?...

Nasz cicerone uśmiecha się... O wiście, że o tym już pomyślano. W p legających tresorach nagromadzono wiant na trzy miesiące. Codziennie świeża się zapasy. Poza tym czeka pogotowiu elektryczna kuchnia, syr nie, nawet łazienki.

TO PODZIEMNE PAŃSTWO JE SAMOWYSTARCZALNE.

Posiada własną elektrownię ,nie leżną od elektrowni Paryża, własną nalizację i wodociągi. Na górze moga tamować dopływ wody — nikomu to przeszkadza. Na dole wody nie zabr nie. Niczem przedpotopowe zwier stoją olbrzymie dynamo-maszyny, g we by ruszyć i natchnąć całe pańs podziemne przebajeczną siłą, która światło i ciepło i pchnie do pracy i maszyny.

— Genialna przezorność wykalk wała tu wszystko do najdrobniejsz szczegółów. Cały świat może rozp się w gruzy, bomby i armaty mogą r walić miasta, lecz w tym małym pań wie podziemnym około dwustu ludzi odczuje najmniejszego wstrząsu. Nic będą słyszeli, nic nie zobaczą. Kr wsiąkająca w ziemię, zatrzyma się u lowych progów Banku Francji.

Jak dawniej i jak zwykle rozlegać będzie stuk maszyn, urzędnicy będą v pisywali spokojnie czekj, a złoto ocknie się nawet ze swego głębokic snu w kasie pancernej.

Gdy ostatnia bomba roztrzaska m chinę świata, która rozleci się na drol części, to jedno-jedyne podziemne k ko będzie się dalej kręciło...

STEFAN ZWEIG

Leczenie chorób psychicznych

W 50-tą rocznicę zastosowania przez prof. Charcota hypnozy jako metody leczniczej.—Tríumf psychoanalizy

„Odkrywcą" duszy ludzkiej dla nauki był właściwie **lekarz wiedeński Mesmer.** Ponieważ w ojczyźnie swej nie doczekał się uznania, przeto wywędrował do Paryża. Tam jako magnetyzer zyskał taką sławę, że okres ten można śmiało nazwać **„epidemią mesmeryzmu"** Gdy jednak Akademia Medyczna nazwała go oficjalnie **„szarlatanem"**, Mesmer, do głębi urażony tym lekceważeniem, wrócił do Wiednia. Odseparowany od świata mieszkał w stolicy Austrii jak pustelnik, aż wreszcie **zmarł w roku 1815, przez wszystkich zapomniany.**

Po jego śmierci mesmeryzm doczekał się w Francji nowego rozkwitu. Pewien lekarz wiejski, nazwiskiem **Puysegure,** uśpił przy pomocy magnetyzmu jakiegoś pastucha, który we śnie wykazał znacznie więcej inteligencji, niż na jawie. Eksperyment ten był godziną narodzin hypnotyzmu, który w owych czasach nosił jeszcze nazwę **„somnambulizmu".** Z somnambulizmu z biegiem czasu narodził się **hypnotyzm,** któremu wreszcie profesor Charcot nadał charakter naukowy.

Choroby nerwowe również podlegają pewnym **zmianom mody i ulegają wpływom ducha czasu.** W okresie, w którym żył i działał profesor Charcot, najmodniejszą i najbardziej rozpowszechnioną chorobą nerwową była **histeria.** Ponieważ lekarstwa nie osiągały żadnego skutku, przeto jako jedyny skuteczny **środek przeciwko histerii uznano hypnozę,** a profesora Charcot za największego mistrza w stosowaniu tego środka. Dziś mija właśnie 50 lat od chwili, gdyż **prof. Charcot zastosował hypnozę jako środek leczniczy, rozpoczynając tym samym nową erę naukowego badania duszy ludzkiej.** Ze wszystkich stron świata zdążali lekarze do Paryża, a wśród nich był również młody **Zygmunt Freud,** który przy boku swego nauczyciela obserwował, jak wielkie cuda czyni wpływ psychiczny drogą hypnozy

Pół wieku minęło od tej chwili i w ciągu tego czasu wielkie zmiany zaszły w tej dziedzinie wiedzy. Dwaj byli uczeni — **Paul Janet i Zygmunt Freud** — którzy pierwsi zwrócili uwagę na rozdwojenie duszy ludzkiej na jej **część świadomą i nieświadomą.** Podczas jednak gdy Janet utknął w technice psychozy, Freud uczynił decydujący krok w kierunku odkrycia **nieznanych zakamarków duszy ludzkiej.** Dziś jeszcze są lekarze, którzy hypnozę stawiają ponad uciążliwą metodę psychoanalizy.

Aby zdać sobie sprawę z różnicy, jaka zachodzi między tymi dwiema metodami, należy sobie uświadomić, że w dziedzinie lecznictwa psychicznego istnieją dwie drogi. Pierwszy sposób polega na tym, że **nie zwraca się uwagi na wewnętrzny konflikt pacjenta, lecz stara się go uspokoić przy pomocy sugestii namowy lub hypnozy.** Tej metodzie, którą nazywam „przykrywającą", przeciwstawia się inna metoda, polegająca na tym, że **lekarz „odkrywa", wydobywa na światło dzienne wewnętrzny kon**flikt pacjenta, uprzystępnia mu jego r znanie i wskazuje mu drogi do zwalcz nia tego kompleksu.

Charcot był niewątpliwie wielki badaczem i nowatorem. Ale jakie zn czenie mogą mieć dziś jego wynurzen na temat histerii, lub jego opisy różny faz hypnozy? Uczeń prof. Charcot **Leon Daudet,** opowiada w jednej z swych książek, że wszystkie dzie swego mistrza, zawarte w dwudzies wielkich tomach, mógł kupić u antykw riusza za śmieszną cenę dziesięciu fra ków... Uwagi te zakończył smutny zdaniem: — **„Sic transit gloria mundi** Podobne uwagi, zresztą, znajdujemy Axela Munthego „Księdze z San Miche le". —

Ten punkt widzenia wyrządza jed nak Charcotowi niewątpliwie wielk krzywdę. Charcot i jego ówczesn współpracownik Bernheim **wyprowadzi li Freuda na drogę, na której dokonał o swego wiekopomnego odkrycia metod psychoanalitycznej.**

Genialny lekarz wiedeński Breue zwalczył szczęśliwie ciężki wypadek histerii przy pomocy hypnozy. Opowie dział on o tym Freudowi, który wróci właśnie z Paryża i znał się doskonale n technice hypnotycznej. W ten sposób na rodziła się psychoanaliza, która stała si metodą nie „przykrywającą", lecz, od wrotnie — **„odkrywającą".** Mesmer Charchot i Freud — oto trzy nazwiska trzy etapy w rozwoju współczesnej medycyny psychicznej.

PROF. WILHELM STEKEL.

Najmodniejsza suknia wieczorowa

Tiule i koronki są główną ozdobą.—Barwne dodatkî—wypustki, guzikî, klapy, kołnierzyki i mankiety. — Jakie futra będą noszone

„Le dernier cri" tegorocznej mody polega na tym, że do każdej tualety, od najskromniejszej do najwyszukańszej, wolno nam dodawać kolorowe szczegóły. W ten sposób wszystkie najmodniejsze kreacje — pomimo, że są w zasadzie ciemne sprawiają wrażenie żywe i kolorowe. Nie tylko czarne suknie przybiera się kolorowymi szczegółami, nawet płaszcze i kostiumy ozdabiają się w ten sam sposób.

O ile dotychczas nosiło się najwyżej szalik lub kamizelkę odmiennego koloru — obecnie daje się **kolorowe wypustki, guziki, różnokolorowe kieszonki, klapy, pasy kołnierzyki i mankiety.**

Czarny, wełniany płaszczyk, wcięty w stanie i poszerzony dołem godetami, ma wykładany kołnierz i maleńkie wyłogi z czarnych karakułów. Po obu stronach wyłogów, na podobieństwo kolorowych okienek, umieszczone są dwie kieszonki, każda innego koloru. Guziki stanowią takie same kolorowe okienka i w tych samych kolorach co kieszonki. Podobny motyw powtarza się na kapeluszu, w postaci wstążki.

Na ciemno — szarym modelu, składającym się z wąskiej spódnicy i krótkiego żakiecika, którego zapięcie idzie wzdłuż od stojącego kołnierzyka do dołu, **ozdobą są żółte guziki z czerwoną wypustką.** Rząd gęsto ustawionych guzików idzie wzdłuż zapięcia i przez całą długość rękawów. Całość sprawia wrażenie czerwono - żółtych wypustek na rękawach i pośrodku żakietu. Pasek do tego kostiumu ma również żółto-czerwone wypustki po obu stronach. Przybranie modnych, jesiennych kostiumów jest przeważnie z płaskiego futra, ponieważ moda narzuca nam mnóstwo **futrzanych plastronów, kokard, żabotów, wyłogów i szamerowania.**

Najnowszą pasją sezonu są zamki błyskawiczne, wykonane z galalitu i ozdobione diamencikami. Jest to najnowsze zapięcie, służące także jako upiększenie. Taki **„fermeture eclair"** zapina nawet balowe suknie, przy czym zamek umieszcza się asymetrycznie naukos i z dwuch różnych stron sukni. Niekiedy cała suknia zapina się od góry do dołu na hermetyczny eclair.

Czarne suknie nie są w tym sezonie ozdabiane białymi garniturami. Czarne lub tęczowe dżety, klamry z kolorowych kamieni, brylantowe kokardki i motylki — oto ozdoby tych sukien. **Najchętniej noszone są żaboty i kamizelki z czarnego tiulu i koronki.** Kolorowe szaliki ożywiają mile wełniane sukienki. Robi się je z leciutkiej przezroczystej wełny, z kaszmiru lub cieniutkiego samodziału.

Pasy i krata szkocka są najwłaściwszym deseniem na szalik. Zamiast chustek, które nosiło się zeszłego roku, widzimy wąskie i podłużne pasy materiału, zakończone mereżką lub frendzlą. Dwukolorowe aksamitne szaliki o bardzo szerokich, trójkątnych końcach, zastępują przybranie sukni. Taki szalik i dwukolorowa wstążka, woalka lub inne przybranie kapelusza, tak bardzo lubianej, jest wyraźny. Zamiast niej zjawia się **gładka, ogromnie króciutka sukienka, zapięta aż pod szyję zamkiem błyskawicznym na całą długość.** Taki zamek wstawia się z przodu, z tyłu, z boków, jak kto chce. Jest to jeszcze jeden krok w dziedzinie postępu techniki — suknia, to obecnie kawał tkaniny, oblepiający ciasno figurę i opadający z niej za jednym pociągnięciem.

Suknia przedpołudniowa została już odarta z tych nieskończonych kołnierzyków garniturków fryzek, które oglądałyśmy dotąd. Te białe fatałaszki, zresztą ogromnie niepraktyczne, narazie zakończyły swą egzystencję, ustępując miejsca stojącym kołnierzykom z tego samego materiału, sznurówkom i wypustkom ze skóry.

Suknie z pięknej, ukośnie postawionej szkockiej kraty, podobają się powszechnie. Ale główna uwaga pań zwrócona jest obecnie na południową suknię czarną.

Ta nieodzowna, noszona najczęściej, najważniejsza suknia, pojawiła się w stu tysięcy postaciach. **Króciutka, wysoko zachodzi pod szyję, rękaw ma gładki i zupełnie wąski.** Przybranie decyduje o jej elegancji. Widzimy więc zamiast paska — sznureczek ze złotej lamy, dopełniony takimi rękawiczkami, lakierowany pasek z zegarkiem po środku, a co najczęściej — to szarfy.

Szarfy są bezsprzecznie faworytką mody bieżącej. Oto skromny, czarny płaszcz popołudniowy, dzięki przewiązaniu go szafirową szarfą nabiera niezwykłego efektu. Kołnierz lisa, z którego opuszcza się skrzyżowana i przeciągnięta przez dwa metalowe kółka, bronzowa szarfa, owinięta dokoła stanu, stanowi piękny i oryginalny model. Szarfy na futrach spotyka się również często. Któżby przypuszczał, że karakułowe czy brajtszwancowe palto może tyle zyskać na elegancji dzięki szarfie. Bolero i szarfa, jako oddalona remiscencja wojny hiszpańskiej, stanowi charakterystyczną cechę ostatniej mody.

Kolor czarny w tym sezonie jest tryumfatorem. Ale obok niego chętnie widziane są dwa odcienie: **bleu Wallis i Fuchsia.** Ten pierwszy zawdzięcza swą nazwę małżonce księcia Windsoru. Obcisłe rękawy, wysoki stan, skromne, marszczone staniki, prosta, pełna wytwórności linia — oto cechy nowej mody, wprowadzone przez księżnę Windsoru.

Pojawiły się ostatnio, o rok spóźnione, t. zw. **„małe wieczorowe" suknie z lamy, uszyte w stylu sportowym.** A więc kołnierzyk okrągły lub z różkami, zakładki, pasek, fałdy na spódnicy, długi rękaw — żadnych przybrań. Materiał jest tak strojny, iż wyklucza wszelkie dodatki.

Słynny kasak znikł zdaje się bezpowrotnie, na jego miejsce pojawiła się bluzka z deseniowego weluru lub z jersey, dopełniona bolerkiem. Zresztą obecnie suknie są tak krótkie, że niejeden zeszłoroczny kasak może się złatwością przedzierzgnąć w normalną suknię.

Tiul i Koronki stanowią treść mody wieczorowej. Czarny tiul w połączeniu z koronką, tworzy czarujące tualety w stylu hiszpańskim. Malowana lama i chiffon velour są również noszone. Obok sukien z czarnego satin, rozciętych u dołu i podbitych jasnym jedwabiem. Kolor biały i czarny dzielą narazie swą władzę na terenie sali balowej.

W tegorocznej modzie jesienno - zimowej futro odgrywać będzie jeszcze ważniejszą rolę, niż w latach poprzednich. Nietylko bowiem nosimy całe płaszcze z futra, lecz również ozdabiamy suto futrem wełniane płaszcze, kostiumy, nawet suknie.

Nie ma chyba kobiety, która nie lubowałaby się w futrze. Niestety, do tej pory **futro było przeważnie luksusem, dostępnym tylko dla zamożniejszych pań.** Obecnie jednak przemysł kuśnierski rozwinął się tak ogromnie i wytworzył takie przeróżne możliwości, że zakupienie peleryny, a nawet całego płaszcza futrzanego, staje się osiągalne już nie tylko dla wybranek.

Do kosztownych futer, które zmieniły swój wygląd, należy **futro bobrowe.** Dotychczasowym bronzowym skórkom bobrowym nadaje się srebrzysty połysk. I w dziedzinie tańszych futer, a nawet całkiem tanich, istnieją duże możliwości. Piękne płaszcze popołudniowe robi się naprz. z **czarnych i białych skórek jagnięcych. Do sportu, do podróży** — używa się źrebaków. Ładne płaszcze robi się też z futer lamparcich. Modne są obecnie także t. zw. **chińskie psy,** które często usuwają w cień nawet prawdziwe lisy. Istnieje po za tym pewien rodzaj dzikich kotów, przypominających bardzo futro lamparcie. Nowocześni kuśnierze stali się prawdziwymi mistrzami w maskowaniu tanich futer.

Irene.

HERBA
MYDŁO i KREM
to idealne kosmetyki do pielęgnacji cery. Mydło Herba oczyszcza skórę i usuwa radykalnie piegi, wągry, pryszcze itp. Krem Herba czyni cerę delikatną i służy jako podkład pod puder. Odżywia skórę i zapobiega zmarszczkom.

Jedynie
KREM i PUDER
THO-RADIA
zapewniają zdrową i piękną cerę
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

Nowoczesny model
gaine (całości)
SPEC. PATENT
wybitnie poszczuplający sylwetkę, poleca
„DIVO"
PIOTRKOWSKA № 114,

Najmodniejsze tkaniny jedwabne i wełniane
krajowe i zagraniczne
poleca firma
A. G. E.
Sp. Akc.
Oddział w Łodzi
Piotrkowska 80

Marzenie Pięknej Pani
to pończoszka
„IKO"
z naturalnego jedwabiu
Piękne kolory,
idealna cienkość,
szczyt wytrzymałości
w sklepach galanterii

FUTRA i najwytworniejsze wyroby futrzane
— — poleca — —
Ch. SUSMANEK
PIOTRKOWSKA 67
Telefon 108-95
(PASAŻ CASINO)

PERFUMY „VIOLET"
ul. Piotrkowska 95, tel. 158-59
Wyłączna sprzedaż preparatów kosmetycznych
ELIZABET ARDEN
NEW-YORK — LONDON

Po powrocie z Paryża
polecam najnowsze modele pasków i biustonoszy
D. SZENBERGOWA
ul. Piotrkowska № 134, poprzeczna oficyna, parter, tel. 155-86

Kapelusze jesienne dla pań

różnią się bardzo fasonem i rozmiarem. — Od skromnego beretu do najbardziej skomplikowanych i wielkich kapeluszy

Tak się jakoś dziwnie składa, że moda i logika — to dwa mało ze sobą wspólnego mające pojęcia. Im kosztowniejszy materiał i im „gorsze czasy", tym suknie są dłuższe i szersze. To samo dotyczy kapeluszy. Zdawałoby się: cóż może być prostszego ponad **leciutki kapelusz na słońce, a ciepły na zimowe słoty?** A jednak jest inaczej. Wiosenne deszcze zastają nas **w jedwabiu, pod śniegiem paradujemy w słomie, a latem prażymy się w aksamitach na głowie.**

Jesień rozpoczęła się od zabawnie sterczących do góry **czapek staroświeckich pocztylionów, piętrzących się wysoko nad czołem beretów oraz czegoś, co trudno nazwać kapeluszem: toczki, nie toczki, dżokejki nie dżokejki.**

Modny kapelusz jesienny jest rzeczą samą w sobie i nie ma obawy o plagiat. Weszliśmy w erę **całkowitego panowania modystki.** O szablonach półfabrycznych nie ma w tym sezonie mowy. Każdy kapelusz to małe arcydzieło. Można oszczędzać na wszystkim, tylko nie na kapeluszu.

Modne są **kapelusze wszystkich rozmiarów, duże, małe i średnie.** Duże kapelusze na wieczór — to nowy wyraz elegancji. To nic, że ta elegancja mija się ze zdrowym rozsądkiem i że pani musi walczyć z jesiennymi wiatrami, które nic o tej nowej modzie nie chcą wiedzieć. Do średnich zaliczają się **tyrolskie kapelusze, berety i owe powyginane dziwolągi, stwarzające nowe i niebywałe formy geometryczne.** Do małych należą wszystkie **fezy i turbany, ułożone z kolorowych pasów w spirale, świecące ślimaki, stożki i t. d.**

Modny kapelusz ma główkę w kształcie **ściętego stożka,** przy czym linia ścięcia jest nierówna i podkreślona. Niekiedy tego kształtu stożek, przybrany czaplim piórem, to cały kapelusz. Czasami stanowi on jedynie **główkę kapelusza o podgiętym rondzie.** Tak czy inaczej — całe czoło i jeden brzeg fryzury pozostaje odsłonięty. Niekiedy kapelusz ma **kształt obciętej kolumienki, przybranej pomponem z lisiego ogona.** Obok filcu matowego i welurowego spotykamy **kapelusze z antylopy, do sportu nosi się kapelusze z jaszczurki, na późniejszą jesień i zimę będą modne kapelusze z futra.**

Do najefektowniejszych i najprostszych modeli tegorocznych należy **cylinder z płaskiego futerka, o lekko zagiętych do góry bokach.** Tak samo, jak nosi się suknie kombinowane z dwóch rodzajów materiału — **kapelusze bywają również łączone.** A więc filc z welurem, antylopa z bagdadem, aksamit z filcem i t. d. Kolory na kapeluszach obowiązują te same, co na sukniach i okryciach.

Wreszcie **woalka.** Małe kapelusiki są prawie całkowicie **zakryte tiulem.** Przy dużych woalka obramowuje twarz i wiąże się pod brodą lub na karku w miękki węzeł.

U Marii - Alphonsine widzimy całkiem nowe, szpiczaste główki. Wielka ilość beretów, drapowanych toczków, czepeczków, które wkłada się bardzo daleko z czoła.

Te same tendencje zaznaczają się u epoce Directoire. Dużych rozmiarów berety, filce, okalające aureolą twarz, kilka maleńkich, przylegających jarmurek.

Rose Valois nadaje wysokim główkom kształt kwadratowy. Obok tych, dość ekscentrycznych modeli, widzimy też **dużo kapelusików sportowych, z filcu, o niskich główkach, przybranych pękami piór kogucich.**

Modele Louise Bourbon robią wrażenie bukietów. Skromniejsze modele — to filcowe kapelusiki, o charakterze praktycznym, ozdobione prostymi kokardami z gros - grain, albo podpięte egretkami z piór pawich, kogucich i t. d.

I.

NAJNOWSZE MODELE
płaszczy damskich jesiennych i zimowych
poleca
Wytwórnia płaszczy "MANTEAU" Wytwórnia płaszczy
POLOGNE
Łódź, Piotrkowska 61 poprz. of. I p. Tel. 177-11

M. Gurt
Ostatnie modele domów paryskich w dziale futer, płaszczy i kostiumów
Piotrkowska 107, tel. 141-73

Uwadze wytwornej Pani!!!
oraz pracowniom sukien damskich. Nadeszły ostatnie nowości zagraniczne na sezon jesienno-zimowy — —
„BIJOU" Piotrkowska 79 i 13
Specjalność: guziki, wielki wybór biżuterii sztucznej, klipsów i klamer
Bogaty dział galanterii ozdobnej. :: Ceny niskie

Parowa Pralnia Chemiczna
i farbiarnia garderoby męskiej i damskiej oraz dywanów i firanek
JAN CEBULA
Łódź, Piotrkowska 116, tel. 129-75

Piękną główkę zdobędzie Pani
czesząc się w znanym Salonie fryzjerskim
Szwarc i Jabłoński
Moniuszki 2 :: :: tel. 128-86

Salon Obuwia A. Ogórek Zawadzka 11
tel. 202-86

Aleksandra Woelfle ŁÓDŹ ul. Piotrkowska 118, I piętro
Telefon 170-14 Pracownia kwiatów sztucznych, paciorki i wyroby paciorkowe

Nowe tkaniny nadeszły L. TRAJSTMAN

Krawiec damski M. KON
poleca na sezon jesienno-zimowy najnowsze modele palt, kostiumów i futer, po cenach przystępnych
Piotrkowska 47-Legionów 2, tel. 127-92

MECHANICZNA FABRYKA PONCZOCH
P. MARGULIES i D. WOLMAN
SPADK.
Południowa 69, tel. 132-09, 163-09
Pończochy damskie najprzedniejszej jakości.

Skład wyrobów skórzanych
H. HERSZSON
ul. Piotrkowska № 109, tel. 215-08
poleca: od najwytworniejszych do najskromniejszych
TOREBKI DAMSKIE
oraz artykuły podróżne
Ceny przystępne

Gdzie panie kupują

PONCZOCHY „IKO".

Znane w Polsce pończochy z naturalnego jedwabiu marki „Iko" zwane popularnie „Polskiemi Kayzerami", nadal dzierżą prym na rynku. Dzięki swej trwałości, przezroczystości i idealnemu wykonaniu cieszą się nadal sympatją naszych pań. Pończochy te są wyrabiane obecnie w 3 cienkościach:

„Iko" 57 bardzo cienka pończocha balowa.
„Iko" 75 bardzo cienka pończocha spacerowa.
„Iko" 47 cienka pończocha na codzień.

Pozatym firma „Iko" wyrabia znane ze swej jakości pończochy ze sztucznego jedwabiu („Carmen", „Marlena" i inne) oraz pończochy męskie i dziecięce.

PARYŻ I WIEDEŃ W ŁODZI.

Dyplomowany mistrz międzynarodowej Akademii Kuśnierskiej, łodzianin p. Ch. Susmanek, otworzył w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 67 (Pasaż „Grand a") wytworny salon wyrobów futrzanych pod swoim osobistym kierownictwem.

P. Susmanek sprowadził na sezon bieżący z Paryża i Wiednia, szereg modeli płaszczy futrzanych, które zostały zastrzeżone wyłącznie dla p. Susmanka. Dyplom Międzynarodowej Akademii Kuśnierskiej p. Susmanka jest gwarancją wysokiej jakości wyrobów nowego salonu futer.

„VIOLET" — PIOTRKOWSKA 95.

W czasach rywalizacji o piękno, wysiłek Pani ma sprzymierzeńców w kosmetyce. „Elizabeth Arden" to szczyt doskonałości w kremach, pudrach, oraz wszelkich kosmetycznych preparatach dla pielęgnacji cery, tak koniecznych dla każdej wytwornej Pani. Świeże transporty wszelkich preparatów kosmetycznych oraz perfum stale na składzie.

SKŁAD WYROBÓW SKÓRZANYCH H. HERSZSON.

Ogólnie znany sklep wyrobów skórzanych firmy H. Herszson (Piotrkowska 109) na sezon obecny zaopatrzony został w b. bogaty wybór torebek damskich.

Każda pani będzie miała możność dobrać sobie torebkę do swojej toalety, bądź na spacer, lub na wizytę. Również godzi się zwrócić uwagę na wykwintne artykuły podróżne.

CHEMICZNA PRALNIA JAN CEBULA.

Założona w roku 1900, pralnia i farbiarnia chemiczna, garderoby damskiej i męskiej, cieszy się pełnym zaufaniem szerokich mas naszego miasta.

W ciągu swojej dotychczasowej egzystencji firma została kilkakrotnie odznaczona medalami na wystawach krajowych i zagranicznych.

Obecnie firma sprowadziła z Ameryki specjalne maszyny do prania, będące ostatnim wyrazem techniki w tym zakresie.

M. GURT. — PIOTRKOWSKA 107.

Do najprzedniejszych salonów mody damskiej, zalicza się pracownia futer, okryć i kostiumów M. Gurta. By zapewnić swojej klientell najnowsze kreacje, mistrz M. Gurt do każdego sezonu odwiedza domy zagraniczne, skąd przywozi najświeższe modele.

A. G. B. — PIOTRKOWSKA 80.

Ile kłopotów ma wytworna Pani, przy wyborze materiału na suknię, bądź spacerową czy wieczorową jak również na okrycie? Wszak to konieczność, zaćmić swoją serdeczną przyjaciółkę piękną toaletą.

Znany magazyn sprowadził na obecny sezon tyle nowości, że nasze Panie będą śmiało mogły konkurować swoimi toaletami z modelami wszystkich stolic Europy.

MAGAZYN MODY L. TRAJSTMAN.

Energiczny i rzutki kupiec p. L. Trajstman na sezon obecny sprowadził najnowsze wzory materiałów na suknie spacerowe, wieczorowe i okrycia damskie.

Bogaty dział konfekcji gotowej zadowoli najwybredniejszy gust łodzianek.

„BIJOU" — PIOTRKOWSKA 79 i 13.

Przechodząc ulicą Piotrkowską widzimy wytworne sklepy galanterii ozdobniczej firmy „Bijou". Znając gust łodzianek, zaopatrzył właściciel firmy swoje sklepy w najprzedniejsze wzory zagraniczne.

ALEKSANDRA WOELFLE.

Wyroby tej pracowni są u nas w Łodzi bez konkurencyjne. Prawie każda toaleta naszych wytwornych pań jest ozdobioną przez sztuczne kwiaty lub paciorki powyższej pracowni.

SALON OBUWIA A. OGÓREK.

Firma A. Ogórek informuje P.T. Klijentelę, że na sezon jesienno-zimowy modne są pantofelki ze skór wężowych, jaszczurek i innych płazów w kolorze czarnym, bronzowym i zielonym. Wieczorowe antylopy lub lakierki, czółenka i fasony wydłużone.

SALON FRYZJERSKI SZWARC I JABŁOŃSKI

Właściciele salonu znani i wybitni fachowcy w swoim zawodzie, na sezon obecny wyposażyli swoje salony w najnowsze aparaty elektryczne.

Każde uczesanie wytwornej Pani to kunszt sztuki fryzjerskiej, salonu firmy Szwarc i Jabłoński.

ZAKŁAD KRAWIECKI M. KON.

Na sezon jesienno-zimowy właściciel zakładu p. M. Kon sprowadził najnowsze modele kostiumów, palt i futer, nie szczędząc wysokich kosztów.

FABRYKA POŃCZOCH P. MARGULIES I D. WOLMAN spadk.

Wyroby tej znanej fabryki pończoch cieszą się kolosalnym popytem. Najnowsze maszyny, jak również najwyższe gatunki jedwabi dają wysoką jakość wszystkich towarów, produkowanych przez fabrykę.

SALON FUTER

K. KAC, UL. PIOTRKOWSKA 102, telefon 194-06
po powrocie z PARYŻA poleca najnowsze MODELE WSZELKICH FUTER

Dźwiękowe Kino

PRZEDWIOSNIE
Żeromskiego 74-76
tel 129-88.

OSTATNIE DNI SZLAGIEROWY FILM p. t.

Niezwyciężony Buffallo Bill

GARY COOPEREM I JEAN ARTHUR w rolach głównych.

Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr., następne seanse I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Reżyseria: Cecila B. de Mille'a. Niezwykły ten film trzyma widza od początku do końca w niesłychanym napięciu.
Następny program: **TY CO W OSTREJ ŚWIECISZ BRAMIE** z Marią Bogdą, Leną Żelichowską, Cybulskim, K. Junosza-Stępowskim w rol. gł.
Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. MED.
PAULINA LEWI
AKUSZER-GINEKOLOG
Śródmiejska 28, Telefon 240-10.
POWRÓCIŁA
Przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wiecz.

PRZYCHODNIA dla chorych WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych. Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta - lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny. PORADA 3 ZŁ.

LEK.-DENT.
F. Boruńska
POWRÓCIŁA
Al. Kościuszki 21, m. 5
tel. 182-22.

DR. MED.
J. PIK
choroby nerwowe.
spec. nerwice oraz cierpienia nerwowo-seksualne
ALEJE KOŚCIUSZKI 27, tel. 175-50
przyjęcia 5—7.

DR. MED.
J. LUBICZ
CHOROBY CHIRURGICZNE I ORTOPEDIA
Moniuszki 2 tel. 183-17
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

Dr. MED.
WŁ. ŻADZIEWICZ
STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej.
PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26.
Przyjmuje od 3—7.

Dr. E. Gutman
przeprowadził się na ul.
Al. Kościuszki 8,
Tel. 173-00 ord. codz. 3—6 pp

DR. MED.
KLINGER
SPEC. chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2 tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i od 6—8 wiecz

Dr. BRAUN
Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8—1 i od 5—9 wiecz.
w niedz. i święta od 9—1.

DR. MED.
Michał Marzyński
SPECJALISTA CHORÓB NERWOWYCH
ŻWIRKI i C. tel. 115-66
przyjmuje od 5—7.

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10—12 i 5—7-ej.

Dr. Akselrad
Nawrot 39,
tel. 186-22
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
Przyjm. od 3—4 i 6.30—8 w.

DR. MED. MARIA
LEWINSONOWA
WENERYCZNE, SKÓRNE I KOBIECE
Piotrkowska 88 tel. 143 - 63
Kosmetyka lekarska, pielęgnowanie cery i włosów. Godz. przyjęć 10 — 8 w.

DR. MED.
H. Gutsztadt
Akuszer - Ginekolog
POWRÓCIŁ
Zachodnia 66, telef. 129-52
przyjm. od 8—10 i od 5—7 w.

DR. MED.
T. Rundsztajnowa
CHOR. DZIECI
POWRÓCIŁA
Pomorska 7, telef. 127-84

Dr. MIKOŁAJ
BORNSTEIN
Choroby kobiece i akuszeria
Piotrkowska № 292 tel. 266-35
przyjęcia przed i popołudniu, w niedziele tylko z rana.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8
telefon 232-55.

GABINET DENTYSTYCZNY
G. WEIN
przeniesiony został z Warszawy na ul.
LEGIONÓW 11
tel. 194-86.

Dr. Łucja Makower
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
kobiety i dzieci
przeprowadziła się na
Al. Kościuszki 13
tel. 232-43.
przyjmuje od 8—11, i od 6—9 wiecz.

DLA CHORYCH na ruptury (przepukliny), skrzywienie kręgosłupa i różne kalectwa!

Poleca specjalne bandaże ortopedyczne, które z największym skutkiem wstrzymują najzastarzalsze i najniebezpieczniejsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. — Specjalne bandaże ortop. na ruptury powrotne po operacji oraz spec. bandaże brzuszne po operacji ślepej kiszki na obniżenie żołądka, wnętrzności, obwisłe brzuchy i wypad macicy Dla cierpiących na skrzywienie kręgosłupa (garby), gruźlicę kości i paraliże ortopedyczne.

Specjalne lecznicze gorsety i aparaty ortoped. różnych systemów, sztuczne nogi i ręce aluminiowe (protezy) dla amputowanych. Na płaskie, bolesne stopy (platfus) specjalne wkładki ortopedyczne podług form gipsowych z najszlachetniejszego metalu.

Specjalny Zakład Ortopedyczny
Spec. Ortop. **J. RAPAPORT**
Łódź, ZAWADZKA 8
(dawn. Wólczańska 10)
Tel. 221-77. CENY PRZYSTĘPNE.
30-letnia praktyka.
UWAGA. Dla Ubezpieczonych w Ubezp. Spol. ulgi.

NOWOŚĆ ORTOPEDYCZNA.
Spuchnięte kostki u nóg, nabrzmienia żylne we wszystkich podobnych bolesnych przypadkach natychmiastową ulgę przynoszą chirurgiczne pończochy marki „Ideal Gum", oryginalne pończochy z tkaniny z gumą oraz formatory na grube nogi niewidoczne pod najcieńszą jedwabną pończochą, przywracają wysmukłość i zgrabność nogom, zwalniają od cierpień i bólu.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.
Centralna lecznica zębów
I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1.
Stomatolog przyjmuje od 9—11.
LEK-DENT. ZADZIEWICZ.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

SZKOŁA KOSMETYCZNA
DR. MED. LEWINSONOWEJ
(kierownik dr med. M. KELLER)
Łódź, Piotrkowska 88
Kurs nauki teoretycznej i praktycznej 4-o miesięczny.
Informacje i zapisy na miejscu.

Dr. HELLER
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8
w niedziele i święta 10—1.

DR. MED.
M. DAWIDOWICZ
POWRÓCIŁ
chor. wewnętrzne
ELEKTROKARDJOGRAFJA
(zdjęcia prądów czynnościowych serca)
Narutowicza 42 telef. 18491
Przyjmuje od 5—7 wieczór.

DOKTÓR
W. ŁAGUNOWSKI
POWRÓCIŁ
Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)
Piotrkowska 70 Tel. **181-83**
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9 — 12

DR. MED.
Brunon Sommer
POWRÓCIŁ.
chor. skórne, weneryczne i kobiece.
Łódź, 6 Sierpnia № 1
przyjm. od 9—1 i od 5—8 w.
w niedziele i święta od 10—1.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

75 GR. lekcja francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter.

LEKARZ DENTYSTA
F. ROZEN-
Rawiczowa
Narutowicza 30, tel. 154-36
powróciła.

DR. MED.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
przyjmuje od 12—2 i od 3—4 pp.

DOKTÓR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i kobiecych
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór
w niedzielę i święta od 9—12.30.

Dr. MED.
WOŁKOWYSKI
Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1

Dr.
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
POWRÓCIŁA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA
Karmazyn
POWRÓCIŁ
Południowa 2
przyjm. od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
przyjmuje od 8 - 9.30 rano i od 5.30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł

GABINET KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
C. Burzyńska
Piotrkowska 132 I p. fr. tel. 136-55
Usuwanie wszelkich szpecących włosów.

DR. MED.
Niewiażski
POWRÓCIŁ.
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9, w niedziele i święta 9—12.

TYDZIEŃ RADJOWY

od dnia 25 do 30 października

NIEDZIELA

WARSZAWA I WSZYSTKIE STACJE POLSKIE.
1339 m. — 120 kW.

8.00 Audycja poranna. — 9.00 Regionalna transmisja z Przemyśla. — 12.03 Poranek symfoniczny z sali Starego Teatru w Krakowie pod dyr. Berdiajewa. W programie: Moniuszko, Rudnicki, Borodin. Śpiewa Ada Sari. — 13.10 „Co się dzieje w Sulkowie" — fragment z książki. — 13.30 Koncert rozrywkowy ze Lwowa. — 14.45 Audycja dla wsi. — 15.45 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. — 16.05 „Anielcia i życie" powieść mówiona. — 16.20 Podwieczorek przy mikrofonie. — 17.00 Światowy koncert z Indyj Holenderskich. — 19.00 Słuchowisko „Szkatułka babuni" wg. noweli Prusa. Aktorzy: Z. Wierzejska, J. Kochanowicz, S. Daniłowicz. — 19.35 Słynni wirtuozi, II audycja. — 21.15 „Wesoły wieczór w Przemyślu". — 22.00 Opowieść o Mozarcie.

BERLIN.
357 m — 100 kW

6.30 Koncert z Hamburga. — 10.00 Muzyka rozrywkowa. — 12.00 Koncert południowy. — 14.00 Słynni dyrygenci (płyty). — 18.00 Muzyka rozrywkowa. — 20.00 „Uprowadzenie z Serailu", opera Mozarta. — 22.30 Muzyka taneczna.

BRUKSELA.
484 m — 100 kW

12.20 Muzyka kameralna. — 15.30 Koncert solistów. — 17.15 Koncert. — 22.00 Koncert symfoniczny: Uw. „Abu Hassan" (Weber); Koncert rosyjski (Lale); Uw. „Sprzedana narzeczona" (Smetana). — 24.00 Muzyka taneczna.

BUDAPESZT.
550 m 120 kW

12.30 Koncert. — 16.50 Koncert — 19.40 Operetka. — 23.00 Muzyka cygańska.

DEUTSCHLANDSENDER.
1571 m — 60 kW

9.00 Muzyka lekka. — 13.10 Koncert południowy. — 14.30 Włoskie pieśni ludowe. — 16.40 Toti dal Monte śpiewa (płyty). — 17.00 Koncert życzeń. — 22.30 Muzyka taneczna.

DROITWICH.
1500 m. — 150 KW.

13.30 Koncert południowy. — 16.00 Muzyka rozrywkowa. — 20.00 Koncert wieczorny: Uw. „Leonora" Nr. 3 (Beethoven); Suita (Dolmetsch); Suita pieśni ludowych (Williams); Wesele na Troldhaugen (Grieg). — 23.05 Koncert wokalny.

HILVERSUM.
301 m. — 120 kW.

13.15 Koncert. — 15.10 Koncert symfoniczny: Uw. „Oberon" (Weber); Koncert skrzypcowy A-dur (Mozart); Czwarta symfonja G-dur (Mahler). — 18.40 Koncert ork. — 22.50 Koncert kwintetu. — 0.20 Płyty.

LONDYN.
342 m. — 50 kw.

17.00 Koncert z Batawii. — 19.30 Koncert ork. i na organy: Poemat symfoniczny (Lock); Koncert organowy F-dur op. 4 (Bartek); Symfonia Nr. 4 A-dur (Mendelssohn) — 22.05 Muzyka kościelna. — 23.05 Koncert tria.

MEDIOLAN.
369 m. — 50 kw.

17.00 Koncert. — 20.40 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Transmisja z opery.

OSLO.
1154 m. — 60 kw.

13.00 Muzyka norweska. — 17.35 Koncert ork.: Marsz (Gunstroem); Uw. „Król Midas" (Eilenberg); Melodia (Loehr); Taniec narodowy (Cotovac); Wieczór letni (Heyerdahl); Marsz (Borg). — 22.15 Koncert ork.

PARYŻ.
1648 m. — 80 kw.

12.00 Muzyka klasyczna. — 16.00 Muzyka rozrywkowa. — 18.00 Koncert. — 21.15 Pieśni. — 24.00 Muzyka taneczna.

PRAGA.
470 m. — 120 kw.

12.20 Koncert. — 17.00 Koncert z Batawii. — 20.05 Koncert: Uw. „Tytus"; Symfonia D-dur; Requiem (Mozart). — 22.35 Muzyka z płyt.

SZTOKHOLM.
426 m. — 55 kw

13.00 Muzyka kameralna. — 16.30 Szwedzkie pieśni ludowe. — 19.30 Koncert: Marsz wojskowy (Schubert); Serenada (Haydn); Rigaudon (Rameau); Marsz turecki (Beethoven); Suita marszów niemieckich (Dressel); Scherzo (Ek). — 22.15 Muzyka rozrywkowa.

STRASSBURG.
349 m — 100 kw.

13.00 Koncert. — 17.30 Koncert symfoniczny. 19.30 Muzyka taneczna. — 20.30 Koncert: Pelotari, marsz (Razigade); Le Pre aux clercs (Herold); Walc (Waldteufel). — 24.00 Muzyka taneczna.

STUTTGART.
523 m — 100 kW.

6.00 Poranek muzyczny. — 9.00 Muzyka lekka. — 12.00 Koncert południowy. — 14.30 Muzyka z płyt. — 17.00 Koncert. — 19.15 „Tannhaeuser" opera Wagnera. — 22.40 Muzyka taneczna. — 24.00 Koncert nocny: Utwory Wagnera.

WIEDEŃ.
507 m — 120 kW

12.55 Koncert życzeń. — 17.00 Koncert z Batawii. — 17.35 Koncert chóru. — 19.35 Koncert na wiolonczelę i fortepian: Melodia (Rubinstein); Serenada hiszpańska (Glazunow); Łabędź (St. Saens); Gitara (Popper); Romans (Debussy); Habanera (Ravel); Gawot (Popper); Taniec (Granados); Scherze (Goens). — 22.30 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK

WARSZAWA I WSZYSTKIE STACJE POLSKIE

6.15 Audycja poranna. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Od warsztatu do warsztatu: „W pracowni sukien". 15.45 „Z pieśnią po kraju". — 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry P. R. — 17.00 Zwycięzca ospy, odczyt dr. B. Skarżyńskiego. — 17.15 Recital fortepianowy Teofany Daneff. „Patetyczna" Beethovena i „Impresje" Władigerowa. — 18.10 Pieśniarze murzyńscy (płyty). — 18.35 Audycja dla wsi. — 19.00 Audycja strzelecka. — 19.30 „Dyskutujmy": „Gwiazdy filmowe". — 20.00 Koncert rozrywkowy. — 21.55 I audycja z cyklu „Arcydzieła muzyki symfonicznej": „Pięta" Bethovena i „Don Juan" Straussa. Dyryguje Fitelberg, słowo wstępne — Freiheiter.

BERLIN.

6.30 Poranek muzyczny. — 8.30 Koncert z Wrocławia. — 12.00 Koncert południowy. — 14.15 Muzyka rozrywkowa. — 17.00 Muzyka z Finlandii. — 19.10 Muzyka rozrywkowa. — 20.45 Włoskie i węgierskie marsze. — 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

BRUKSELA

13.00 Melodie z operetek wiedeńskich. — 18.00 Koncert: Koncert (Baudonck), Mała suita taneczna (Marin), Intermezzo (Girt), Marsz alzacki (Wangermee). — 19.15 Recital fortepianowy. — 23.30 Muzyka z płyt.

BUDAPESZT

13.30 Koncert fortepianowy i śpiew. — 17.00 Muzyka cygańska. — 22.10 Recital fortepianowy. — 23.05 Muzyka cygańska.

DEUTSCHLANDSENDER

12.00 Koncert południowy. — 14.00 Od drugiej do trzeciej — muzyczka na świecie. — 16.00 Koncert popołudniowy. — 19.15 Muzyka rozrywkowa. — 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

DROITWICH

13.25 Koncert południowy. — 16.00 Muzyka rozrywkowa. — 19.20 Koncert ork. — 22.35 Muzyka kameralna: Kwartet smyczkowy op. 121 (Faure), Kwintet op. 41 (Pierne). — 24.00 Muzyka rozrywkowa. — 0.30 Muzyka taneczna.

HILVERSUM

12.10 Muzyka rozrywkowa. — 16.10 Koncert skrzypcowy. — 20.10 Koncert fortepianowy: Fantazja F-moll (Chopin), Impromptu H-dur (Schubert), Bourre (Roussel). — 22.45 Koncert ork. — 23.40 Płyty.

LONDYN

12.45 Koncert muzyki rozrywkowej. — 14.00 Muzyka taneczna. — 17.00 Koncert sonat. — 21.00 Muzyka taneczna. — 0.40 Muzyka z płyt.

MEDIOLAN

12.30 Muzyka rozrywkowa. — 19.00 Koncert. — 23.15 Muzyka taneczna.

OSLO

17.00 Koncert rozrywkowy. — 20.00 Koncert symfoniczny. — 22.15 Koncert chóru.

PARYŻ

13.00 Koncert rozrywkowy i pieśni. — 16.00 Koncert fortepianowy. — 18.00 Muzyka rozrywkowa. — 21.15 Pieśni hiszpańskie. — 23.30 Płyty.

PRAGA

12.11 Muzyka z płyt. — 18.10 Niemiecka audycja. — 19.35 Melodie ludowe. — 20.50 Symfonia jesienna (Novak).

SZTOKHOLM

13.30 Muzyka rozrywkowa. — 14.45 Pieśni. 20.40 Król Edyp, opera Strawińskiego. — 22.0[illegible] Muzyka rozrywkowa.

STRASSBURG

12.45 Koncert. — 14.00 Koncert. — 18.15 Muzyka angielska: God make me kid (Wood), Trzy pieśni (Muriel), Pieśni murzyńskie, Fragile Things (Philipps), Utwory fortepianowe (Scott). — 20.30 Koncert.

STUTTGART

8.30 Koncert. — 12.00 Koncert południowy. — 14.00 Płyty. — 16.00 Koncert popołudniowy z płyt. — 19.15 Koncert radioork. — 21.15 Koncert wieczorny: Wariacje na temat Haendla (Beethoven), Trzy pieśni (Schubert), Konzertstueck (Weber). — 22.30 Muzyka taneczna. — 24.00 Koncert nocny.

WIEDEŃ

12.20 Koncert południowy. — 16.05 Melodie z filmów dźwiękowych. — 17.30 Recital śpiewaczy. — 19.30 Koncert symfoniczny: Uwertura nr. 3 „Leonora" (Beethoven), Koncert Es-dur na fortepian i ork. (Beethoven). — 21.15 Muzyka rozrywkowa. — 23.05 Muzyka taneczna.

WTOREK

WARSZAWA I WSZYSTKIE STACJE POLSKIE

6.15 Audycja poranna. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Aleksander Luigini: Muzyka baletowa. — 15.45 Przy kominku: „Gdy na dworze wicher wieje" audycja dla dzieci starszych. — 16.15 Koncert mandolinistów „Kaskada". — 17.00 Z Tarnisio do Rzymu, reportaż. — 17.50 Hipopotam, pogadanka. — 18.25 Muzyka (płyty). — 18.35 Audycja dla wsi. — 19.00 „Nieśmiertelne książki" wieczór II: „Herodot". — 19.30 Audycja konkursowa. — 20.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Marynarki Wojennej. — 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. m. Poznania. „Życie bohaterskie" R. Straussa i „Uwertura" Palestra. — 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R.

BERLIN.

8.20 Muzyka fortepianowa. — 15.00 Muzyka rozrywkowa. — 18.00 Utwory Suppego, Dvoraka, Lehara. — 20.10 Melodie Południa. — 21.00 Przesłuchanie o północy. — 22.30 Muzyka do tańca.

BRUKSELA.

14.30 Słynne uwertury. — 18.00 Śpiew i solo na trąbce. — 19.05 Recytacje. — 19.15 Sonata na wiolonczelę i fortepian. — 20.15 Pieśni bretańskie. — 21.00 Koncert orkiestry. Uw. z „Wesela Figara" (Mozart), Pieśń ludowa (Grieg), Kaprys hiszpański (Rymski-Korsakow), Muzyka baletowa (Messager). — 23.10 Płyty.

BUDAPESZT.

17.00 Koncert. — 18.50 Koncert chóru. — 20.10 Koncert filharmonistów. — 22.15 Płyty. — 23.00 Muzyka taneczna. —

DEUTSCHLANDSENDER.

16.00 Muzyka popołudniowa. — 18.00 Sonaty Schuberta. — 18,25 Niemieckie pieśni ludowe. — 19,10 „Specjalista od pogody", bajka-operetka Raimunda. — 21.15 „Dzień wygasa"..., słuchowisko. — 22,30 Muzyka nocna. Suita na trio. — 23.00 Prosimy do tańca.

DROITWICH.

12.00 Płyty. — 12.45 Trio c-moll Mendelssohna. — 13.45 Muzyka organowa. — 17.15 Muzyka cygańska. — 18.00 Stare pieśni amerykańskie. — 18.20 Kwintety. — 20.00 Śpiewy. — 21.00 Program rozrywkowy. — 22.40 Pieśni hiszpańskie. — 23,10 Koncert orkiestry i śpiewaków: Uwertura karnawałowa (Dvorak), Nad morzem (Bridge). — 0.15 Muzyka taneczna.

HILVERSUM.

12.40 Koncert rozrywkowy. — 16.25 Trio koncertowe. — 17.10 Koncert chóru dziecięcego. — 18.10 Koncert. — 21.10 Wesoła audycja. — 22.55 Płyty. — 0.10 Muzyka rozrywkowa.

LONDYN

11.45 Muzyka organowa. — 12.45 Koncert orkiestry. — 14.15 Solo fortepianowe. — 15.40 Trio na harfach. — 17.00 Muzyka rozrywkowa. — 19.25 Koncert solistów. — 21.30 Utwory Debussy'ego, Gounoda, Busse'go. — 22.00 Kabaret. — 23.25 Muzyka rozrywkowa.

MEDIOLAN.

13.15 Fragmenty z operetek. — 19.00 Koncert orkiestry. — 21.40 Muzyka rozrywkowa. —

OSLO

17.15 Reportaże. — 17,35 Koncert orkiestry. — 19.30 Koncert solistów. — 20.30 Mały koncert. — 21.15 Koncert orkiestry.

PARYŻ

13,20 Koncert i pieśni. — 15.45 Muzyka fortepianowa. — 16.00 Utwory Scarlattiego. — 17.00 Duety. — 21.15 Śpiew. — 21.30 Wieczór teatralny.

PRAGA

15.30 Koncert. — 17.30 Pieśni czeskie. — 18,10 Utwory Mozarta. — 22.15 Muzyka taneczna.

SZTOKHOLM

14.15 Stara muzyka taneczna. — 18.00 Płyty. 19,30 Koncert na harfę. — 20.15 Muzyka wojskowa. — 22,30 Koncert organowy.

STRASSBURG

12.15 Pieśni 12.45 Koncert. Utwory Heykensa, Suppego, Ackermansa, Lehara. — 18,15 Koncert wiolonczelowy. — 20.30 Koncert. — 21.30 Koncert, Utwory Mozarta, Renauda i Bergmanna. — 22.30 „Rajski ogród" wg. bajki Andersena.

STUTTGART

12.00 Koncert południowy. Utwory Wagnera, Griega i Smetany. — 18.30 Życie na gorąco. — 20.00 Jak wam się podoba. — 21.00 Bajka radiowa dla dorosłych. — 24.00 Muzyka nocna. Taniec siedmiu zasłon z „Salome" R. Straussa. Indyjska fantazja Busoniego. Symfonia Nr. 6 Atterberga.

WIEDEŃ

15.15 Produkcje wokalne. „Onegin" (Czajkowski), Rio (Tanterl), Dobre czasy (Hruby). — 17.35 Piosenki. — 19.40 Wesołe nowości muzyczne. — 21.05 Cyrk, audycja. — 23.00 Muzyka taneczna.

ŚRODA

WARSZAWA I WSZYSTKIE STACJE POLSKIE.

6.15 Audycja poranna. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Georges Bizet: Fragmenty z op. „Carmen". — 16.00 „Uczmy się mówić", audycja w oprac. dyr. Teofila Trzcińskiego. — 16.15 Łódzka Orkiestra Salonowa. — 17.00 „Legioniści na włoskim froncie", odczyt. — 17.15 Koncert solistów. — 17.50 Ławnik w sądzie pracy, pogadanka. — 18.10 Saksofon solo i w zespole (płyty). — 18.35 Audycja dla wsi. — 19.00 „Wyjazd Agnieszki", epizod z powieści. — 19.20 Koncert chóru męskiego „Echo". — 19.35 „Śladami myśli prof. K. Twardowskiego", odczyt. — 20.00 Melodie Monmartre'u, koncert rozrywkowy. — 21.00 Koncert chopinowski: Dwa walce, Dwa Mazurki, Ballada As-dur. Wykonawca: Józef Smidowicz. — 21.45 „Piękno mowy polskiej", kwadrans poezji. — 22.00 Koncert popularny.

BERLIN

9.30 Muzyka ludowa. — 12.00 Koncert południowy. — 14.15 Muzyka rozrywkowa. — 17.00 Muzyka kameralna i pieśni. — 20.00 Koncert: Wstęp do opery „Jaś i Małgosia" (Humperdinck), Suita, „Kopciuszek" (d'Albert), Tańce (Aulin), Z krainy bożka Pana (Graener), Suita liryczna (Grieg), Rapsodia norweska (Svendsen). — 22.30 Melodia i rytm.

BRUKSELA

13.30 Muzyka rozrywkowa. — 14.45 Płyty. — 18.00 Utwory Ganne. — 20.15 Tańce charakterystyczne z płyt. — 20,55 Opera Thomasa.

BUDAPESZT

13.40 Koncert fortepianowy. — 17.00 Muzyka taneczna. — 19.50 Śpiew. — 20.45 Muzyka węgierska — 23.10 Muzyka taneczna.

DEUTSCHLANDSENDER.

6.30 Poranek muzyczny. — 9.40 Gimnastyka. — 12.00 Koncert południowy. — 14.00 Od drugiej do trzeciej, muzyczka na świecie — 16.00 Koncert popołudniowy. — 18.00 Muzyka fortepianowa. — 20.00 Muzyka taneczna i rozrywkowa. — 23.00 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

DROITWICH

12.45 Koncert ork. — 14.30 Koncert kwintetu. — 18.00 Muzyka taneczna. — 19.40 Koncert: Marsz triumfalny (Mancinelli), Cztery tańce hiszpańskie op. 21 (Moszkowski), Melodia (Brooke), Gawot (Thomas), Suita (Czajkowski), Taniec godzin (Ponchielli), Wiele liryczny (Sibelius). — 22.20 Koncert ork. i pieśni hiszpańskie. — 24.00 Muzyka taneczna.

HILVERSUM

13,55 Muzyka rozrywkowa. — 18.40 Koncert i pieśni. — 22.10 Recital organowy. — 24.00 Muzyka rozrywkowa. — 0.25 Płyty.

LONDYN

12.00 Koncert rozrywkowy. — 15.00 Koncert ork. — 19.00 Koncert skrzypcowy. — 21.00 Koncert ork.: Uwertura (Haendel), Divertimento nr. 8 F-dur (Mozart), Pastorałka (Palmgren), Scherze (Schmidt). — 22,20 Muzyka taneczna. — 0.40 Płyty.

MEDIOLAN

12.30 Muzyka rozrywkowa. — 17.15 Recital fortepianowy. — 20,40 Koncert. — 21.00 „Faust" opera Gounoda.

OSLO

17.00 Koncert. — 23.00 Muzyka taneczna.

PARYŻ

12.15 Melodie operetkowe. — 14.45 Śpiew. — 17.00 Polskie pieśni. — 21.30 Wieczór teatralny.

PRAGA.

12.35 Koncert. — 16,40 Kantaty Bendy. — 20.00 Koncert: Utwory Ostrcila. — 23.00 Sonata na waltornię i fortepian op. 2 (Kabelac).

SZTOKHOLM.

14.20 Muzyka rozrywkowa. — 18.00 Płyty. — 20.50 Koncert skrzypcowy D-dur (Brahms). 22.00 Muzyka taneczna.

STRASSBURG.

12.45 Koncert. — 13.15 Przeboje. — 18.15 Koncert. — 19.30 Koncert: Cztery pieśni arab-

skia (Dere), Pięć utworów fortepianowych (Monfeuillard), Cztery pieśni (Pierne). — 21.30 Koncert symfoniczny z Paryża.

STUTTGART.

12.00 Koncert południowy. — 14.00 Płyty.— 16.00 Koncert popołudniowy. — 19.15 Muzyka rozrywkowa. — 21.15 V Symfonia C-moll. — 22.30 Muzyka portugalska. — 24.00 Koncert nocny.

WIEDEŃ.

12.00 Koncert południowy. — 14.00 Muzyka z płyt. — 17.30 Współczesna muzyka austriacka. — 19.25 Koncert Filharmoników Wiedeńskich: Symfonia C-dur „Jupiter" (Mozart), Symfonia D-dur op. 73 (Brahms). — 21.40 Pieśni i arie. — 22.20 Muzyka rozrywkowa.

CZWARTEK

WARSZAWA I WSZYSTKIE STACJE POLSKIE.

6.15 Audycja poranna. — 11.15 Poranek szkolny dla liceów. „Suita". — 11.40 Ludwik van Beethoven: Sonata G-dur op. 30 (płyty). — 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. — 16.15 Muzyka solonowa. — 17.00 „Wiedza i książka. Kartezjusz", odczyty. — 17.15 Koncert solistów. — 18.25 Muzyka (płyty). — 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. — 19.00 Słuchowisko p. t.: „Bosman Kleń" Stefana Grabińskiego. — 19.35 Duety w wykonaniu Ireny Gadejskiej i J. Hupertowej. — 20.00 „Clivia", operetka Dostala w 3-ch aktach. Reżyseria: Belski. Grają: Karwowska, Zayenda, Romanowska, Petecki, Klimaszewski. — 21.45 „Walka o własne słowo" (z cyklu „Z mojego warsztatu") wypowie Antoni Potocki.—22.00 Koncert kameralny. Utwory Schumanna.

BERLIN.

10.00 Pieśni ludowe. — 12.00 Koncert południowy. — 14.15 Muzyka rozrywkowa. — 17.00 Koncert. — 19.10 Muzyka kameralna: Kwartet smyczkowy D-dur (Haydn), Kwartet smyczkowy Es-dur op. 125 (Schubert). — 20.00 Muzyka taneczna. — 22.30 Muzyka ludowa i rozrywkowa.

BRUKSELA.

13.30 Muzyka taneczna. — 14.10 Muzyka lekka. — 18.00 Muzyka z płyt. — 21.00 Koncert: Uw. „Fedra" (Massenet), Suita hiszpańska (Turina), Sceny balowe (Mayseder), Perpetuum mobile (Strauss), Wariacje (Andersen), Fantazja walońska (Clockers). — 23.10 Koncert.

BUDAPESZT.

13.30 Koncert. — 17.30 Koncert: Uw. „Tytus" (Mozart), Kołysanka (Sandby), III Symfonia D-dur (Czajkowski). — 21.30 Muzyka cygańska. — 23.15 Muzyka taneczna.

DEUTSCHLANDSENDER.

5.30 Poranek muzyczny. — 10.00 Pieśni ludowe. — 12.00 Koncedt południowy. — 14.00 Od drugiej do trzeciej — muzyczka na świecie. — 16.00 Koncert popołudniowy. — 18.25 Koncert rozrywkowy. — 22.30 Koncert: Kokietka (Muffart), Aria i menuet (Mattheson), Taniec angielski (Fischer), Sicyliana (Smith), Radosna (Rameau), Jaskółka (Daquin). — 23.00 Muzyka taneczna i rozrywkowa.

HILVERSUM.

13.40 Koncert rozrywkowy. — 16.25 Koncert na fortepian i organy. — 18.10 Koncert. — 20.55 Koncert symfoniczny: Uwertura koncertowa (Czajkowski), Gra w karty, balet (Strawiński), Trzecia symfonia F-dur (Brahms). — 23.50 Muzyka taneczna.

LONDYN.

13.00 Koncert sekstetu. — 15.30 Lekka muzyka klasyczna. — 17.45 Koncert popołudniowy. — 20.30 Pieśni paryskie. — 21.15 Koncert ork. i solistów: Uwertura (Rossini), Koncert B-dur na wiolonczelę i ork. (Boccherini), Suita symfoniczna (Rymski - Korsakow), Rapsodia (Bloch), Uw. „Romeo i Julia" (Czajkowski). — 0.40 Koncert solistów.

MEDIOLAN.

12.30 Koncert. — 17.15 Muzyka kościelna. — 20.40 Koncert. — 23.15 Muzyka taneczna.

OSLO.

17.00 Koncert. — 20.00 Koncert solistów: Gawot (Bach — Kreisler), Gigue (Bach), Walse triste (Vecsey), Preludium i fuga A-moll (Bach—Liszt), Etiuda op. 25, Etiuda nr. 5 (Chopin), Wariacje „Paganini" (Liszt). — 22.15 Koncert na bałałajkach.

PARYŻ.

13.15 Koncert i pieśni. — 15.45 Pieśni. — 20.00 Koncert: Moja ojczyzna, poemat symfoniczny (Smetana). — 22.05 Muzyka kameralna. — 23.30 Płyty.

PRAGA

Programu nie nadesłano.

SZTOKHOLM.

12.25 Muzyka rozrywkowa. — 17.30 Pieśni. 20.40 Muzyka romantyczna. — 22.00 Koncert.

STRASSBURG.

12.45 Koncert. — 13.15 Muzyka z płyt. — 18.00 Audycja dla dzieci. — 19.30 Koncert na organach: Fuga (Bach), Adagio (Widor), Ave Maria Stella (Guilmant), Quasi Adagio (Liszt), Suita gotycka (Boellmann). — 22.30 Koncert.

STUTTGART.

6.30 Poranek muzyczny. — 8.30 Koncert z Królewca. — 12.00 Koncert południowy. — 14.00 Muzyka z płyt. — 16.00 Koncert popołudniowy. — 21.15 Koncert ork. — 24.00 Koncert nocny Berlińskich Filharmoników: Symfonia wojskowa Nr. 100 (Haydn), Uw. „Kaethchen von Heilbronn" (Pfitzner), Don Juan, poemat symf. op. 20 (R. Strauss).

WIEDEŃ.

12.00 Koncert południowy. — 13.45 Płyty.— 16.05 Muzyka z płyt. — 17.15 Pieśni angielskie. — 18.55 „Don Juan" opera Mozarta. — 22.55 Muzyka rozrywkowa.

PIĄTEK

WARSZAWA I WSZYSTKIE STACJE POLSKIE.

6.15 Audycja poranna. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Utwory fortepianowe Roberta Schumanna (płyty). — 15.45 „Jak pracują nasze mamy", „Mamusia w domu". — 16.15 Koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej. — 17.00 „Kooperatystyka angielska", pogadanka St. Goryńskiej. — 17.15 Ferruccio Benvenuto Busoni: Sonata na skrzypce i fortepian (Bronisława Ney i Ignacy Rosenbaum). — 18.10 Sentymentalne piosenki (płyty). — 18.33 Audycja dla wsi.—19.00 Fragment słuchowiskowy „Napoleon" Raynala. — 19.30 Mandolina i banjo, duety. — 20.00 „Don Juan", opera Mozarta. W przerwie II z „Don Juana" Byrona, recytacja.

BERLIN.

8.20 Muzyka fortepianowa. — 17.00 Skrzypce i fortepian. — 17.30 Sztuka italska. — 18.00 Muzyka rozrywkowa. Utwory Straussa, Adama. Czajkowskiego, Griega. — 19.10 Walce i pieśni miłosne. Chór i dwa fortepiany. — 20.00 Uskrzydlone melodie. Lehar, Dvorak, Grieg, Lortzing, Strauss. — 21.10 Koncert mistrzowski. Syn muz. (Schubert), Adagio (Schumann), Pieśni ludowe (Brahms), Sonata na wiolonczele i forteepian (Haydn). — 22.30 Taniec i rozrywka

BRUKSELA

13.00 Pieśni. — 14.10 Muzyka taneczna. — 14.30 Pieśni. — 18.00 Koncert skrzypcowy. — 18.40 Solo wiolonczelowe. — 19.30 Koncert fortepianowy. — 19.50 Alfonso i Estrella, uwertura Schuberta. — 21.00 Koncert orkiestry. Sroka złodziejem (Rossini), Butterfly (Puccini), Muzyka baletowa (Gounod). Suita algierska (St. Saens).— 23.10 Muzyka nocna.

BUDAPESZT

12.05 Koncert bałałajkowy. — 13.30 Sonata C-dur (Rossini). — 14.00 Koncert skrzypcowy.— 19.15 Pieśni węgierskie z towarzyszeniem ork. cygańskiej. — 20.45 Koncert. Uwertura z „Koriolana" (Beethoven). Koncert wiolonczelowy (Donanyi), Pieśni chłopskie (Bartok). Symfonia (Bizet). — 22.35 Muzyka taneczna. — 23.05 Kapela cygańska.

DEUTSCHLANDSENDER

16.00 Muzyka popołudniowa. Utwory Lehara, Ipolitow-Iwanowa, Straussa, Lenoira, Dostala.— 18.30 Koncert solistów. — 19.10 Ryszard Wagner. Bachanalia z „Tannhaüsera", Finał „Zmierzchu bogów". — 20.00 Utwory Ryszarda Straussa. — 21.15 Dzień wygasa, audycja. — 22.30 Muzyka taneczno-rozrywkowa.

DROITWICH.

12.50 Muzyka organowa. — 13.30 Muzyka taneczna. — 18.00 Pieśni. — 19.45 Koncert. — 20.10 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Hiszpańskie pieśni. — 22.40 Koncert orkiestry. Uwertura (Haydn), Wariacje symfoniczne (Dvorak), Oncertino (Roussel). — 24.00 Muzyka taneczna.

HILVERSUM

12.10 Muzyka organowa. — 12.41 Koncert rozrywkowy. — 14.10 Koncert skrzypcowy. — 15.10 Muzyka organowa i śpiew. — 15.55 Muzyka taneczna. — 20.40 Śpiew i koncert fortepianowy. — 22.10 Kabaret radiowy. — 22.40 Koncert fortepianowy. — 23.40 Koncert solistów. Sonata D-dur Respighi), Sycylianka (Kreisler) La Gitana (Kreisler). — 0.10 Płyty.

LONDYN.

14.45 Muzyka organowa. — 15.15 Koncert fortepianowy. — 16.45 Koncert symfoniczny. — 19.00 Koncert fortepianowy. — 20.30 Koncert rozrywkowy. — 22.25 Koncert organowy. Toccata (Dubois), W składzie zegarków (Orth), Melodie Szopena. — 23.25 Muzyka taneczna.

MEDIOLAN.

11.30 Koncert tria. — 12.30 Koncert orkiestry i śpiewaków. — 17.15 Koncert fortepianowy. — 19.00 Koncert orkiestry. — 21.00 Słuchowisko z muzyką. — 23.15 Muzyka taneczna.

OSLO.

17.00 Koncert. — 18.25 Stare tańce. — 19.45 Muzyka taneczna. — 20.05 Skecz radiowy. — 20.35 Koncert solistów. Utwory na obój i organy. — 22.15 Koncert rozrywkowy.

PARYŻ.

17.00 Utwory Ravela. — 17.15 Pieśni. — 18.30 Koncert fortepianowy. — 21.15 Koncert sonat.— 24.00 Muzyka nocna.

PRAGA.

11.35 Płyty. — 12.11 Płyty. — 16.25 Koncert fortepianowy. — 16.45 Wariacje na tematy Mozarta. — 19.15 Czeskie pieśni. — 19.35 „Don Juan", opera Mozarta.

SZTOKHOLM

12.25 Muzyka organowa. — 13.00 Pieśni.— 17.30 Muzyka na harmonii. — 19.30 Muzyka wiedeńska. — 22.00 Płyty.

STRASSBURG

12.15 Lekka muzyka. — 12.45 Koncert. Węgierska rapsodia nr. 3 (Liszt), Zaproszenie do tańca (Weber), Preludium (Rachmaninow), Marsz rosyjski (Strauss). — 18.15 Koncert solistów. — 20.30 Koncert. — 21.30 Wieczór teatralny z Paryża.

STUTTGART.

16.00 Koncert. Giralda (Adam), Wiosenne powietrze (Fetras), Wesoła wdówka (Lehar), Undine (Lortzing), Taniec węgierski (Brahms). Węgierska melodia ludowa (Hubay). — 22.30 Koncert. — 24.00 Muzyka nocna.

WIEDEŃ.

16.05 Płyty. Symfonia 5 (Beethoven), Śmiech i płacz (Schubert), Węgierska rapsodia nr. 10 (Liszt), Siedmiogrodzkie melodie. — 19.25 Koncert pianistów. — 22.20 Muzyka taneczna.

SOBOTA

WARSZAWA I WSZYSTKIE STACJE POLSKIE.

6.15 Audycja poranna. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Legendy (płyty). — 15.45 Słuchowisko dla dzieci. „O Janku co psom szył buty". — 16.15 Fantazje na tematy znanych pieśni w wyk. Ork. Hermana. — 17.00 „Jak król Jegomość podróżował po Pińszczyźnie i zwiedzał Kanał Ogińskiego", odczyt. — 17.15 „Od Aten do Bayreuth" II cz. „Monteverdi". — 18.15 Coleridge-Taylor: Cztery walce charakterystyczne. — 18.35 Audycja dla wsi. — 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą: Polskie Zaduszki. Opracowała Zofia Kossak. — 20.00 „Raz, to mało", najładniejsze melodie z października. — 21.45 „Po amerykańsku", skecz Jerzego Włodygi. — 22.00 Koncert popularny. Orkiestra pod dyr. Fitelberga i soliści: Ladis-Kepura i Maria Firenze.

BERLIN

9.30 Muzyka lekka. — 12.00 Koncert południowy. — 14.45 Muzyka z płyt. — 16.00 Barwne melodie. — 19.10 Muzyka rozrywkowa. — 22.30 Muzyka taneczna.

BRUKSELA.

13.30 Koncert rozrywkowy. — 16.00 Muzyczne ciekawostki. — 18.15 Koncert. — 21.30 Utwory Brahmsa: Uwertura tragiczna, Requiem. — 23.15 Muzyka taneczna. — 24.00 Muzyka lekka.

BUDAPESZT.

12.05 Koncert. — 17.30 Muzyka cygańska.— 20.30 Koncert: Marsz uroczysty (Szenkar), Perskie migawki (Lavotta), Suita marionetek (Poldini), Poemat liryczny (Toth); Uroczystość studencka (Karch). — 23.00 Koncert muzyki cygańskiej.

DEUTSCHLANDSENDER.

12.00 Koncert południowy. — 14.00 Od drugiej do trzeciej — muzyczka na świecie. — 16.00 Koncert z Lipska. — 18.00 Międzynarodowy koncedt z Batawii. — 20.10 Muzyka rozrywkowa. — 22.30 Koncert. — 23.00 Muzyka taneczna.

DROITWICH.

12.45 Koncert ork. — 14.00 Muzyka rozrywkowa. — 15.30 I akt opery „Aida" (Verdi). — 17.00 Koncert ork. — 21.30 Koncert symfoniczny: Utwory Brahmsa. — 23.40 Koncert kwintetu: Stare melodie szkockie (Bridgewater), Scherzoino, aria (Raff), Ze suity „Kalejdoskop" (Goossens), Piękny rozmaryn (Kreisler), Melodia (Hubay), Presto (Tartini). — 0.15 Muzyka taneczna.

HILVERSUM.

15.00 Muzyka rozrywkowa. — 18.40 Recital organowy. — 21.55 Muzyka lekka. — 23.45 Recital organowy. — 0.10 Muzyka z płyt.

LONDYN.

12.15 Muzyka rozrywkowa. — 16.15 Recital hiszpańskie. — 22.35 Koncert ork.: Uw. „Nell Gwyn" (German); Melodia miłosna (Lehar); Pizzicato Capriccio (O'Donnel); Piękne dnie (Sterndale-Bennet); Pieśń pożegnalna (Sanderson); Popourri walców (Hildebrandt); Melodia (Drummond); Pieśń (Barker); Temat i warjacje (Messager). — 23.25 Muzyka taneczna.

MEDIOLAN.

17.15 Muzyka taneczna. — 20.40 Muzyka rozrywkowa. — 22.10 Koncert chóru. — 23.15 Muzyka taneczna.

OSLO.

16.00 Muzyka rozrywkowa. — 19.30 Koncert ork.: Utwory Halvorsena. — 21.20 Stare tańce.— 22.15 Muzyka taneczna.

PARYŻ

13.00 Muzyka fortepianowa. — 16.45 Pieśni.— 18.00 Audycja dla dzieci. — 21.30 Koncert symfoniczny. — 24.00 Muzyka taneczna.

PRAGA.

12.35 Koncert wojsk. — 17.35 Niemiecka audycja. — 20.55 Koncert: Poemat symf. (Fibich); Pieśni (Tomasek); Poemat symf. (Macan); Pieśni do poematów lirycznych (Fibich). — 22.30 Muzyka taneczna.

SZTOKHOLM.

12.25 Muzyka rozrywkowa. — 14.00 Muzyka z płyt. — 16.00 Sonata wiosenna (Beethoven). — 19.30 Kabaret. — 22.30 Muzyka taneczna.

STRASSBURG.

12.45 Koncert. — 14.00 Koncert. — 18.45 Płyty. — 21.30 Koncert: Tańce niemieckie (Mozart); Koncert na fortepian i ork. A-dur (Mozart); Symfonia pożegnalna (Haydn); Muzyka baletowa, Rozamunda (Schubert); Uwertura i muzyka baletowa (Beethoven). — 24.00 Muzyka taneczna.

STUTTGART.

12.00 Koncert południowy. — 14.00 Muzyka z płyt. — 16.00 Koncert popołudniowy. — 19.10 Muzyka rozrywkowa. — 20.10 Melodie z filmów. — 24.00 Koncert nocny. —

WIEDEŃ

12.00 Koncert południowy. — 14.00 Muzyka z płyt. — 16.25 Koncert życzeń. — 18.00 Pieśni ludowe. — 19.30 „Fotinica", opera komiczna Suppe. — 21.40 Utwory wiolonczelowe. — 22.20 Muzyka taneczna.

Minuta poezji

PARYŻ

U zbiegu wąskich uliczek za Panteonem w górze
Wisi antyczna latarnia na starym brudnym murze.
Oświetla mały zaułek, jego chałupki, płoty
I tłumnie spacerujące po jezdni duże koty.
Domki w tym kącie są stare i bardzo odrapane,
Niejeden z nich ma wyraźnie zarysowaną ścianę,
I stoją schylone wiekiem, wsłuchane w głuchą ciszę
Nad brukiem, w którym kamienie są chwiejne, jak klawisze.
Nie słychać tam aut trąbiących, lecz dzwony słychać tam codzień
A zrzadka tylko się zjawia zbłąkany tam przechodzień.
Za szarym uliczki murem jabłonie stare rosną
I kwitną różowym kwiatem i pachną, pachną wiosną.
Wieczorem raz w tym zaułku w zmierzchu godzinie szarej
Czytałem list ukochanej koło latarni starej.
Wieczorem raz, gdy wdychałem jabłoni woń kwitnącej
Zrodził się we mnie słów potok od myśli gorejącej.
Wieczorem raz pod latarnią o mur oparty krzywy
Mówiłem coś sam do siebie i czułem się szczęśliwy.
U zbiegu wąskich uliczek za Panteonem w górze
Wisi antyczna latarnia na starym brudnym murze.
Oświetla mały zaułek i kota na sztachecie.
Ach, Paryż jest najpiękniejszym miastem na całym świecie.

Tadeusz ŻEROMSKI

EXPRESS ILUSTROWANY
CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ
KARUZELA
PANORAMA
WĘDROWIEC
TARZAN
7 NOWEL
Do nabycia we wszystkich kioskach i u kolporterów